

Brzeszcze • Jawiszowice • Przecieszyn • Skidziń • Wilczkowice • Zasole



W służbie Ojczyźnie

Nikt się nie spodziewał, że dzień 10 kwietnia 2010 r. stanie się jednym z najtragiczniejszych w historii Polski, Europy i Świata. Katastrofa prezydenckiego samolotu lecącego na obchody 70. rocznicy Zbrodni Katyńskiej, zabrała 96 istnień ludzkich. W sercach wszystkich Polaków, szczególnie najbliższych, zostawiła głęboką ranę. Naród polski tragicznie zmarłym oddaje hołd. Również w dekanacie jawiszowickim odbyła się uroczysta msza. W części historycznej parku miejskiego posadzono Dęby Pamięci upamiętniające bestialsko zamordowanych polskich oficerów w Katyniu i tych, którzy 10 kwietnia chcieli im oddać cześć.



fot. Internet

Para Prezydencka Maria i Lech Kaczyński (+)

Samolot Tu-154M z Prezydentem Rzeczypospolitej Polskiej Lechem Kaczyńskim, jego małżonką Marią Kaczyńską rozbił się w sobotę 10 kwietnia około godz. 9.00 w okolicy Smoleńska. Polska delegacja, w skład której oprócz Pary Prezydenckiej weszli parlamentarzyści, oficerowie Wojska Polskiego, przedstawiciele rodzin katyńskich, duchowni i członkowie załogi, leciała na obchody 70. rocznicy Zbrodni Katyńskiej. Nikt nie przeżył. Ogłoszono żałobę narodową.

Ta tragiczna informacja obiegła cały świat. Do Polski napływały kondolencje. Z naszym narodem łączyli się w bólu światowi przywódcy. Media obiegły fotografie pokazujące reakcje zwykłych ludzi: płacz, smutek, niedowierzanie. Przed Pałacem Prezydenckim zaczęli tłumnie gromadzić się ludzie. Czuli potrzebę oddania hołdu tragicznie zmarłym. Palili znicze, przynosili kwiaty, dzieci

w rękach trzymały laurki dedykowane Parze Prezydenckiej. Rodzice swoim pociechom objaśniali po co to wszystko...

Do kraju jako pierwsza 11 kwietnia przywieziona została trumna z ciałem Prezydenta Lecha Kaczyńskiego. Na lotnisku w Smoleńsku żegnali go m.in. premier Rosji Władimir Putin i reprezentujący Polskę ambasador Jerzy Bahr. Na warszawskim Okęciu trumna przykryta białą-czerwoną flagą została wyprowadzona z samolotu przez żołnierzy z kompanii honorowej. Po uroczystości na lotnisku kondukt żałobny przejechał przez Warszawę. Wzdłuż ulic stały tłumy ludzi. Trumna spoczęła w kaplicy w Pałacu Prezydenckim, gdzie zgromadziła się rodzina zmarłego. Dwa dni później obok trumny Prezydenta ustawiono trumnę Pierwszej Damy.

(ciąg dalszy na str. 2, 13-15)

Żeby woda z kranu leciała

Przeciętnego Kowalskiego nie interesuje czy w „Regulaminie dostarczania wody i odprowadzania ścieków na terenie gminy Brzeszcze” będzie taki czy inny zapis. On chce, żeby z kranu leciała woda. Czysta woda. Braki najdotkliwiej odczuwają mieszkańcy os. Paderewskiego.

str. 11

Nikt nie mówił, że będzie lekko... I wszyscy dotrzyмали słowa

Rozmowa z Jarosławem Rybakiem, dyrektorem Departamentu Komunikacji Społecznej Biura Bezpieczeństwa Narodowego.

str. 18-19

Talenty Małopolski 2010

W Ośrodku Kultury w Brzeszczach podobnie jak rok temu odbyły się eliminacji Powiatu Oświęcimskiego XXIII Małopolskiego Festiwalu Form Muzycznych i Tanecznych „Talenty Małopolski 2010”. Tego dnia mury OK drżały, bo każda salkę i korytarz wypełniali szczerze rozgrzewający się młodzi tancerze. Zespół „Puls” z Ośrodka Kultury w Brzeszczach otrzymał Grand Prix.

str. 20

Rozmowy z EDELMANEM

Kino „Wisła” odwiedzili autorzy książki „Marek Edelman: Bóg śpi” Witold Bereś i Krzysztof Brunetko. Wraz z nimi do Brzeszcza przyjechał Tomasz Schimschneider, aktor, który podczas spotkania z publicznością czytał fragmenty książki oraz Piotr Uss Wąsowicz producent filmu „Dowódca Edelman”, w reżyserii Artura Więcka „Barona”.

str. 21

W służbie Ojczyźnie

Ludzie z całej Polski przyjeżdżali do Warszawy, stali w długiej kolejce, nawet po kilkanaście godzin, by pożegnać Prezydenta i Prezydentową.

Z pozostałymi tragicznie zmarłymi, wśród których był też ostatni Prezydent na uchodźstwie - Ryszard Kaczorowski, najbliżsi spotkali się w kolejnych dniach. Na długiej trasie konduktu ustaliali się nie tylko mieszkańcy Warszawy. Szpaler był niewiele mniejszy od tego, który witał w niedzielę trumnę Prezydenta Lecha Kaczyńskiego, a we wtorek - Marii Kaczyńskiej.

Uroczystości pogrzebowe trwały dwa dni. W sobotę 17 kwietnia w Warszawie, o charakterze międzynarodowym dzień później w Krakowie. Do Krakowa mieli zjechać przywódcy państw z całego świata. Ze względu na zamkniętą przestrzeń powietrzną niemal w całej Europie, z uwagi na unoszący się w atmosferze pył wulkaniczny, większość z nich nie dotarła. Byli m.in. prezydent Rosji Dmitrij Miedwiediew, prezydent Niemiec Horst Koehler, prezydent Gruzji Mikheil Saakaszwili, prezydent Czech Vaclav Klaus, prezydent Słowacji Ivan Gaszparowicz, prezydent Ukrainy Wiktor Janukowycz.

Prezydenta Lecha Kaczyńskiego wraz z małżonką Marią pochowano na Wawelu, w krypcie, w bliskości marszałka Józefa Piłsudskiego. Msza pogrzebowa została odprawiona w Kościele Mariackim. Po mszy sprzed Bazyliki Mariackiej wyruszył kondukt pogrzebowy.

Wspomnienia...

Wiele osób z naszego środowiska miało okazję osobiście poznać i porozmawiać z tymi, którzy zginęli pod Smoleńskiem. Niektórzy zechcieli podzielić się z Państwem na łamach naszego miesięcznika swoimi wspomnieniami.

Ewa Hebda

Swoją wizytę w Pałacu Prezydenckim widzę dzisiaj trochę inaczej niż wtedy. Wyraźnie widzę szczegóły, które wcześniej, w natłoku wrażeń mi umknęły.

Elegancka, piękna blondynka, pani minister Barbara Mamińska wyczytuje nazwiska odznaczonych. Pan Prezydent, widząc, że ktoś ma kłopoty z poruszaniem się, szybkim krokiem podchodzi sam i wręcza odznaczenie nie narażając schorowanej osoby na wysiłek.

Przechodząc przez salonik łączący hol z ogrodem widzę siedzącą samotnie w fotelu niewielką, zgarbioną postać. Rozpoznaję Annę Walentynowicz. Podchodzę, wstaje, żeby się ze mną przywitać. Ze zdumieniem stwierdzam, że jest niższa o pół głowy ode mnie. W klapie żakietu z lewej strony ma przypiętą miniaturę Orderu Orła Białego. Rzucają mi się w oczy zniszczone chorobami, spracowane dłonie, których nie jest w stanie wyprostować przy powitaniu. Uściskawszy i ucałowawszy mnie, dziękuje za życzenia zdrowia, głaszcząc mnie po twarzy mówi: „Bardzo pani dziękuję, moje dziecko”.

Na tarasie ogrodu pałacowego, pani Maria Kaczyńska, najwyraźniej myśląc mnie z kimś innym, podchodzi mówiąc: „My się chyba znamy”. Zażenowana wyjaśniam, że to pomyłka. Pyta skąd przyjechałam i jak się czuję. Odpowiadam, dziękuję za zaproszenie, składałam życzenia i proszę o przekazanie ich Prezydentowi. Słyszę od-

powiedź: „Przecież może to pani sama powiedzieć”. Widząc, że Prezydent, stojąc kilka metrów dalej jest zajęty rozmową, nie chcąc przeszkadzać mówię, że się krepuję. Pani Prezydentowa stwierdza: „no, co też pani mówi”, bierze mnie za rękę, prowadzi do stojącego tyłem do nas Lecha Kaczyńskiego, bezceremonialnie puka palcem w pre-



Ewa Hebda z Prezydentem (+) w Ogrodach Prezydenckich

zydenckie ramię i słyszę: „Leszku, pani chce ci coś powiedzieć tylko się krepuje”. Prezydent odwraca się i roześmiany mówi: „Niemożliwe, kto się krepuje?”. Wita się, chwilę rozmawiamy, potem do rozmowy dołącza Pani Prezydentowa, potem inni. Żegnam się z Parą Prezydencką, wszystko dzieje się błyskawicznie.

Pełna wrażeń spacerując po ogrodzie pałacowym widzę komplet ministrów z Kancelarii Prezydenta. Promiennie uśmiechnięty minister Aleksander Szczygło chętnie zamienia kilka słów z każdym. Minister Władysław Stasiak wyróżniający się wzrostem objaśnia wszystkim chętnym historię pałacu. Minister Paweł Wypych spacerując pilnie baczy czy komuś czegoś nie potrzeba. Dyskretnie również czuwa wicemarszałek sejmu Krzysztof Putra.

W gronie kilku osób, na specjalne zezwolenie Pani Marii Kaczyńskiej zwiedzamy reprezentacyjne sale pałacu. Zachwycam się kolorytem sali kolumnowej.

Potem jeszcze wspólne zdjęcie przy kominie i wychodzimy. Przy drzwiach, w progu pałacu, każdego z obecnych żegna osobiście Pani Maria Kaczyńska, wręczając upominek, którym był znany z wyborów z 1989 r. plakat wyborczy.

Wracamy do domu. Po powrocie dzielę się wrażeniami z różnymi ludźmi. Zachwycam się urokiem Marii Kaczyńskiej. Widzę różne reakcje: zainteresowanie

i życzliwość, ale też ironiczne i pełne politowania spojrzenia i komentarze na temat mojego „nawiedzenia”. Od razu wiem, kto czyta jakie gazety i jakie ogląda programy telewizyjne. Jestem do tego przyzwyczajona, ale jest mi smutno. Dziś jest smutno i straszno, ale wiem, że wszyscy, którzy 5 czerwca 2009 r. skorzystali z zaproszenia Kancelarii Prezydenta i byli tam obecni, będą ten dzień pamiętać do końca życia.

Cecylia Ślusarczyk

Będzie rok w czerwcu, kiedy miałam okazję osobiście rozmawiać z Prezydentem Lechem Kaczyńskim i jego małżonką Marią. Dokładnie 5 czerwca podczas uroczystości na dziedzińcu Pałacu Prezydenckiego, kiedy to pan Prezydent wręczał odznaczenia opozycjonistom z okresu stanu wojennego. W tym dniu otwarto również wystawę „1989+20 - 4 czerwca 1989 - 20 lat później”, a potem Para Prezydencka zaprosiła wszystkich do Ogrodów Prezydenckich.

Kancelaria Prezydencka odszukała ludzi, którzy w 1989 r. organizowali lokalne Komitety Obywatelskie oraz

pierwsze demokratyczne wybory do parlamentu i samorządu lokalnego. Ucieszyłam się, gdy dostałam imienne zaproszenie na tę uroczystość. Zaproszenie z Kancelarii Prezydenta otrzymała również Ewa Hebda. Razem pojechaliśmy do Warszawy.



Cecylia Ślusarczyk (z lewej) w rozmowie z Prezydentem (+)

(ciąg dalszy na str. 13)

odgłosy
Brzeszcz

MIESIĘCZNIK LOKALNY

Wydawca: Ośrodek Kultury, ul. Narutowicza 1, 32-621 Brzeszcze

tel/fax.: 032 2111-490, 032 2111-391, wew. do redakcji: 25,

e-mail: odglosy.brzeszcz@ok.brzeszcze.pl

Redaguje zespół w składzie:

MALGORZATA WÓJCİK - redaktor naczelny

EWA PAWLUŚIAK - redaktor, sekretarz, **KATARZYNA WITULIŃSKA** - redaktor

MARIOLA BARTEL - redaktor

Redakcja mieści się w Ośrodku Kultury. Nie zamówionych materiałów redakcja nie zwraca oraz zastrzega sobie prawo do ich skracania i zmiany tytułów.

Za treść reklam i ogłoszeń redakcja nie odpowiada.

Skład: Leonia Szary

Druk: Oficyna Drukarska Z. Spyry, Pszczyna, ul. Piastowska 26, tel. 032 2102213.

Informacja

Ogłoszenie burmistrza Brzeszcz o przystąpieniu do sporządzania zmiany studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Gminy Brzeszcze.

Na podstawie art. 11 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. Nr 80, poz. 717 z późniejszymi zmianami) oraz art. 39 ust. 1 w związku z art. 54 ust. 2 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnieniu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz.U. Nr 199 poz. 1227 z późn. zm.) zawiadamiam o podjęciu przez Radę Miejską w Brzeszczach uchwały Nr XXXVI/406/10 z 25 lutego 2010 r. o przystąpieniu do sporządzenia zmiany studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Gminy Brzeszcze.

Przedmiotem zmiany studium jest wprowadzenie udokumentowanego złoża kruszywa naturalnego „PRZECIESZYN III” w sołectwie Przecieszyn, Gmina Brzeszcze.

Dokumentacja zgromadzona w przedmiotowej sprawie dostępna jest w Urzędzie Gminy Brzeszcze, ul. Kościelna 4 pokój nr 215, w godzinach pracy urzędu tj. pn 7.00-17.00, wt - pt 7.00-15.00.

Zainteresowani mogą składać wnioski do wyżej wymienionej zmiany studium. Wnioski należy składać na piśmie, ustnie do protokołu w siedzibie urzędu gminy lub za pomocą środków komunikacji elektronicznej na adres e-mail gmina@brzeszcze.pl (bez konieczności opatrywania ich bezpiecznym podpisem elektronicznym), w terminie do dnia 28 maja 2010 r. Zgodnie z art. 41 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko, wnioski złożone po upływie terminu, pozostawia się bez rozpatrzenia.

Wniosek powinien zawierać nazwisko, imię, nazwę i adres wnioskodawcy, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy (wskazane jest dołączenie kopii z mapy zasadniczej lub ewidencyjnej).

Organem właściwym do rozpatrzenia wniosków jest Burmistrz Brzeszcz.

ZNAMY NAZWĘ NOWEGO OSIEDLA

Green Park to nazwa nowego osiedla mieszkaniowego, które ma powstać w Brzeszczach pomiędzy ul. Kościelną a os. Szymanowskiego. Budowa ma ruszyć jeszcze w maju, a pierwsze rodziny w swoim M zamieszkać za dziesięć miesięcy.

Prezes firmy Invest Dom z Kęt Krzysztof Waluś mówi, że domy nie dość, że powstaną w ładnej okolicy, to jeszcze będą ekologiczne. Dlatego wybierający nazwę osiedla w konkursie zdecydowali się na Green Park.

Autorem nazwy jest 23-letni student z Babic Mariusz Kaczmarczyk, który w nagrodę odebrał laptopa. Rowery górskie otrzymali autorzy trzech kolejnych propozycji: Waldemar Sanak, Patrycja Miłkowska i Patryk Rządowski. W ręce uczestników konkursu trafiło również dziesięć MP3. Wśród proponowanych nazw były m.in. Osiedle pod Kasztanami, Dworskie Ogrody czy City Park.

Osiedle Green Park nie będzie duże. Powstanie tam 7 budynków, w każdym 17 mieszkań. Do każdego lokalu przynależne będą piwnice i miejsce postojowe na parkingu. Inwestor realizuje projekty budowy w oparciu o korzystny Rządowy Program Wspierania Rodzin - Rodzina na Swoim.

Zapisy na zakup mieszkań prowadzi Biuro Sprzedaży Invest Dom w Kętach - Osiedle Nad Solą 20; tel. 33 845 30 90. Można też kontaktować się drogą mailową: biuro@investdom.eu.

EP

PRZECIWKO PRZEMOCY W RODZINIE

Od kwietnia w Ośrodku Pomocy Społecznej w Brzeszczach działa gminna infolinia dla osób doznających przemocy i znajdujących się w sytuacjach kryzysowych. Powstała w ramach Gminnego Systemu Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie.

- W celu ograniczenia zjawiska przemocy domowej OPS rozpoczął realizację Gminnego Systemu Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie - mówi Agnieszka Michałek-Śmieszekowicz z OPS w Brzeszczach. - Przemoc domowa to każde zamierzone i świadome zachowanie powodujące psychiczne lub fizyczne cierpienie osoby bliskiej, naruszające prawa człowieka i mające na celu utrzymywanie nad nią władzy

i kontroli. Osoby doświadczające przemocy często nie przyznają się do swojego problemu, nie wiedzą gdzie szukać pomocy lub są izolowane ze środowiska przez osoby stosujące przemoc.

Głównym elementem projektu jest gminna infolinia. Pomoc można uzyskać dzwoniąc pod numer telefonu 668 994 230. Infolinia czynna jest codziennie w godz. 15.00-22.00. Dodatkowo możliwe jest podjęcie interwencji kryzysowej w miejscu zamieszkania osób doznających przemocy.

Osoby krzywdzone mogą uzyskać również pomoc dzwoniąc na Ogólnopolski Telefon dla Ofiar Przemocy w Rodzinie „Niebieska Linia” 801 12 00 02, który aktywny jest od poniedziałku do soboty w godz.

8.00-22.00, w niedziele i święta w godz. 8.00-16.00 (www.niebieskaLinia.info).

W ramach Gminnego Systemu Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie oferowane są też: pomoc psychologiczna i psychoterapeutyczna (w środy: 8.00-13.00), porady prawne dla osób doznających przemocy (we wtorki: 15.00-17.00), specjalistyczna praca socjalna dla osób doznających przemocy (we wtorki: 15.00-18.00), program edukacyjno-korekcyjny dla osób stosujących przemoc (w środy: 15.00-17.00), kierowanie na poszczególne konsultacje i uzgadnianie terminów wizyt za pośrednictwem pracowników socjalnych Ośrodka.

Działanie realizowane w ramach GSPPW finansowane są przez Wojewodę Małopolskiego i gminę Brzeszcze.

(mb)

ORGANIZATOR

PATRONAT

TARGI PRACY I AKTYWIZACJI ZAWODOWEJ

27 MAJA 2010 (czwartek)
godz. 10.00 - 13.00
Oświęcimskie Centrum Kultury
w Oświęcimiu, ul. Śniadeckiego 24

PROGRAM TARGÓW

10.00. Otwarcie targów
10.15 - 13.00 Odwiedzanie stoisk targowych

Prezentowane będą:

- oferty pracy w powiecie i regionie,
- oferty pracy za granicą,
- oferty szkoleniowe.

Uczestniczyć będą:

- urzędy pracy,
- pracodawcy,
- agencje pracy,
- akademickie biura karier,
- jednostki szkoleniowe,
- instytucje udzielające dotacji na działalność gospodarczą i szkolenia ze środków UE.

PATRONAT MEDIALNY

Powiatowy Urząd Pracy w Oświęcimiu zaprasza do udziału w „Targach Pracy i Aktywizacji Zawodowej 2010”. Targi odbędą się 27 maja w godz. 10.00-13.00 w Oświęcimskim Centrum Kultury, przy ul. Śniadeckiego 24.

W Targach uczestniczyć będą osoby poszukujące pracy, absolwenci szkół ponadgimnazjalnych i szkół wyższych. Są one idealną okazją do spotkania pracodawców z potencjalnymi pracownikami.

Patronat medialny nad „Targami Pracy i Aktywizacji Zawodowej 2010” objęły m.in. „Odgłosy Brzeszcz”.

INFORMACJA BURMISTRZA BRZESZCZ

Szanowni Państwo, budżet Gminy Brzeszcze na rok 2009 został uchwalony na Sesji Rady Miejskiej w dniu 29 stycznia 2009 r. Po stronie dochodów wynosił 44.175.918 zł, a po stronie wydatków 53.820.918 zł. Zaplanowany deficyt budżetowy w kwocie 9.645.000 zł postanowiono zbilansować kredytem w wysokości 8.500.000 zł oraz wolnymi środkami w kwocie 1.145.000 zł. Ponadto na spłatę rat kapitałowych od zaciągniętych kredytów zaplanowano środki w wysokości 2.000.000 zł.

W ciągu roku plan budżetu Gminy Brzeszcze zmniejszył się po stronie dochodów do kwoty 43.347.285,76 zł, a po stronie wydatków zmniejszył się do kwoty 51.638.285,76 zł. Deficyt na dzień 31.12.2009 wyniósł 6.256.063,13 zł. Zadłużenie gminy na koniec roku 2009 wyniosło 20.100.000 zł, co stanowi 45,91 proc. wykonanych dochodów ogółem, przy dopuszczalnym limicie zadłużenia 60 proc. (zgodnie art. 170 ustawy o finansach publicznych), natomiast zadłużenie wg art. 169 ustawy o finansach publicznych, mówiące o spłacie rat kapitałowych i odsetek od zaciągniętych kredytów wynosi 6,35 proc., przy dopuszczalnych 15 proc. Gmina na koniec roku nie posiadała żadnych zobowiązań wymagalnych, czyli tych z terminem płatności na dzień 31 grudnia 2009 r.

DOCHODY BUDŻETOWE

Dochody zostały wykonane w wysokości 43.781.446,73 zł (101 proc. wykonania), w tym:

- udziały w podatkach stanowiących dochód budżetu państwa - 13.233.548,22 zł (102,7 proc.),
- część oświatowa - 10.588.510 zł (100 proc.),
- część równoważąca subwencję ogólną - 291.954 zł (100 proc.),
- uzupełnienie subencji ogólnej - 114.195 zł (100 proc.),
- dotacje na zadania zlecone i powierzone - 3.125.562,36 zł (100,8 proc.),
- dotacje na zadania własne - 1.391.271,44 zł (96,1 proc.),
- dotacje rozwojowe - 299.676,83 zł (98,7 proc.).

Od czasu otrzymania w lipcu 2009 roku informacji Ministra Finansów dotyczącej prognozowanego spadku dochodów, ta część budżetu była szczególnie monitorowana. Rada Miejska na bieżąco była informowana o stanie finansów naszej gminy. Na koniec roku konieczna była korekta budżetu w zakresie dochodów.

Zmniejszenie dochodów wystąpiło szczególnie w zakresie:

- udziału w podatku dochodowym od osób fizycznych o kwotę 1.600.000 zł,
- sprzedaży mienia o kwotę 938.000 zł,
- opłaty eksploatacyjnej o 400.000 zł,
- opłaty za ścieki o kwotę 93.000 zł,
- opłaty za media o 87.000 zł.

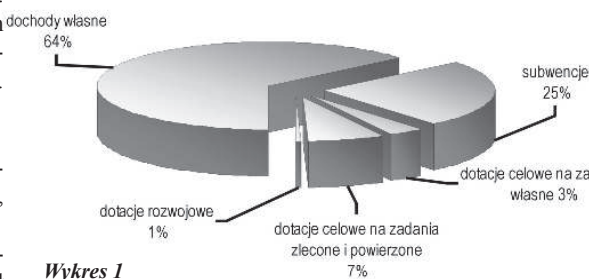
Gminie udało się pozyskać środki zewnętrzne, w tym pomocowe z Unii Europejskiej:

- dotacje rozwojowe w kwocie 299.676,83 zł (Projekt „SOWA - Szkolny Ogród Wiedzy Aktywnej” - 210.506,74 zł, Projekt „Od telespotkań do integracji” - 89.170,09 zł),
- środki na usuwanie szkód górniczych w wyso-

kości 319.126,68 zł (nawierzchnia ul. Topolowa i gminna w Wilczkowicach - 127.426,80 zł, naprawa ogrodzenia na cmentarzu komunalnym - 49.863,71 zł, budynek przedszkola w Skidzinu - 78.851 zł, czyszczenie kanalizacji deszczowej i sanitarnej - 62.985,17 zł),

- pomoc finansową z Województwa Małopolskiego na remont garaży OSP Jawiszowice w kwocie 33.550 zł,
- pomoc finansową na realizację zadań rekreacyjnych w formie pływania w wysokości 11.138,50 zł,
- dotację z Narodowego Programu Przebudowy Dróg Lokalnych (ul. Kościelna) w kwocie 728.308 zł,
- odszkodowania z Kopalni (zwrot za akcje ratownicze OSP) na kwotę 13.263,00 zł,
- środki na projekt „Trasa pamięci” w wysokości 51.499,57 zł,
- środki na projekt „Socrates Comenius” w kwocie 58.080,66 zł,
- dotację celową na sfinansowanie zakupu pomocy dydaktycznych do miejsc zabaw w szkole w ramach Rządowego programu Wspierania w latach 2009-

STRUKTURA WYKONANIA DOCHODÓW OGÓŁEM W BUDŻECIE GMINY BRZESZCZE ZA 2009 ROK



Wykres 1

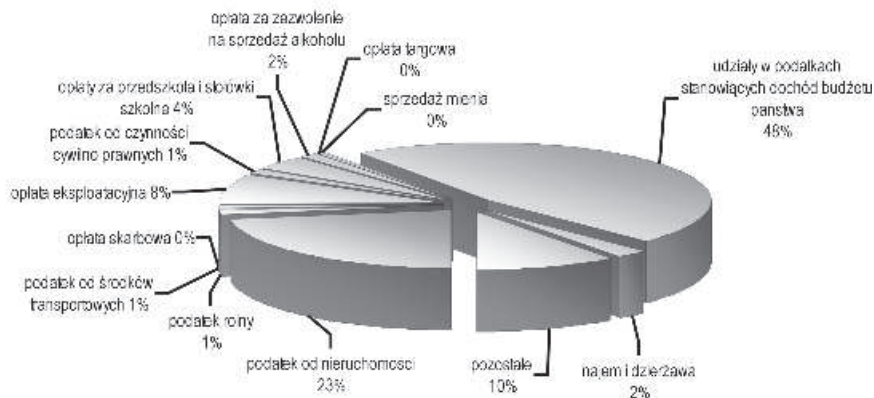
2014 organów prowadzących w zapewnieniu bezpiecznych warunków wychowania i opieki w klasach I-III szkół podstawowych „Radosna szkoła” w kwocie 17.645,00 zł,

- środki z Powiatowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej na likwidację azbestu w wysokości 14.981,07 zł.

Struktura wykonania dochodów ogółem w budżecie Gminy Brzeszcze za 2009 rok (wykres 1)

- dochody własne - 27.970.277,10 zł (63,9 proc.),
- subwencje - 10.994.659 zł (25,1 proc.),
- dotacje celowe na zadania zlecone i powierzone - 3.125.562,36 zł (7,1 proc.),
- dotacje celowe na zadanie własne - 1.391.271,44 zł (3,2 proc.),

STRUKTURA WYKONANIA DOCHODÓW WŁASNYCH W BUDŻECIE GMINY BRZESZCZE ZA 2009 ROK



Wykres 2

- dotacje rozwojowe - 299.676,83 zł (0,7 proc.).
- Struktura wykonania dochodów własnych w budżecie Gminy Brzeszcze za 2009 rok (wykres 2)
- udziały w podatkach stanowiących dochód budżetu państwa - 13.233.548,22 zł (47,3 proc.),
 - podatek od nieruchomości - 6.318.179,73 zł (22,6 proc.),
 - pozostałe - 2.866.297,85 zł (10,3 proc.),
 - opłata eksploatacyjna - 2.303.718,15 zł (8,2 proc.),
 - opłaty za przedszkola i stołówki szkolne - 1.037.259,90 zł (3,7 proc.),
 - najem i dzierżawa - 626.101,92 zł (2,2 proc.),
 - podatek od czynności cywilno-prawnych - 405.831,06 zł (1,5 proc.),
 - opłata za zezwolenia na sprzedaż alkoholu - 424.887,76 zł (1,5 proc.),
 - podatek rolny - 383.932,51 zł (1,4 proc.),
 - podatek od środków transportu - 200.976,20 zł (0,7 proc.),
 - opłata targowa - 99.321 zł (0,3 proc.),
 - opłata skarbową - 48.509 zł (0,2 proc.),
 - sprzedaż mienia - 21.713,80 zł (0,1 proc.).

WYDATKI BUDŻETOWE

Na sfinansowanie zadań z budżetu Gminy Brzeszcze w 2009 roku wydatkowano kwotę 50.037.509,86 zł, tj. 96,9% planu rocznego, wynoszącego po zmianach 51.638.285,76 zł. W ramach tej kwoty na realizację zadań własnych wykorzystano 46.574.027,14 zł, co stanowi 96,7 proc. planu, a na realizację zadań zleconych i powierzonych 3.463.482,72 zł (100 proc. planu).

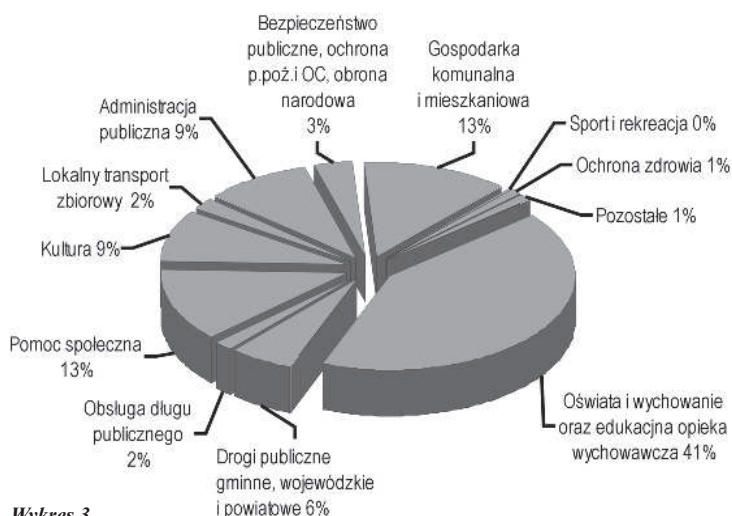
Struktura wydatków w budżecie Gminy Brzeszcze za rok 2009 (wykres 3)

- oświata i wychowanie oraz edukacyjna opieka wychowawcza - 20.928.980,46 zł (41,8 proc.),
- gospodarka komunalna - 6.443.206,35 zł (12,9 proc.),
- pomoc społeczna - 6.283.979,56 zł (12,6 proc.),
- administracja publiczna - 4.588.580,82 zł (9,2 proc.),
- kultura - 4.464.927,71 zł (8,9 proc.),
- drogi publiczne gminne, powiatowe i wojewódzkie - 2.829.031,70 zł (5,6 proc.),
- bezpieczeństwo publiczne - 1.579.966,84 zł (3,2 proc.),
- lokalny transport zbiorowy - 1.050.980,22 zł (2,1 proc.),
- obsługa długu publicznego - 781.960,99 zł (1,5 proc.),

- pozostałe 496,135,21 zł (1,0 proc.),
- ochrona zdrowia - 410.792,87 zł (0,8 proc.),
- sport i rekreacja - 178.967,13 zł (0,4 proc.).

Analizując wydatki budżetu gminy, należy zwrócić uwagę na systematycznie wzrastające wydatki w wielu obszarach działania samorządu. Skutki podwyżek płac nauczycieli (zgodnie z art. 30 Karty Nauczyciela oraz Rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej w sprawie wynagrodzeń w 2009 r.) i pracowników administracji i obsługi oraz osiągnięcia średnich wynagrodzeń nauczycieli na wszystkich stopniach awansu zawodowego nauczycieli (zgodnie z art. 30 Karty Nauczyciela) wyniosły: 179.925 zł (+1.000 zł. w 2010 r.) - dodatki wyrównawcze i nagrody dla nauczycieli w celu osiągnięcia średnich, 971.169 zł - skutek podwyżek płac nauczycieli (od 1 stycznia - I podwyżka i od 1 września - II podwyżka), 403.632 zł - skutek podwyżki płac administracji i obsługi, czyli w skali 2009 r. 1.554.726 zł.

STRUKTURA WYDATKÓW W BUDŻECIE GMINY BRZESZCZE ZA 2009 ROK



Wykres 3

W latach 2006-2010 wzrastają wydatki związane z pomocą społeczną, np. utrzymanie OPS w roku 2006 wynosiło 989.575 zł, w tym dotacja Urzędu Wojewódzkiego 293.770 zł (33 pracowników), a w roku 2009 1.236.645 zł, w tym dotacja Urzędu Wojewódzkiego 270.208 zł (37 pracowników).

W Dziale 852 Rozdziale 82511 na § 3110 w 2008 r. Gmina Brzeszcze poniosła koszty z tytułu odszkodowania za niedostarczenie lokali socjalnych w wysokości 112 503,00 zł a w 2009 r. w wysokości 167 807,00 zł, co stanowi wzrost kosztów z tego tytułu o 49 proc.

W Dziale 900 Rozdział 90095 § 4260 „Zakup energii” w 2008 r. Gmina Brzeszcze poniosła koszty z tytułu zużycia mediów w wysokości 205 622,00 zł a w 2009 r. W wysokości 273 151,00 zł, co stanowi wzrost kosztów z tego tytułu o 33 proc.

W Dziale 700 Rozdział 70005 § 4260 „Zakup energii” (lokalne mieszkalne i socjalne), w 2008 r. Gmina Brzeszcze poniosła koszty z tytułu zużycia mediów w wysokości 298 059,00 zł, a w 2009 r. w wysokości 345 948,00 zł, co stanowi wzrost kosztów z tego tytułu o 16 proc.

INWESTYCJE

Udział wydatków inwestycyjnych w budżecie Gminy Brzeszcze za 2009 rok (wykres 4)

Wydatki na inwestycje wyniosły 5.122.749,60 zł i zostały zrealizowane w 95,6 proc.

W okresie od 01.01-31.12.2009 zostały wykonane poniższe zadania:

1. Przebudowa ulicy Bielskiej w Jawiszowicach. 363.493,31 zł. Inwestor: Powiat Oświęcimski, Zarząd Dróg Powiatowych w Oświęcimiu. Wykonawca: P.B.D.M. „DROG- BUD” Franciszek Fryc, Spytkowice. Koszt robót budowlanych: 1.418.115,45 zł. Podział kosztów: Gmina Brzeszcze: 763.493,31 zł (2008 r. 400.000,00 zł, 2009 r. 363.493,31 zł). Powiat Oświęcimski: 654.622,14 zł (2008 r. 26.962,63 zł, 2009 r. 299.346,80 zł, 2010 r. 328.312,71 zł).

2. Przebudowa ulicy Topolowej w Przecieszynie. 405.407,86 zł. Wykonawca: Przedsiębiorstwo Budowlano-Handlowe „SOŁA”, Czesław Kramarczyk, Oświęcim. Koszt zadania: 1.099.742,86 zł (w 2009 r.: 405.407,86 zł, wcześniej: 694.335,00 zł). Na podstawie ugody o naprawienie szkód górnich gmina otrzymała odszkodowanie od Kompanii Węglowej S.A. w kwocie 100.678,20 zł.

3. Budowa kanalizacji deszczowej ul. Bór w Brzeszczach wraz z budową chodnika. 170.255,45 zł. Wykonawca: Firma Usługowo Handlową „AB-S” Adam Barański Chrzanów. Koszt zadania: 725.139,45 zł (w 2009 r.: 170.255,45 zł, wcześniej: 554.884 zł).

4. Przebudowa ul. Kościelnej w Brzeszczach wraz z oświetleniem. 1.475.026,29 zł. Wykonawca: „REZBUD” P.U.H. Eugeniusz Rezik, Janowice. Koszt zadania: 1.522.736,29 zł, w 2009 r.: 1.475.026,29 zł, wcześniej: 47.710 zł. Współfinansowanie zadania

na podstawie umowy nr 4/09 z dnia 10.03.2009 r.: Gmina Brzeszcze wraz z partnerami: 728.309,98 zł. Wojewoda Małopolski z Narodowego Programu Przebudowy Dróg Lokalnych na lata 2008-1011: 728.308 zł. Partnerzy: Powiat Oświęcimski, Agencja Komunalna Sp. z o.o. Brzeszcze, Rejonowe Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji w Tychach.

5. Zabudowa wiat przystankowych przy ulicach Ofiar Oświęcimia, Dworcowej, Turystycznej i Bielskiej. 53.895,96 zł. Wykonawca: „Budotechnika” Sp. z o.o. Pilchowiec. Zabudowano łącznie 11 nowych wiat przystankowych.

6. Adaptacja budynku w Zasolu na mieszkania komunalne, 127.538,95 zł

7. Wykup gruntów. 143.156,12 zł

8. Plan zagospodarowania przestrzennego gminy. 53.255 zł

9. Modernizacja ogrodzenia na cmentarzu w Brzeszczach. 60.162,32 zł. Wykonawca: „G.G. IN-BUD 2” Usługi Ogólnobudowlane Artur Grygierczyk, Czechowice-Dziedzice. Koszt zadania: 60.162,32 zł. Zadanie współfinansowane na podstawie ugody z KWK Brzeszcze. KWK - 49.863,71 zł,

Gmina Brzeszcze - 10.298,61 zł.

10. Zakupy inwestycyjne Urzędu Gminy 51.373,30 zł.

11. Remont pomieszczeń garażowych w OSP Jawiszowicach. 67.100 zł. Wykonawca: P.B.-U. „ELBUD” Bogusław Luranc, Brzeszcze. Koszt zadania: 67.100 zł. Zadanie współfinansowane z Województwem Małopolskim w ramach zadania „Małopolskie Remizy”. Województwo Małopolskie - 33.550,00 zł, Gmina Brzeszcze - 33.550,00 zł.

12. Modernizacja Szkoły Podstawowej nr 1. 65.454,61 zł. Dokończenie prac związanych z rozdzielaniem ścieków, wymiana okien w piwnicach, ekspertyza techniczna budynku.

13. Modernizacja Szkoły Podstawowej nr 2. 43.133,33 zł. Wymiana zaworów przy grzejnikach, wymiana okien, montaż osłon na kaloryfery.

14. Modernizacja Szkoły Podstawowej w Jawiszowicach. 22.470,70 zł. Wymiana stolarki okiennej.

15. Modernizacja Szkoły Podstawowej w Skidzinu. 22.979,62 zł. Wymiana okien i drzwi, wykonanie pomieszczenia dla woźnej.

16. Modernizacja Szkoły Podstawowej w Przecieszynie. 29.924,33 zł. Wymiana podłóg w salach zajęć, wymiana drzwi do budynku szkoły.

17. Modernizacja Szkoły Podstawowej w Zasolu. 3.403,06 zł. Wymiana drzwi wewnętrznych w szkole.

18. Modernizacja Przedszkola nr 1. 21.264,96 zł. Wymiana termostatów na kaloryferach, wymiana stolarki okiennej - filia Bór.

19. Modernizacja Przedszkola nr 2. 35.254 zł. Modernizacja kuchni, montaż zaworów termostatycznych.

20. Modernizacja Przedszkola nr 3. 4.270 zł. Projekt remontu elewacji pod kątem wymiany okien.

21. Modernizacja Przedszkola w Skidzinu. 79.867,61 zł. Modernizacja przedszkola, wymiana drzwi wejściowych od strony kuchni, wykonanie kabin sanitarnych.

22. Modernizacja Przedszkola w Zasolu. 5.199,25 zł. Wymiana zaworów na kaloryferach.

23. Modernizacja Przedszkola i urządzeń na placu zabaw w Przecieszynie. 10.000 zł. Modernizacja urządzeń na placu zabaw.

24. Zakupy inwestycyjne. 5.500 zł. Zakup zmywarki w Przedszkolu nr 1.

25. Modernizacja Gimnazjum nr 1. 17.776,23 zł. Obudowa rur co na dolnym korytarzu, wymiana okien w sekretariacie szkoły.

26. Zakupy inwestycyjne. 10.000 zł. Nagłośnienie dla Gimnazjum nr 1.

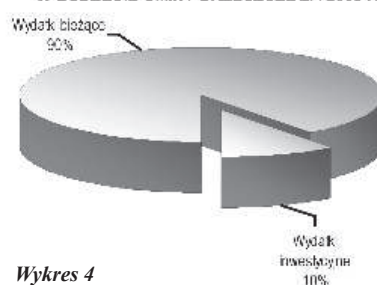
27. Monitoring, zakup alkomatu, modernizacja pomieszczeń terapeutycznych, budowa obiektu do programu „Sport przeciw uzależnieniu”.

117.650,99 zł.

28. Budowa kanalizacji sanitarnej w rejonie ul. Wspólnej PT. 4.900 zł. W 2008 r. zainteresowani właściciele działek w rejonie ul. Wspólnej przekazali darowiznę celową na rzecz Gminy Brzeszcze w wysokości 4.900 zł na opracowanie dokumentacji technicznej kanalizacji sanitarnej w tym

(ciąg dalszy na str. 7)

UDZIAŁ WYDATKÓW INWESTYCYJNYCH W BUDŻECIE GMINY BRZESZCZE ZA 2009 ROK



Wykres 4

Czas konstytucji

„Myślenie, które zostało pobudzone do życia spotkaniem z tragicznością nie może zapaść powrotem w sen, zanim nie rozwiąże problemu tragiczności. Inaczej zdradziło by własna istotę”

Józef Tischner

W ten trudny czas skrajnych ocen i politycznej walki nie zawsze na merytoryczne argumenty słowa księdza profesora przywołują nas do rozsądku. Ważne by słowa nie wyprzedzały myśli, aby wypowiedziana myśl była „ważona” i odpowiedzialna. Emocje nie mogą usprawiedliwiać łamanie prawa, które z uchwalali nasi wielcy, wybitni przodkowie i twórcy obowiązującej konstytucji.

Konstytucja to podstawowa ustawa państwa niepodległego, uznawanego za suwerenne przez inne państwa, ustawa wskazująca na podmiot władzy najwyższej w państwie i podstawowe zasady jej sprawowania, podstawowe zasady ustroju społeczno-gospodarczego, regulujące problematykę wolności, praw i obowiązków obywateli, podstawy funkcjonowania aparatu państwowego.

Sprawdzian skuteczności prawnej naszej konstytucji po tragedii Smoleńskiej wypadł bardzo dobrze mimo że niektórzy z „gladiatorów politycznych” chcieli ją ominąć pod populistyczne potrzeby.

W kolejną rocznicę uchwalenia pierwszej konstytucji w Polsce Konstytucja 3 Maja warto przypomnieć historię naszego prawodawstwa.

Tak więc konstytucjonalizm polski zaczął rozwijać się pod koniec XVII wieku i do chwili obecnej Rzeczpospolita Polska miała pięć konstytucji pełnych, wliczając obecną. Konstytucje te, to wspomniana już Konstytucja 3 Maja z 1791 r., Konstytucja 17 marca 1921 r., Konstytucja z 23

kwietnia 1935 r., Konstytucja z 22 lipca 1952 r., Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i obecna z 2 kwietnia 1997 r.

Było również kilka konstytucji tzw. małych, które ograniczały się do regulacji ustroju naczelnych organów państwowych. Jednocześnie miały one charakter konstytucji tymczasowych.

Wspomnieć należy o trzech, które pozwalały władzy ustawodawczej na dłuższą pracę nad pełnymi konstytucjami.

Uchwała sejmu z 20 lutego 1919 r. o powierzeniu Józefowi Piłsudskiemu dalszego sprawowania urzędu Naczelnika Państwa. Ustawa konstytucyjna z 17 lutego 1947 r. o ustroju w zakresie działania najbliższych organów Rzeczypospolitej Polskiej oraz Ustawa Konstytucyjna z 17 października 1992 r. o wzajemnych stosunkach między władzą ustawodawczą i wykonawczą Rzeczypospolitej Polskiej oraz o samorządzie terytorialnym.

Czas Sejmu Czteroletniego obfitował w wydarzenia, z których wiele okazało się bardzo znaczącymi dla dalszych losów Polski. Pierwszoplanową postacią był oczywiście król Stanisław August-Poniatowski. Dążył on do naprawy ustroju Rzeczypospolitej, poprawy stosunków społecznych, wzmocnienia obronności kraju.

W Polsce dochodziło stopniowo do głosu nowa elita polityczna, wywodząca się z świadomości kształtowanej przez Stanisława Augusta nowej generacji, wykształconej i wychowanej w duchu Oświecenia. Byli to w większości wychowankowie z reformowanych konwiktów pijarskich i jezuickich oraz Szkoły Rycerskiej.

Warto przypomnieć, że Konstytucję 3 Maja uchwalono „ceniąc drożej nad życie nad szczęśliwość osobistą egzystencyjną polityczną niepodległość zewnętrzną i wolność wewnętrzną narodu”. Wprowadzono w życie także zasadę, iż władza pochodzi z woli narodu a czyniono to w momencie, gdy w Europie prawie wszędzie panował absolutyzm.

Dzień 3 maja był rewolucją, jednak bezkrwawą. Akt konstytucji był wyrazem głębokich

przemian, jakie następowały od ponad 20 lat w mentalności politycznie myślących Polaków. Zerwano z obowiązującymi od wieków stereotypami, zaprezentowano wizję państwa demokratycznego, w dodatku uczyniono to w okresie, kiedy wszędzie istniały monarchie absolutne.

Ceniąc ich osiągnięcia uczmy się z doświadczeń przeszłości, teraz mamy największą w naszej historii szansę wykształcenia nowoczesnego demokratycznego państwa. Zależy to od nas, więc zróbmy to dla siebie a pomoże nam w tym znajomość zapisów obecnie obowiązującej konstytucji, która powinna być w każdym domu. Przeczytajmy teraz rozdział V konstytucji zatytułowany - Prezydent Rzeczypospolitej. Będziemy wiedzieli wszystko o najważniejszej w kraju funkcji. Wtedy łatwiej nam będzie wybrać odpowiednią osobę.

Józef Stolarczyk

Majówka rodzinna w SP 2

Mając na celu promocję zdrowia, integrację rodzin i społeczności lokalnej, Stowarzyszenie Przyjaciół Dwójki wraz z partnerami (Radą Rodziców, Ośrodkiem Kultury, grupą „Charytatywni”) zaplanowało rodzinną majówkę pod hasłem „Sportowa rodzina formę trzyma”. Odbędzie się ona w sobotę 22 maja na terenie boiska przy Szkole Podstawowej nr 2 w Brzeszczach w godzinach 15.00-19.00. Imprezę rozpocznie o godz. 14.00 spektakl teatralny dla najmłodszych (w OK - wstęp wolny), na który zaprasza samorząd osiedlowy nr 8.

Wszyscy, którzy zechcą być w naszej „Dwójce” w ten wyjątkowy dzień, będą mogli skorzystać z bogatej i atrakcyjnej oferty. Każdy znajdzie coś ciekawego dla siebie: wielobój sportowy, pokaz paintbolistów, speleoklubu, ratowników górniczych, motocyklistów, cyklistów, a także aerobik z instruktorem. Miło będzie można spędzić czas, słuchając koncertu rodzin muzykujących, degustując zdrową żywność w kawiarence „Witaminka”. Najmłodszych zaprosimy do kącika plastycznego i dmuchanego zamku.

Liczymy na Państwa obecność oraz wspólną zabawę.

Organizatorzy

Ogłoszenia drobne

- Sprzedam atrakcyjne działki budowlane na terenie Przecieszyna, Jawiszowic i Oświęcimia (Zaborze) od 14-22 ary; tel. 792 853 618.
- W Brzeszczach (10 kwietnia) zaginęła legitymacja studencka na nazwisko Ewelina Stopa. Znalazcę proszę o zwrot na adres widniejący na dokumencie.
- Polsat Cyfrowy, Cyfra + na telefon z dostawą do domu. Montaż anten - budynki jednorodzinne. Jan Nycz; tel. 033 810 70 22, kom. 604 836 409.
- Do wynajęcia nowy budynek pod działalność gospodarczą; tel. 600 984 408.

Informacja

Klub Honorowych Dawców Krwi im. Marii Bobrzeckiej działający przy KWK „Brzeszcze” zaprasza na XIII Pielgrzymkę Honorowych Krwiodawców „Jasna Góra 2010”.

Wyjazd: 22 maja; godz. 7.00; parking przed Ośrodkiem Kultury w Brzeszczach.

Koszt: 25 zł od osoby (przejazd autokarem, ubezpieczenie, obiad, okolicznościowa koszulka)
Zapisy: do 13 maja; kontakt: 604 175 198
Ilość miejsc ograniczona.

Informacja

Burmistrz Brzeszcz informuje, że 6 kwietnia 2010 r. podany został do publicznej wiadomości, poprzez wywieszenie na tablicach ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy w Brzeszczach ul. Kościelna 4, wykaz części nieruchomości przeznaczonej do oddania w najem i w dzierżawę, położonej w Brzeszczach oznaczonej numerem działki pgr 781/213 o pow. 37 m², na której usytuowany jest garaż o pow. 328 m² z przeznaczeniem na cele rolne.

Wyjaśnienie

W poprzednim numerze OB w artykule dotyczącym arcybiskupa lwowskiego Józefa Bilczewskiego wkraśl się błąd. Arcybiskup zaczął pełnić funkcję wikariusza w Kętach, a nie jak podano notariusza. Za błąd autorkę artykułu przepraszamy.

Dyżury aptek w maju

ARNIKA ul. Słowackiego 4
07.05 - 14.05
CENTRUM ul. Ofiar Oświęcimia 34
30.04 - 07.05
28.05 - 04.06
SIGMA ul. Piłsudskiego 13a
14.05 - 21.05
SYNAPSA ul. Łokietka 39
21.05 - 28.05

* dyżur nocny trwa od godz. 20.00 do 8.00 dnia następnego.



Nasza białoczerwona

W czasie narodowej żałoby w całej Polsce zawisły białoczerwone flagi przepasane kirem. Na Krakowskim Przedmieściu w Warszawie gromadziły się tłumy ludzi. Przychodzili, żeby zapalić znicze, przynosili kwiaty, milczeli, modlili się. Każdy na swój sposób przeżywał to, co stało się 10 kwietnia. Potem były pogrzeby. W Krakowie, Warszawie, Wrocławiu, Katowicach i wielu innych miejscach. Na każdym tłumy ludzi. Przychodzili oddać hołd tym, którzy zginęli. W ciągu tych dni często mówiliśmy o patriotyzmie, Ojczyźnie, o służbie Polsce. Słowa, które jeszcze do niedawna były niemodne, stały się nagle bardzo ważne i powszechne.

Początek maja jest czasem, kiedy o Ojczyźnie się mówi. Dzień Flagi Rzeczypospolitej Polskiej 2 maja i święto Konstytucji 3 maja - daty od dawna ważne. Od tego roku te dni będą nierozzerwalnie łączyć się z tragedią, która wydarzyła się pod Smoleńskiem. Pewnie wielu zastanawia

się, jak długo potrwa ten wybuch patriotyzmu i solidarności narodowej. Czy to tylko jednorazowy odruch, wywołany straszną tragedią, która dla wszystkich Polaków stała się czymś niewyobrażalnym?

10 kwietnia w jakimś sensie czas się zatrzymał. Polska wstrzymała oddech, a z nią cały świat. Trudno sobie wytłumaczyć racjonalnie to, co się stało, tym bardziej, że tak wiele pojawia się pytań i niewiadomych. W katastrofie smoleńskiej jest też wiele symboli. Znaków polskości i właśnie patriotyzmu. Polacy lecieli oddać hołd Polakom, pomordowanym w Katyniu. Z tragedii ocalał prawie nienaruszony wieniec, który Prezydent Lech Kaczyński miał złożyć na Katyńskim Memorialu. Ocalało Godło Polski z prezydenckiego samolotu. Przetwały symbole polskości. Ale też, co ważniejsze symbole polskości odżyły w nas wszystkich. Polacy nie wstydzili się okazać uczuć i emocji. To nie było nic udawanego, to nie był odruch czy chwilowa moda na polskość.

Historia odpowie na pytania, które dziś stawiamy, a na które pewnie trudno będzie uzyskać odpowiedź w tym momencie. Historia oceni też czas sprzed i po 10 kwietnia. Ale już dziś widać gołym okiem, że wszyscy potrzebujemy

patriotyzmu i potrzebujemy czuć się solidarni w swoim narodowym poczuciu. Być może ten straszny czas spowodował, że zaczynamy na nowo odkrywać te, często określane mianem patetycznych, słowa Ojczyzna, naród, Polska, patriota. Białoczerwone flagi wywieszane na budynkach, przynoszone na pogrzeby poległych, a nawet zawieszane na antenach samochodowych, nabrały innego znaczenia. Nikt nam nie kazał tego robić, nie było żadnego święta, a my wywieszaliśmy te flagi i chorągiewki spontanicznie. Wróciliśmy do korzeni. Do modlitwy, do godła, do białoczerwonej. Okazuje się, że w trudnych chwilach, gdy świat się wali te symbole pozwalają nam trwać i dają poczucie bezpieczeństwa.

To niezwykła lekcja. Smutna i tragiczna, ale niezmiernie pouczająca. Ta tragedia spowodowała, że poczuliśmy się naprawdę Polakami, a wielu przestało się wstydzić uczuć narodowych. Przed nami trudny czas. Jeżeli ze smoleńskiej tragedii wyciągniemy jako naród naukę patriotyzmu, to oddamy w ten sposób największy hołd tym wszystkim, którzy tam zginęli.

Beata Szydło
Posel na Sejm RP

(ciąg dalszy ze str. 5)

rejonie. Opracowany został projekt techniczny przez firmę „PRO-EKO-BUD” sp. z o.o. z Krakowa.

29. Kanalizacja sanitarna Gminy. 16.030 zł. Wykonawca PT A. Plata. Prawomocne pozwolenie na budowę kanalizacji sanitarnej w rej. ul. Turystycznej uzyskano 30.11.2009 r.

30. Modernizacja oczyszczalni ścieków. 226.166,24 zł. Wykonawca: „REZBUD” P.U.H. Eugeniusz Rezik, Janowice. Koszt robót budowlanych oraz zakupów urządzeń: 421.589 zł (z tego w 2008 r. 195.423 zł). Zakończono opracowanie dokumentacji technicznej II etapu modernizacji oczyszczalni ścieków oraz rozpoczęto jego realizację.

31. Modernizacja kanalizacji deszczowej na osiedlu Paderewskiego. 243.902,40 zł. Wykonawca: „UNIMARK” Spółka z o.o. Wadowice.

32. Budowa kanalizacji deszczowej ul. Bór wraz z budową chodnika. 170.255,45 zł. Wykonawca: Firma Usługowo Handlową „AB-S” Adam Barański Chrzanów. Koszt zadania: 725.139,45 zł (w 2009 r.: 170.255,45 zł, wcześniej: 554.884 zł).

33. Zakupy inwestycyjne. 9.734,53 zł. Zakup pomp do przepompowni - dostawca „LC” Biuro Techniczno-Handlowe Leszek Chwesiuk, Bielsko-Biala.

34. Zagospodarowanie parku miejskiego przy ul. Dworcowej. 405.304,06 zł. Wykonano skatepark oraz zamontowano „Górników” (kopie rzeźb znajdujących się w przeszłości przed PZ nr 6) wraz z zagospodarowaniem terenu wokół zabytków oraz ich oświetlenia. Koszt zadania w 2009 r.: 428.930,06 zł. Pomniki Górników. Wykonawca: PB-U „ELBUD” B. Luranc, Brzeszcze. Koszt robót budowlanych: 124.879,20 zł. Skatepark. Wykonawca: TECHRAMPS Kraków. Koszt robót budowlano-montażowych: 291.580 zł.

35. Zakup kotła co do budynku komunalnego w Przecieszynie. 10.309 zł. Nowoczesne Systemy Grzewcze Andrzej Kobialka, Łęki.

36. Wymiana bram garażowych w budynkach komunalnych. 34.115,99 zł. Wykonawca: MTB Janusz Jasiński S.J., Czechowice-Dziedzice.

37. Modernizacja budynku przy ul. Mickiewicza 6 w Brzeszczach. 17.000 zł. Wykonawca: „G.G. INBUD 2” Usługi Ogólnobudowlane Artur Grygierczyk, Czechowice-Dziedzice.

38. Modernizacja budynku w Skidzinu. 54.990,44 zł. Wykonawca: „G.G. INBUD 2” Usługi Ogólnobudowlane Artur Grygierczyk, Czechowice-Dziedzice.

39. Modernizacja budynku komunalnego w Zasolu. 44.405,70 zł. Wykonawca: PB-U „ELBUD” B. Luranc, Brzeszcze. Koszt zadania: 69.639,50 zł (w 2009 r.: 64.405,70 zł, wcześniej: 5.233,80 zł).

40. Wymiana kotła c.o. oraz montaż wkładu kominowego w strażnicy w Jawiszowicach. 7.000,01 zł. Wykonawca: „UNIREM” Tadeusz Kubieniec, Jawiszowice.

41. Cyfryzacja kina. 330.000 zł. Cine Project Polska Sp. z o.o., Poznań.

42. Adaptacja budynku po byłej wymienikowni ciepła na wielofunkcyjną świetlicę osiedla Paderewskiego w Jawiszowicach. 254.077,98 zł. Plac budowy został przekazany 25.09.2009 r. wykonawcy zadania którym jest PB-U „ELBUD” B. Luranc, Brzeszcze. Do końca 2009 r. zostały wykonane roboty: rozbiórkowe wewnątrz obiektu, izolacje termiczne i przeciwwilgociowe fundamentów, wymurowano nowe ścianki działowe, wymieniono stolarkę okienną, wykonano przyłącza wodociągowe i kanalizacji sanitarnej, schody zewnętrzne. Zakończenie adaptacji budynku zgodnie z umową: 30.09.2010 r.

43. Budowa zaplecza kulturalno-oświatowego „Folwark Przecieszyn”. 19.764 zł. 15 kwietnia 2010 roku uzyskano prawomocne pozwolenie na budowę. Projektant: Firma KONS-PRO Dariusz Obstarczyk, Oświęcim.

44. Moje boisko - Orlik 2012 - 29.000 zł. 15 marca 2010 r. uzyskano prawomocne pozwolenie

nie na budowę. Projektant: Firma SPERO Paweł Słoboda, Mikołów.

GOSPODARKA ŚRODKAMI POZABUDŻETOWYMI

Gminny Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej - stan środków tego funduszu na początek roku wynosił 249.722,68 zł. W okresie sprawozdawczym na rachunek bankowy wpłynęła kwota 757.663,65 zł. Wydatkowano 575.236,28 zł na następujące zadania:

- edukacja ekologiczna oraz propagowanie działań proekologicznych - 19.803,48 zł, w tym: m.in. dokarmianie dzikiej zwierzyny leśnej, akcja „Dni Ziemi”, dofinansowanie programu ekologicznego „BIOS”, nagrody „EKO-SZKOŁA, Złot Młodych Ekologów”

- wspomaganie innych systemów kontrolnych i pomiarowych oraz badań stanu środowiska, systemów pomiarowych zużycia wody i ciepła - 3.366 zł (badania dendrologiczne)

- urządzenie i utrzymywanie terenów zieleni zadrzewień, zakrzewień oraz parków ustanowionych przez Radę Gminy - 278.500 zł

- profilaktyka zdrowotna dzieci na obszarach szczególnej ochrony środowiska, na których występują przekroczenia norm zanieczyszczeń środowiska - 9.840 zł (dofinansowanie wyjazdów dzieci z klas III na „Zieloną Szkołę”)

- wspieranie działań zapobiegających zanieczyszczeniom - 249.853,89 zł (dofinansowanie: modernizacji systemów ogrzewania, zbiórki i transportu zdemontowanego azbestu na wysypisko odpadów przemysłowych, ucieplnienie budynków wielolokalowych, selektywna zbiórka przeterminowanych leków, kolektory słoneczne)

- inne zadania służące ochronie środowiska i gospodarce wodnej - 13.872,91 zł (m.in. aktualizacja Programu Ochrony Środowiska wraz z Programem Gospodarki Odpadami).

Co dalej z dofinansowaniem?

Od 1 stycznia 2010 r. zlikwidowane zostały gminne i powiatowe fundusze ochrony środowiska, do których wpływały m.in. opłaty za składowanie odpadów, emisję zanieczyszczeń czy kary za wycinkę drzew. Ich likwidacja przez ustawodawcę spowodowała brak możliwości przekazywania z programów proekologicznych dotacji mieszkańcom, którzy chcą poprawiać stan środowiska.

W naszej gminie dzięki środkom finansowym pochodzącym z Gminnego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej możliwa była realizacja kilku programów, m.in. dofinansowanie do zakupu ekologicznych urządzeń grzewczych, do ocieplenia budynków wielolokalowych, do montażu kolektorów słonecznych. W ramach dofinansowania z Powiatowego Funduszu Ochrony Środowiska i Go-

spodarki Wodnej była możliwość likwidacji odpadów azbestowych (z budynków jednorodzinnych i wielorodzinnych).

- Przegłosowane w grudniu przez Sejm zmiany do ustawy o ochronie środowiska i zapisy ustawy o finansach publicznych uniemożliwiają dotowanie osób fizycznych przez samorządy. Nie jest to problem tylko naszej gminy. To problem na skalę całego kraju. Obecnie nie ma takiej możliwości, ze względu na to, że pieniądze zamiast do funduszu wpływają prosto do budżetu gminy. A ze swojego budżetu gmina można je wydawać tylko na zadania publiczne określone ustawami. Stanowisko Regionalnej Izby Obrachunkowej w tej sprawie jest jednoznaczne i mówi, że nie możemy dofinansowywać prywatnych inwestycji mieszkańców. Czekamy więc na przyspieszony proces legislacyjny i takie zapisy, które pozwolą gminom wspierać indywidualne przedsięwzięcia proekologiczne mieszkańców - mówi burmistrz Teresa Jankowska.

Katarzyna Wituś

Obowiązkowa deratyzacja

Do 20 maja w naszej gminie trwa wiosenna akcja deratyzacji. Obowiązek jej przeprowadzenia mają właściciele nieruchomości, jednostek organizacyjnych, osoby posiadające nieruchomości w zarządzie lub użytkowaniu oraz inne podmioty władające nieruchomościami.

Celem deratyzacji jest zapobieganie powstawaniu chorób przenoszonych na ludzi i zwierzęta przez szczury i myszy. Zgodnie z wytycznymi Powiatowego Inspektora Sanitarnego w Oświęcimiu, przed przystąpieniem do akcji, należy oczyścić z odpadów podwórza, śmietniki, piwnice i strychy oraz zabezpieczyć artykuły spożywcze i karmę

dla zwierząt. Należy również uniemożliwić szczerom dostęp do wody.

Każda trutka musi zostać wyraźnie oznakowana informacją „Uwaga trucizna”. W miejscach, gdzie pojawiają się szczury musi być wyłożona do 20 maja. Należy ją uzupełniać w miarę spożycia przez szczury. Nie należy zapomnieć, aby odpowiednio zabezpieczyć miejsca, gdzie została wyłożona trutka - chodzi o bezpieczeństwo dzieci oraz zwierząt domowych. Zgodnie z prawem każdy, kto ma obowiązek utrzymać czystość i porządek w obrębie nieruchomości, a nie stosuje się do wskazań i nakazów w celu zabezpieczenia należytego stanu sanitarnego i zwalczania chorób zakaźnych, podlega karze grzywny do 1500 zł albo karze nagany.

KW

LAUREATKA KONKURSU

Uczestniczka warsztatów terapii zajęciowej prowadzonych przez Fundację im. Brata Alberta w Chełmku Filia w Jawiszowicach Agnieszka Augustyniak w konkursie „Jajuszowickie Jajo i Paw Jawiszowicki” w kategorii dorośli zajęła II miejsce. Na zdjęciu prezentujemy jej konkursową pracę.



SPACER W DYMIE

25 kwietnia wybrałem się wraz z rodziną na spacer do lasu w Brzeszczach.

Spacerowaliśmy podziwiając przyrodę, która przyciągała naszą uwagę. Gdy przechodziliśmy koło suchego stawu naszą uwagę przyciągnęła chmura dymu. Myśleliśmy, że ktoś pali ognisko, lecz dym był zbyt duży.

Kiedy wracaliśmy, usłyszeliśmy syreny i po chwili jadące wozy strażackie. Wyciągnęliśmy aparat, komórki i zaczęliśmy wszystko nagrywać. Przed dwudziestoma minutami spory kawałek trawy był zielony, a teraz już czarny i dalsze partie nadal się paliły.

Straż pożarna przyjechała bardzo szybko. Był to wóz strażacki z OSP Brzeszcze. Strażacy działali bardzo szybko, już po około 2 minutach rozłożyli pompę i czerpali wodę ze stawu. Po chwili przyjechała także jednostka z OSP Bór. Podziwiam szybkość strażaków i ich poświęcenie, chociaż podczas tego pożaru nie ratowali życia ludzkiego. Możemy naprawdę być dumni, że mamy tak sprawne jednostki na terenie naszej gminy.

Chciałbym bez komentarza dodać, że głupota ludzka nie zna granic.

Miłosz Adamowicz, uczeń klasy I „c” Gimnazjum nr 2 w Brzeszczach

Wykasajmy chwasty

Dużym problemem, o którym mówią mieszkańcy podczas zebrania wiejskich są chwasty rosnące na nieużytkach rolnych. Chodzi przede wszystkim o osty, które szybko się rozsiewając zanieczyszczają sąsiednie pola uprawne.

- Apeluje i proszę mieszkańców, aby dopilnowali wykaszania swoich posiadłości. Sąsiedztwo nieużytków to duży problem dla tych, którzy mają pola uprawne, ogrody i szkółki. W ich imieniu i własnym, proszę o usuwanie chwastów, które szybko się rozsiewają. Widok zaniedbanych pól i działek nie wpływa pozytywnie na estetykę naszej gminy - mówi burmistrz Teresa Jankowska.

Jak poinformował nas komendant Straży Miejskiej w Brzeszczach Krzysztof Tokarz żaden przepis prawa rangi ustawowej lub prawa miejscowego nie reguluje kwestii wykaszania traw na nieruchomościach. Powyższym tematem zajął się też nadzór prawny Małopolskiego Urzędu Wojewódzkiego w Krakowie, wskazując w rozstrzygnięciu nadzorczym z 2003 r., iż katalog spraw, w zakresie których ustawodawca upoważnił radę gminy do określenia szczegółowych zasad postępowania w zakresie utrzymania czystości i porządku w gminach jest katalogiem zamkniętym. Wprowadzenie powyższego rozwiązania legislacyjnego poprzez przepisy prawa miejscowego stanowiłoby naruszenie sfery praw i wolności obywateli. Dlatego też jedynym i najbardziej skutecznym załatwieniem sprawy jest wspólne dogadanie się właścicieli gruntów sąsiadujących co do sposobu likwidacji traw i samosiejek.

KW

Szczepienie lisów

O 5 do 19 maja w naszym województwie, jak informuje Małopolski Wojewódzki Lekarz Weterynarii, zostanie przeprowadzone ochronne szczepienie lisów wolno żyjących przeciw wściekliznie.

Szczepienie lisów jest wykonane za pomocą przynęt zawierających szczepionkę doustną, która zostaje zrzucana z samolotów. Przynęta jest mieszaniną mączki rybnej, tłuszczu kokosowego, wosku i tetracykliny, w kolorze szarozieleonym. W jej wnętrzu umieszczona jest plastikowa kapsułka zawierająca wirus szczepionkowy.

W okresie wykonywania szczepień i 14 dni po zrzuceniu szczepionki zaleca się, aby nie wchodzić na teren lasu, zachować ostrożność w czasie pobytu na polach i terenach przyległych oraz w wozach i jarach. Nie należy również dotykać, podnosić, a tym bardziej nie rozłamywać przynęt. W razie kontaktu ze szczepionką natychmiast zgłosić się do najbliższego lekarza lub do Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej. Do lekarza weterynarii należy z kolei zwrócić się, gdy z szczepionką zetkną się zwierzęta domowe. Dlatego w czasie spacerów psy powinny być prowadzone na smyczy i w bezpiecznym kagańcu.

KW

Po zebraniach w sołectwach i osiedlach

Prezentujemy proponowane do wykonania w 2010 r. wnioski oraz plany finansowe przyjęte podczas zebrania mieszkańców Samorządów Osiedlowych nr 1, nr 3, nr 6, nr 8. Pozostałe zamieściliśmy w poprzednim numerze gazety.

PLANY RZECZOWO-FINANSOWE

Samorząd Osiedlowy nr 1

Przewodniczący: Wiesław Albin

Łączna kwota: 3575 zł

2575 zł - zakup nagród rzeczowych na imprezy
400 zł - dofinansowanie teatryku dla dzieci z okazji „Mikołajek”

300 zł - dofinansowanie przejazdu na wycieczkę do Wrocławia (Panorama Raclawicka).

300 zł - dofinansowanie otwarcia skateparku.

Samorząd Osiedlowy nr 3

Przewodniczący: Krzysztof Bielenin

Łączna kwota: 6115 zł

1615 zł - zakup nagród na imprezy kulturalno-oświatowe i sportowe (Dzień Dziecka, Biesiada z Piosenką, Majówka, Uczeń Roku, Gminny Bieg Rodzinny)

800 zł - opłata za zamek dmuchany (Dzień Dziecka, Biesiada z Piosenką)

2100 zł - pokrycie części kosztów autokaru - wycieczki dla mieszkańców Brzeszcz

1000 zł - zakup umundurowania dla OSP Brzeszcze

200 zł - zakup farby dla SP nr 1 Brzeszcze

400 zł - dofinansowanie tablicy pamiątkowej (Stowarzyszenie „Brzost”)

Samorząd Osiedlowy nr 6

Przewodniczący: Aleksander Zontek

Łączna kwota: 3680 zł

700 zł - Dzień Dziecka

1200 zł - Festyn Rodzinny

500 zł - wycieczki dla dzieci z Osiedla

580 zł - otwarcie obiektu nowej świetlicy

700 zł - Mikołajki

Samorząd Osiedlowy nr 8

Przewodniczący: Jerzy Fajfer

Łączna kwota: 1745 zł

1300 zł - zakup biletów na teatryk dla dzieci z okazji Dnia Dziecka

345 zł - dofinansowanie kosztów wyjazdu na wycieczkę mieszkańców SO nr 8

100 zł - zakup nagród dla uczestników Gminnego Biegu Rodzinnego

WNIOSKI DO REALIZACJI

Samorząd Osiedlowy nr 1

1. Zwrócić się do PKS o uruchomienie trasy: Brzeszcze-Kraków-Brzeszcze.

2. Zmienić trasę przejazdu autobusu MZK z możliwości przystanku na ul. Mickiewicza.

3. Zainstalować punkty świetlne przy ul. Dworcowej w obrębie garaży.

4. Informowanie o zebraniu mieszkańców SO nr 1 poprzez tablice ogłoszeń, zrezygnować z ogłoszeń na kłatkach schodowych.

5. Zamontować próg zwalniający na ul. Narutowicza pomiędzy bl. nr 34 a nr 32.

Wnioski zgłoszone do budżetu na rok 2011

1. Zarezerwować środki finansowe na moder-

nizację chodnika i budowę parkingu w obrębie bl. nr 14 i nr 17 zgodnie z wykonywanym projektem technicznym.

2. Zabezpieczyć środki w budżecie na wykonanie parkingu przy ul. Żwirki i Wigury oraz chodnika przy bl. nr 16.

3. Zabezpieczyć środki na wykonanie projektu chodnika łączącego ul. Kazimierza Wielkiego z ul. Narutowicza wraz z dojściem do bl. nr 44 i nr 45 oraz chodnika przed bl. nr 36. Ww. zadanie rozwiąże problem komunikacji pieszych oraz umożliwi dojazd do ww. budynków.

4. Zabezpieczyć środki w budżecie na rok 2011 na wykonanie projektu technicznego budowy mieszkań socjalnych oraz ich rozpoczęcie.

5. Zakupić duży element na plac zabaw pomiędzy bl. nr 16 a nr 21.

6. Przeznaczyć środki w budżecie na rozpoczęcie pierwszego etapu przebudowy Parku Miejskiego przy ul. Dworcowej.

7. Zabezpieczyć środki finansowe na zakup czipów dla psów w kwocie 35 tys. zł.

8. Dokończyć niezrealizowany fragment drogi dojazdowej do bl. nr 43 przy ul. K. Wielkiego ze środków bieżących.

9. Zainstalować dwa punkty świetlne przy bl. nr 35 na istniejących słupach energetycznych.

Samorząd Osiedlowy nr 3

1. Zlikwidować zalewisko na „Bagnie” w Brzeszczach.

2. Wyciąć drzewa przy ul. Chrobrego.

3. Wykonać projekt techniczny ul. Chrobrego.

4. Wzmocnić kontrole Straży Miejskiej w rejonie przystanku ul. Lipowej.

5. Wystąpić do Urzędu Gminy o sporządzenie wykazu wykonywanych projektów technicznych, które nie zostały zrealizowane, jaki był koszt opracowań i termin ważności pozwoleń.

6. Wykonać remont ul. Na Dołach.

7. Przeprowadzić remont lub wyłączyć z użytkowania chodnik przy ul. Lipowej (prawa strona).

8. Wykonać zabudowę 1pkt oświetlenia na ul. Reymonta oraz 2 pkt za przejazdem kolejowym na ul. św. Wojciecha.

Samorząd Osiedlowy nr 6

1. Wymienić zegar sterujący oświetleniem ulicznym na os. Paderewskiego w rejonie bloków 1-7 z uwagi na częste awarie.

2. W miarę możliwości remontowych naprawić dziury w drogach dojazdowych i chodnikach dojściowych - asfaltowych na 30-letnim Osiedlu.

3. Nie zapomnieć o oświetleniu deptaka wzdłuż bloku nr 15 oraz uzupełnieniu koszy śmieciowych i ławek wzdłuż ciągów spacerowych Osiedla.

4. Zatwierdzić „Plan rzeczowo-finansowy na 2010 r.” w zaproponowanym kształcie z możliwością przesuwania kwot wydatków między pozycjami, pod warunkiem nie przekroczenia kwoty dotacji 3680 zł.

Samorząd Osiedlowy nr 8

1. Wykonać naprawę chodnika przy ul. Wyspiańskiego.

2. Wyznaczyć strefę ograniczenia prędkości do 40 km/godz. na całej długości ul. Mickiewicza.

3. Wykonać przejście dla pieszych przez ul. Mickiewicza w rejonie byłego POM-u.

4. Wydziały Urzędu Gminy zobligować do powiadamiania przewodniczących samorządów i sołtysów o wykonywanych na terenie samorządów i sołectw robotach.

5. Rozważyć możliwość zmiany organizacji ruchu w Alei Dworskiej między ul. Mickiewicza a ul. Kretą, po konsultacji z mieszkańcami.

6. Zabudować wiatę na przystanku MZK przy ul. Turystycznej w pobliżu posesji p. Hałata.

7. Dokonać aktualizacji dokumentacji oświetlenia ul. Aleja Dworska i wdrożyć do realizacji.

Oprac. Ewa Pawlusiak

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI

Projekt współfinansowany przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego



ZAPROSZENIE

W poniedziałek 24 maja o godz. 17.00 zapraszamy do Ośrodka Kultury na kolejne spotkanie otwarte w ramach projektu: „Razem ćwiczymy, tworzymy i się bawimy...” realizowanego przez Stowarzyszenie „Olimp” ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego.

Tym razem porozmawiamy z Jaśkiem Melą i jego mamą. Jasiek jest polskim polamiakiem, najmłodszym w historii zdobywcą obu biegunów, który mimo swej niepełnosprawności wciąż wykracza poza horyzonty własnych możliwości.

Oświadczenie

Oświadczenie komendanta Straży Miejskiej Krzysztofa Tokarza

W nocy z 20 na 21 marca 2010 r. nieznany sprawca wtargnął na teren kościoła św. Marcina w Jawiszowicach dokonując penetracji obiektu sakralnego, który znajduje się pod ochroną Komendy Straży Miejskiej w Brzeszczach w ramach dozoru elektronicznego systemu włamania i przeciwpożarowego. Niestety brak zdecydowanego zadziałania operatora monitoringu wizyjnego nie doprowadził do zatrzymania sprawcy powyższego czynu.

W związku z zaistniałą sytuacją Zarządzeniem Nr 4/2010 z dnia 30 marca 2010 r. komendanta Straży Miejskiej, została powołana specjalna komisja ds. zbadania przyczyny włamania do obiektu sakralnego. Sporządzony szczegółowy raport końcowy, wykazał za przyczynę błędną interpretację kodu sygnału źródłowego jako alarm fałszywy. Pośrednią przyczyną takiej interpretacji było 54 przypadki fałszywych alarmów zaistniałych tylko w pierwszym kwartale 2010 r. na ww. obiekcie, spowodowanych przemieszczającymi się dzikimi zwierzętami.

Mając na uwadze wartość historyczną i materialną obiektu pragnę wszystkich parafian i mieszkańców naszej Gminy przeprosić za zaistniałą sytuację i poinformować, iż w Komendzie Straży Miejskiej zostały wdrożone odpowiednie procedury, które mają za zadanie zarówno zapobiec takim sytuacjom, jak i zwiększyć skuteczność ochrony obiektów.

Zbliża się CZAS MAJÓWEK

23 kwietnia ogłoszono Światowym Dniem Książki. O tym wydarzeniu mówiły radio i inne media, ale należy przyznać, że wśród codziennych spraw czytanie pozostaje z boku. Datę ustalono w sposób umowny, ponieważ wtedy przypada rocznica urodzin lub śmierci wielu sławnych pisarzy, jak w przypadku M. de Cervantes'a, który żył i tworzył na przełomie XVI i XVII wieku. W wyjątkowy sposób Dzień Książki obchodzony jest w Katalonii, gdzie łączy się z uroczystym świętem narodowym patrona tego regionu - św. Jerzego. W tym dniu kobiety otrzymywały od mężczyzn czerwone róże jako symbol zwycięstwa nad pokonanym przez Jerzego smokiem. Z czasem zaczęły się odwzajemniać, obdarowując ich książkami. Ciekawe publikacje mogą stanowić interesujący i pożyteczny upominek, gdyż jakaś część ich treści pozostaje w serecach i umysłach czytelników. O dziełach pisanych warto pamiętać nie tylko przy okazji różnych kampanii promocyjnych, lecz również, na co dzień. O dobrodziejstwach wynikających z czytania mówi się głównie w przypadku dzieci i młodzieży, które powinny rozwijać wyobraźnię oraz wzbogacać słownictwo. Oczywiście! Młodzi ludzie muszą czytać, ale też dorosłym lektura wartościowych rzeczy pomoże dostrzec wiele problemów z innej perspektywy. Może teraz nastąpi sprzyjająca atmosfera, aby zabrać książkę na wiosenną przejażdżkę rowerową lub na działkę czy do ogrodu.

Zbliża się czas majówek, pikników; więcej możliwości rekreacyjnych. Doskonałą okazją do celebrowania wiosennego triumfu był „długi weekend majowy”, który w naszym kraju łączy elementy patriotyczne (święto uchwalenia Konstytucji 3 Maja), religijne (NMP Królowej Polski i rozpoczęcie nabożeństw majowych) z odpoczynkiem w gronie przyjaciół lub podczas wyjazdu. Istotne znaczenie ma aspekt społeczny 1 Maja, poświęcony propagandzie w Polsce Ludowej; obecnie dzień ten przypomina o solidarności z pracującymi i poszukującymi zatrudnienia. Jego międzynarodowa tradycja sięga kampanii na rzecz skrócenia dziennego wymiaru godzin pracy.

W polskim krajobrazie maj kojarzy się z kwitającymi kwiatami, zapachem bzu i śpiewem pieśni maryjnych w kościołach i przydrożnych kapliczkach. Nazwę swą, począwszy od wierzeń antycznych, miesiąc zawdzięcza odradzaniu przyrody. W większości języków europejskich obowiązuje tak sformułowana etymologia słowa maj. Istnieje także stara i piękna legenda, która głosi, że Bóg w maju stworzył świat. Patrząc na drzewa i kwiaty trudno się z nią nie zgodzić. Trzeba zatem wykorzystać te ciepłe, spokojne chwile na przygotowanie wakacyjnych planów i odpoczynek, najlepiej czynny.

Wypada wspomnieć jeszcze jedną ważną datę związaną z obecnym miesiącem - Dzień Matki, obchodzony 26 maja. Święto jest popularne na całym świecie, a w niektórych krajach, m. in. w Anglii, znane od kilkuset lat. W Polsce po raz pierwszy tego typu uroczystości odnotowano w 1923 r. w Krakowie. Obecnie są różne sposoby składania życzeń, ale 26 maj niedługo, zatem niewiele czasu, aby ustalić, co kupić zapracowanej albo zmęczonej już życiem mamie: słodycze, prezent praktyczny czy jednak wiosenne kwiaty i książkę...

Krystyna Rosner

Projekty społeczne cz. II

Prezentujemy kolejne projekty społeczne tym razem realizowane przez Straż Miejską oraz Urząd Gminy w Brzeszczach w latach 2007-2010.

STRAŻ MIEJSKA

Program „Bezpieczna Droga do Szkoły” cykl działań polegający na kontroli chodników przy-szkolnych w okresie poprzedzającym rok szkolny i zabezpieczeniu przejść dla pieszych w czasie roku szkolnego. Program skierowany jest głównie do uczniów klas I, lecz korzysta z niego cała społeczność szkolna. Program realizowany jest przez SM samodzielnie, bez udziału środków zewnętrznych.

Program „Bezpieczeństwo dziecka w kontaktach z osobami obcymi” mający na celu wskazać sytuacje i zachowania które stanowią zagrożenie życia i zdrowia w domu, podwórku, drodze do szkoły, realizowany w klasach gimnazjalnych. Program realizowany jest głównie z uczniami klas I i w omawianym okresie uczestniczyło w nim 433 uczniów. Program realizowany jest przez SM samodzielnie, bez udziału środków zewnętrznych.

Program „Postępowanie w sprawach nieletnich” młodzież szkół gimnazjalnych i ponad gimnazjalnych, a niektóre aspekty przedstawiane są również dzieciom klas 6 szkół podstawowych. Ogółem w omawianym okresie wzięło w nim udział 767 uczniów. Z programu skorzystał także Zespół Szkół Gimnazjalno-Licealnych na Woli (245 uczniów). Program realizowany jest przez SM samodzielnie, bez udziału środków zewnętrznych.

Program „Agresja i przemoc rówieśnicza” mający na celu uświadomienie dzieciom i młodzieży jakie są najczęstsze przyczyny agresji i przemocy rówieśniczej oraz pokazanie alternatywnych form rozładowania frustracji i złości, realizacja w klasach szkół podstawowych i gimnazjalnych. W omawianym okresie uczestniczyło w nim 112 uczniów. Program realizowany jest przez Straż Miejską Brzeszcze samodzielnie, bez udziału środków zewnętrznych.

Program „Pies - nasz przyjaciel” mający na celu zapoznanie dzieci z psychiką psa oraz jego zachowań w różnych okolicznościach oraz uświadomienie dzieciom zagrożeń wynikających z nieumiejętnego obchodzenia się ze zwierzętami. Realizowany jest w przedszkolach, np. poprzez przykładowe zachowania osób zaatakowanych przez zwierzęta. Program realizowany jest przez SM samodzielnie, bez udziału środków zewnętrznych.

Program „Materiały pirotechniczne” mający na celu zaprezentowanie dzieciom, na jakie niebezpieczeństwa mogą być narażone w sytuacji niewłaściwego obchodzenia się ze środkami pirotechnicznymi. Realizowany jest głównie w połączeniu z innymi programami i obejmuje ponadto kontrolę handlu materiałami pirotechnicznymi w okresach szczególnego nasilenia ich sprzedaży. Program realizowany jest przez SM samodzielnie, bez udziału środków zewnętrznych.

Program „Pierwsza pomoc pod ręką” mający na celu zapoznanie kierujących pojazdami z zasadami udzielania pierwszej pomocy oraz nabywanie umiejętności właściwego reagowania podczas stwierdzenia wypadku na drodze. Polega na wyposażeńiu uczestników ruchu drogowego w ulotki i materiały szkoleniowe w tym zakresie. Program realizowany jest przez SM samodzielnie, bez udziału środków zewnętrznych.

Program „Bezpieczny wypoczynek dzieci i młodzieży” mający na celu zabezpieczenie miejsc gromadzenia się i zabaw dzieci i młodzieży w okresie ferii, wakacji czy innych przerw w nauce. Jest realizowany głównie poprzez dyslokowanie patroli i wzmożone patrole w rejonach zbiorników wodnych, lasów i innych podobnych miejsc. Program realizowany jest przez SM samodzielnie, bez udziału środków zewnętrznych. Duży udział w tworzeniu wizerunku bezpiecznej gminy ma także Ośrodek Kultury w Brzeszczach, który stosując metody pracy Centrum Aktywności Lokalnej wspólnie ze Strażą Miejską organizuje serię przedsięwzięć pod nazwą „Bezpieczna Gmina Brzeszcze”. Corocznie, w ramach tego programu odbywają się: Gminny Rodzinny Rajd Rowerowy, Gminy Bieg Rodzinny, Akcja „Kacper - dziecko bezpieczne na drodze”.

Akcja Kacper - bezpieczne dziecko na drodze. Realizacja programu następuje poprzez: zaopatrywanie dzieci w czapeczki fluorescencyjne służące zmniejszeniu ilości potrażeń podczas poruszania się po drodze publicznej nieposiadającej pobocza lub chodnika, zaopatrywanie w materiały edukacyjno-prewencyjne służące wskazaniu zagrożeń wynikających z nagłego wtargnięcia lub wbiegnięcia na jezdnię, wejścia z za nadjeżdżającego pojazdu, przecho-dzenia przez jezdnię w miejscach niedozwolonych, zachęcanie dzieci do aktywności w zakresie bezpieczeństwa poruszania się po drogach publicznych, organizację pogadek edukacyjnych w placówkach oświatowych przez funkcjonariuszy Straży Miejskiej. Corocznie uczestniczą w tym programie uczniowie klas I szkół z terenu Gminy Brzeszcze (około 220 osób).

URZĄD GMINY W BRZESZCZACH

Trasa Pamięci - projekt zrealizowany w 2009 r. przy wsparciu finansowym programu UE Europa dla Obywateli Strona internetowa projektu <http://www.trasapamieci.brzeszcze.pl>. Cel projektu: ukazanie i upamiętnienie historii więźniów podobozów KL Auschwitz oraz mieszkańców pomagających więźniom i podejmujących różnorodną działalność konspiracyjną. Pozyskana dotacja - 15228 EUR (57 proc. kosztów projektu). Elementy projektu: Przetłumaczenie oryginału i wydanie w języku polskim książki „Jawischowitz, podobóz Auschwitz”. Opracowanie i wydanie języku polskim i angielskim przewodnika „Gmina Brzeszcze w latach okupacji niemieckiej 1939-1945. Przewodnik po wybranych miejscach pamięci”. Nagranie filmu, reportażu, o historii podobozów KL Auschwitz w gminie Brzeszcze, o pomocy niesionej przez mieszkańców dla więźniów. Przygotowanie strony internetowej projektu. Montaż tablic pamiątkowych: przy cmentarzu komunalnym w Brzeszczach, w parku miejskim w Brzeszczach, przed budynkiem przedszkola na Borze (dawny budynek karnej kompanii kobiet), przy budynku „willi”, w której mieści się m.in. Izba Pamięci. Konferencja podsumowująca projekt z udziałem gości z Francji, przedstawicieli stowarzyszenia AFMA, które wydało oryginał książki „Jawischowitz, podobóz Auschwitz”.

Teresa Jankowska
burmistrz Brzeszcz

Żeby woda z kranu leciała

Przeciętnego Kowalskiego nie interesuje czy w „Regulaminie dostarczania wody i odprowadzania ścieków na terenie gminy Brzeszcze” będzie taki czy inny zapis. On chce, żeby z kranu leciała woda. Czysta woda. Braki najdotkliwiej odczuwają mieszkańcy os. Paderewskiego.

Zarządcy Wspólnot z os. Paderewskiego od dawna odbierają dziesiątki telefonów od wzburzonych ludzi. Żalą się na słabe ciśnienie wody, zwłaszcza mieszkający w wyższych kondygnacjach budynku. W weekendy i w okresach świątecznych na brak wody narzekają nawet na parterze.

- Problem istnieje odkąd przejęliśmy zarządzanie budynkami. A dyskomfort mieszkańcy czują tak naprawdę już 30 lat, tylko raz w mniejszym, raz w większym wymiarze - mówi Ewa Polak, prezes Agencji Mieszkaniowej, zarządcą m.in. pięciu bloków na os. Paderewskiego. - Rozwiązania trzeba szukać po stronie Rejonowego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji w Tychach, leży ono w zbyt niskim ciśnieniu wody dostarczonym do budynków, jak i wymiennikowi ciepła. Problem nasilił się od czasu kiedy modernizowana była wymiennikownia. Dwie niezależne wymiennikownie - obsługujące bloki 1-7 oraz 8-11 zastąpiono wtedy jedną.

Zdanie Ewy Polak dzielą zarządcy pozostałych bloków na os. Paderewskiego - Administracja Mieszkań Silesia reprezentowana przez Teresę Kulkę oraz Zarządzanie Nieruchomościami Doroty Halaburdy. Nieraz interweniowali w Nadwiślańskiej Spółce Energetycznej i w RPWiK w sprawie dostarczania wody o odpowiednim ciśnieniu i temperaturze. Zagadnienie ich przetrastało, do współpracy zaprosili radnych Andrzeja Formasa, Wiesława Albina i Zbigniewa Rodaka. Zorganizowali w kwietniu ub. roku spotkanie, uczestniczyli w nim przedstawiciele RPWiK, NSE, Urzędu Gminy. W lutym tego roku temat powrócił podczas posiedzenia Komisji Rozwoju Gospodarczego i Ekologii Rady Miejskiej.

Prezes NSE Sławomir Obidziński podczas kwietniowego (2009 r.) spotkania, z uwagi na skargi mieszkańców dotyczące częstego braku ciepłej wody sygnalizował potrzebę przeprowadzenia monitoringu na przyłączy wody zimnej do wymiennikowni ciepła. Dlatego, że przyczyną upatruje w niskim ciśnieniu na przyłączy. Na posiedzeniu komisji Rady Miejskiej prezesa nie było, nie został zaproszony.

Obecny na obu spotkaniach prezes RPWiK Krzysztof Zalwowski mówił, że bezpośrednia przyczyna tkwi w wadliwej wewnętrznej instalacji wody ciepłej i zimnej. Zakwestionował zarówno jakość zastosowanych materiałów, jak i brak projektów technicznych na wykonywane przez wspólnoty remonty wewnętrzne instalacji wody. Zwrócił uwagę, że podczas wymiany instalacji wodnej nie przeprowadzono remontów (wymiany) poziomów (gałęzi) w lokalach mieszkalnych.

Z opinią prezesa Zalwowskiego nie godzą się zarządcy wspólnot. Ich zdanie podziela radny Andrzej Formas, który jest mieszkańcem os. Paderewskiego.

- Można zarzucać, że robiliśmy modernizację bez technicznych planów czy projektów, ale użyty materiał ma niższy opór, bo rury ocynkowane wymieniono na PCV, takie które obecnie funkcjonują na rynku. Przekroje nie były zanizowane, a zawory kurkowe zastąpiono lepszymi kulowymi.

Na kwietniowym spotkaniu podjęto decyzję o monitoringu sieci, który nieodpłatnie zobowiązało się wykonać RPWiK. NSE zobowiązała się do kontroli ciśnień wody ciepłej dostarczanej do budynków wspólnot. Na wskazanych przez zarządców punktach RPWiK zainstalowało rejestratory cyfrowe do pomiaru ciśnienia. Monitoring przeprowadzono w blokach 1-11.

„Regulamin dostarczania wody i odprowadzania ścieków na terenie gminy Brzeszcze” mówi, że gwarantowane ciśnienie wody w sieci w miejscach podłączenia do budynków powin-



Dopóki kogoś problem braku wody nie osiągnie, dopóty nie zrozumie drugiego człowieka

no wynosić 1,5 atm (0,15 MPa). Z wykresów monitoringu wynika, że waha się ono w granicach 0,16 MPa - 0,43 MPa. Znaczy to, że RPWiK zabezpiecza punkty odbioru w wodę o wymaganym ciśnieniu. Zarządcy wspólnot uważają jednak, że dolna granica ciśnienia jest zbyt niska do zapewnienia mieszkańcom prawidłowego korzystania z wody. Okresy, w których występują braki wody nie powinny mieć miejsca, ani w dni powszednie, ani w święta. O tym, że mieszkaniec ma mieć zapewnioną odpowiednią ilość wody w odpowiednim czasie, niezależnie od regulaminu, mówili podczas komisji również radni Tadeusz Wawro, Władysław Senkowski, Wiesław Albin i Andrzej Formas.

Radny Krzysztof Bielenin (znad Soły) uważa, że nie ma sensu zwiększać poziomu ciśnienia w całej gminie, jego zdaniem os. Paderewskiego potrzebne są inwestycje.

- Nie naszą rzeczą jest rozpatrywanie problemów technicznych, czy to będzie hydrofornia zbudowana przez strony czy hydrofornie w poszczególnych blokach - mówił radny Bielenin. - Trzeba określić, które z tych rozwiązań jest konieczne i najbardziej efektywne, żeby zainwestowane środki nie były wyrzucone w przysłowiowe błoto. Jeśli się będziemy

trzymać zapisów w regulaminie, nie rozwiążemy nigdy problemu.

Prezes Krzysztof Zalwowski przeciwny jest podnoszeniu ciśnienia wody.

- Podnosimy ciśnienie, kiedy widzimy, że pobór jest duży i zastanawiamy się czy ryzyko, jakie się z tym wiąże, może być podjęte - mówił podczas posiedzenia komisji prezes Zalwowski. - Wynik finansowy osiągany przez przedsiębiorstwo na terenie Brzeszcza jest ujemny, nie ma więc mowy o tym, byśmy się mogli bezkrytycznie godzić na rozwiązania, które zagrażają przede wszystkim wynikowi, ale w pierwszym rzędzie bezpieczeństwu finansowania sieci. Jeżeli RPWiK będzie chciał państwo przymusić do zwiększenia ciśnienia na dostawie do budynku, wtedy ja poproszę byście się zadeklarowali do przyjęcia podwyższonych strat w Brzeszczach, wtedy będziemy musieli sięgnąć do taryf i do ceny wody. Apeluję do państwa abyście to widzieli w szerszym kontekście, nie tylko w kontekście ciśnienia w kilku obiektach na os. Paderewskiego.

Osiedle Paderewskiego jest najwyżej położonym ze wszystkich osiedli. W gminie różnica poziomów wynosi aż 30 metrów.

- Praw fizyki nie da się oszukać. Różnica 30 metrów stanowi różnicę ciśnienia 3 atmosfer (atm). Trzy bloki na os. Paderewskiego usytuowane są wyżej od pozostałych o 3 m, akurat tam najbardziej brakuje ciśnienia - mówi radny Andrzej Formas. - Bo jeśli ciśnienie na przyłączy ma mieć 1,5 atm, a wysokość w pionie budynku wynosi 12 m, wtedy pozostaje zaledwie 0,3 atm. Musimy powiedzieć mieszkańcom w czym jest problem, gdzie leży prawda. Nie możemy się czarować, przecież ul. Wodna, gdzie RPWiK mierzy ciśnienie leży 10 m niżej od os. Paderewskiego, na osiedlu jest już wtedy ciśnienie o 1 atm mniej-

sze. Wówczas gdy były zabudowane pomiary ciśnienia w budynkach i ciśnienie wahało się między 3-4,2 atm, nie było problemu, mieszkańcy się nie skarżyli. Koszty życia są coraz większe, wodę mamy jedną z najdroższych w regionie. Nie może tak być, że nie ma ciśnienia, a jak woda przyjdzie, jest brunatna.

- Nie mamy komór redukcyjnych, a przydałyby się one jak najbardziej, ale to inwestycja o bardzo dużej wartości, nie stać nas obecnie na to - prezes Zalwowski nawiązał do tego, co powiedział radny Formas. - Niemniej jednak na ul. Klonowej robimy taką inwestycję, a chcemy zabezpieczyć przede wszystkim Bór. Bór jest najniżej zlokalizowany i wszelkie anomalie, jakie wiążą się z funkcjonowaniem sieci tam będą najwyraźniejsze, bo ciśnienie tam będzie niepotrzebnie zawyżone, a zwłaszcza w nocy.

Burmistrz Teresa Jankowska mówi, że po zatwierdzeniu zmiany Wieloletniego planu rozwoju urządzeń wodociągowych i urządzeń kanalizacyjnych na terenie gminy Brzeszcze na 2010 r. przez Radę Miejską w Brzeszczach, RPWiK przystąpi do przebudowy przyłącza wodociągowego do budynku wymiennikowni ciepła na os. Paderewskiego w Jawiszowicach.

Ewa Pawlusiak

ZDARZENIA

30 marca nieznany sprawca włamał się do zaparkowanego przy ul. Kościuszki w Brzeszczach samochodu Audi 80, skradł z jego wnętrza radioodtwarzacz Sony. Poszkodowany brzeszczanin Marek R. wycenił szkodę na 500 zł. Tego samego dnia dwa identyczne zdarzenia miały miejsce przy ul. Ofiar Oświęcimia. Włamano się do VW Golfa (radioodtwarzacz Pionier - 250 zł) i Audi 80 (radioodtwarzacz Bemi - 100 zł). Poszkodowanymi są: brzeszczanin Jarosław U. oraz jawiszowianin Rafał K.

27 marca w mieszkaniu przy ul. Kazimierza Wielkiego w Brzeszczach strażnicy miejscy ujęli awanturującą się nietrzeźwą 28-letnią Barbarę K. (2,23 prom. alkoholu), która została oddana w ręce pracowników Pogotowia Ratunkowego. Jej troje małoletnich dzieci (10, 8 i 6 lat) trafiło pod opiekę rodziny.

1 kwietnia funkcjonariusze KP Brzeszcze zatrzymali na gorącym uczynku 18-letniego Krystriana W. i 17-letniego Daniela G. Brzeszczanie kradli kabel z terenu stacji kolejowej „Brzeszcze-Jawiszowice”. Jak się okazało, kradzieży dopuścili się też dzień wcześniej. Wartość skradzionego kabla wyniosła 4.360 zł na szkodę PKP Energetyka S.A. w Katowicach. Na 300 zł zaś oszacowały uszkodzenie kabla PKP Polskie Linie Kolejowe S.A. w Krakowie. W zbyciu skradzionego mienia pomagał 20-letni brzeszczanin.

5 kwietnia strażnicy miejscy zostali skierowani na ul. Turystyczną w Jawiszowicach, gdzie doszło do zagryzienia przez dwa psy kilkunastu sztuk drobiu na szkodę Walerii S. Na miejsce wezwano też hycla, który ujął psy. Ich właścicielką jest mieszkanka Przecieszyna. Przeciwnie kobiecie do Sądu Rejonowego w Oświęcimiu skierowano wniosek o ukaranie.

6 kwietnia dyżurny Straży Miejskiej odebrał od mieszkańca Jastrzębia Zdroju, Tadeusza G. zgłoszenie o psie, który na ul. Łęckiej w Zasolu wtargnął na jezdnię pod jego samochód, w wyniku czego doszło do kolizji i uszkodzenia pojazdu. Patrol ustalił właściciela psa i ukarał go mandatem. Jan W. musi też pokryć koszty naprawy pojazdu.

9 kwietnia mieszkaniec Jawiszowic zgłosił do Straży Miejskiej, że w jednym z domów przy ul. Spółdzielczej w Jawiszowicach spalane są akurat odpady komunalne w piecu centralnego ogrzewania. Strażnicy skontrolowali palenisko i stwierdzili zasadność zgłoszenia. Wszczęto czynności zmierzające do ukarania sprawcy czynu.

14 kwietnia mieszkaniec Brzeszcz Łukasz K. powiadomił KP Brzeszcze o kradzieży z włamaniem do jego VW Golfa. Złodziej skradł radio CD o wartości 350 zł.

17 kwietnia brzeszczanin Mariusz W. powiadomił KP Brzeszcze o kradzieży telefonu komórkowego marki Ericson na szkodę jego małoletniego syna. Do zdarzenia doszło na os. Paderewskiego. Chłopiec w tym czasie grał w piłkę z kolegami, telefon zostawił na ławce.

18 kwietnia policjanci w trakcie szarpaniny w miejscu publicznym przy ul. Dworcowej w Brzeszczach zatrzymali brzeszczanina Kamila S. (25 lat), u którego w trakcie przeszukania ujawnili 0,5 grama suszu koloru zielonobrunatnego, który okazał się marihuaną.

23 kwietnia policjanci zatrzymali mieszkającego koło Krzeszowic Piotra G., który pomiędzy godz. 5.30 a 12.10 włamał się do pięciu samochodów zaparkowanych w Brzeszczach przy ul. Ofiar Oświęcimia, Słowackiego i Mickiewicza. Mężczyzna w dwóch torbach miał skradzione radioodtwarzacze oraz przedmioty stanowiące wyposażenie pojazdów, które zostały zwrócone poszkodowanym: Alicji K., Romanowi B., Bogusławowi P., Bożenie S. i Łukaszowi C.

29 kwietnia brzeszczanin powiadomił KP Brzeszcze o kradzieży samochodu dostawczego Mercedes, dokonanej na parkingu przy ul. Ofiar Oświęcimia. Poszkodowany mieszkaniec Rajska Czesław K. wycenił stratę na 45 tys. zł.

Ewa Pawlusiak

Pośpieszyli NA RATUNEK

Maciej Płużek, mieszkaniec os. Paderewskiego był jednym z trzech mężczyzn, którzy niemal w ostatniej chwili wydostali spod wody 20-letnią kobietę i jej 2-letniego synka. Samochód, którym kierowała kobieta, w Komorowicach koło Bielska wpadł do stawu.

W miejscu, gdzie kończy się Bestwina a zaczynają Komorowice, gdzie po obu stronach drogi są stawy, 21 kwietnia opel Frontera wpadł do jednego z nich. Kobieta, bielszczanka i jej synek mieli wielkie szczęście, że zdarzenie widział przejeżdżający akurat tamtędy mieszkaniec Bestwiny. W tym samym niemalże czasie, w tym miejscu, znalazł się jawiszowianin Maciej Płużek. Razem pośpieszyli na ratunek.

- Zastopowałem mnie kierowca, nerwowo wymachiwał rękami żebym się zatrzymał. Mówił, że właśnie samochód osobowy wpadł do stawu - opowiada Maciej Płużek. - Z drogi trudno byłoby go dostrzec. Przekoziółkował przez powalone drzewo, groblę i znalazł się jakieś dziesięć metrów od brzegu. W dodatku jeszcze ta grobla... Nad lustro wody wystawały tylko koła. Musieliśmy szybko działać. Zdjęliśmy kurtki i skoczyliśmy do wody. Z pomocą pośpieszył kolejny kierowca - mieszkaniec Starej Wsi. Na szczęście nie było głęboko, jestem słabym pływakiem w przeciwieństwie do panów, którzy okazali się być strażakami.

Mężczyźni za wszelką cenę chcieli otworzyć drzwi zatopionego opla. Były zakleszczone, mocno zniszczone. W międzyczasie na brzegu znaleźli się inni ludzie, zatrzymał się autokar z piłkarzami. Ktoś podał łopatę i toporek, nimi próbowali podważyć drzwi, nie było łatwo, nie udało się.

- Podpłynąłem do drugich drzwi, los okazał się być przychylny. W aucie nic nie było widać, przed oczyma krążyła woda zmieszana z mu-

łem, jeden z panów zanurkował i uwolnił kobietę. Wyciągnęliśmy ją na brzeg, straszny to był widok, była cała sina, myśleliśmy, że nie żyje. Nie wiem jakim cudem się ocknęła. Zaczęła krzyczeć, że na tylnym siedzeniu jest dziecko, żebyśmy je ratowali.

Na brzegu kobietą zajęli się inni, a trzej śmiałkowie wrócili do wody. Jeden ze ochotników - strażak, namacał dziecko. Było zaplątane w pasy.



Maciej Płużek nie czuje się bohaterem

- Miałem przy sobie nóż, podałem mu, odciął nim pasy i wyciągnęliśmy maluszka na brzeg. Nie potrafię dokładnie określić jak długo dziecko przebywało pod wodą. Cały siny, ale sam nawet bez sztucznego oddychania załapał powietrze i zaczął płakać. Było już dobrze. Chwilę później przyjechały dwie karetki, po następnych 10 minutach straż, ostatnia przyjechała policja.

Maciej Płużek jest zwyczajnym facetem, mężem oraz ojcem 14-letniej córki. Nie czuje się bohaterem. Mówi, że to normalny ludzki odruch, kiedy sekundy decydują o życiu nie ma czasu na zastanawianie się. Trzeba działać.

- Nie wiem do dziś kim są kobieta i małe dziecko, ale cieszę się, że żyją, że nie odnieśli poważniejszych obrażeń.

Ewa Pawlusiak

MARTWY NOWORODEK W GARAŻU

26 kwietnia w garażu na posesji w Brzeszczach koło Oświęcimia funkcjonariusze policji znaleźli martwego noworodka. Matką jest 21-latką. Żle się poczuła, zemdląła i trafiła do powiatowego szpitala w Oświęcimiu. Po badaniach pojawiły się podejrzenia, że kobieta mogła wcześniej urodzić dziecko. Lekarze powiadomili policję, którzy przeszukali posesję, gdzie mieszkała. Martwego noworodka znaleziono w garażu. Nie wiadomo czy dziecko urodziło się martwe, czy zmarło po urodzeniu. To pomoże ustalić przeprowadzana sekcja zwłok. Śledztwo w tej sprawie prowadzi oświęcimska prokuratura. Kobieta jest już matką dwójki dzieci.

(mb)

W Ogrodach Prezydenckich Prezydent wraz z małżonką przemieszczali się oddzielnie, przystawali na kilka chwil przy gościach, rozmawiali z nimi. Miałam więc okazję osobiście podziękować mu za zaproszenie, za to, że mogłam tu spotkać się z tymi, którzy jak my działali w Komitetach Obywatelskich oraz za słowa uznania wyrażone w przemówieniu dla tych wszystkich, którzy poszli do wyborów.

Jacek Lachendro

Nigdy nie miałem okazji rozmawiać ze śp. Prezydentem Lechem Kaczyńskim. Raz tylko spotkałem go i muszę przyznać, że spotkanie wywarło na mnie duże wrażenie.

Pracuję w Państwowym Muzeum Auschwitz-Birkenau i podczas ostatnich obchodów 65. rocznicy wyzwolenia KL Auschwitz byłem zatrudniony przy obsłudze uroczystości. Tak się akurat złożyło, że cały czas stałem przy rzędach dla VIP-ów i miałem możliwość skonfrontowania obrazów przekazywanych przez media z rzeczywistością. Pierwsza rzecz, która zwróciła moją uwagę, to wzrost Prezydenta Kaczyńskiego. Wbrew temu, co często w złośliwy sposób eksponowano w mediach, wcale nie był tak niski. Oczywiście nie chcę powiedzieć, że był wysoki, ale na przykład był prawie tego samego wzrostu, co poprzedni prezydent Kwaśniewski, który również przybył na uroczystości. Ale czy kiedykolwiek panu Kwaśniewskiemu wypominano niski wzrost?! Nie przypominam sobie. Jednak o wiele ważniejszą sprawą, która przykuła moją uwagę, było niezwykle ciepło i życzliwość, jakie z Prezydenta Kaczyńskiego emanowały. Media przedstawiały go jako osobę nieprzystępną, megalomańską, kłótliwą, że użyję tylko tych łagodniejszych określeń. Tam natomiast zobaczyłem zupełnie inną osobę. Było to zwłaszcza możliwe po zakończeniu uroczystości, w namiocie, gdy Prezydent z powodu choroby, którą przebył wcześniej, czekał aż wszyscy goście wyjdą. Chodziło o to, aby wyszedł jako ostatni, by zbyt długo nie stał na mrozie podczas drugiej części uroczystości przy pomniku. Podchodziło do niego wtedy wielu ludzi, zwłaszcza byłych więźniów z rodzinami. Witali się z nim, pozdrawiali, a on pełen ciepła i życzliwości, z uśmiechem witał się i rozmawiał. Stanowiło to niesamowity kontrast z obrazem kształtowanym przez media, a dla mnie - zwolennika jego polityki od lat - było miłym zaskoczeniem.

Iwona Kowalczyk

Wybrałam się ze swoim chłopakiem na weekend do Wisły. To było w październiku 2008 r. Tak szczęśliwie się złożyło, że akurat w tym czasie Prezydentowa Para spotykała się tam z olimpijczykami

na Rynku. Prezydent wręczał odznaczenia państwowe trenerom i sportowcom, którzy zdobyli medale olimpijskie podczas XXIX Igrzysk Olimpijskich w Pekinie. Po uroczystości Pani Prezydentowa swoje kroki skierowała do publiczności, większość ludzi chciała uściskać jej dłoń, okazała się ciepłą osobą. Przyciągała do siebie każdego, jak magnes. Dla zgromadzonych ważniejsze wtedy okazało się spotkanie z Marią Kaczyńską



Obchody 25. rocznicy męczeńskiej śmierci księdza Jerzego Popiełuszki, Jarosław Rybak i Anna Walentynowicz (+), z tyłu płk Czesław Cywiński (+). Suchowola, 25 października 2009 r.

niżli ze sportowcami. Nieważne były wtedy już autografy olimpijczyków. Pierwsza Dama zapytała mnie skąd pochodzę. Kiedy powiedziałam, że z Brzeszcz koło Oświęcimia, odparła, że zna te strony. Kiedy tylko oddaliła się, zadzwoniłam do mamy podzielić się wrażeniami.

Beata Szydło, poseł na Sejm RP

Trudno jest pisać o Nich wszystkich w czasie przeszłym. Wielu z Tych, którzy zginęli znałam osobiście. Z wieloma rozmawiałam w Sejmie jesz-

czono mi w piątek wieczorem, żeby ustalić spotkanie na środę 14 kwietnia, ze Zbigniewem Wassermanem rozmawialiśmy o sprawach okręgu. Dzisiaj pozostały wspomnienia, żal, smutek, a przede wszystkim niedowierzanie, że Ich już nie ma.

W Sejmie nie będzie już nigdy tak, jak do tej pory. Coś się skończyło. Chyba jeszcze nie bardzo potrafimy poradzić sobie ze zdefiniowaniem tej nowej sytuacji. Przed każdym klubem sejmowym stoją zdjęcia posłów i senatorów, okryte kirem. Na sali obrad na miejscach naszych koleżanek i kolegów, którzy zginęli, leżą wiązanki biało-czerwonych kwiatów. W sejmie jest teraz ciszej i spokojniej.

Pana Prezydenta Lecha Kaczyńskiego poznałam w 2005 r. Trwała prezydencka kampania wyborcza, ja byłam świeżo upieczonym posłem. Potem spotykałam Go przy okazji różnych uroczystości i spotkań. Najsympatyczniejsze były te noworoczne w Pałacu Prezydenckim. Pani Maria Kaczyńska była niezwykle ciepłą kobietą. Zawsze uśmiechnięta, życzliwa, pełna dobrej energii. Była prawdziwą damą, w najlepszym tego słowa znaczeniu - elegancka, a jednocześnie skromna. Zapamiętam ten Jej życzliwy uśmiech. Oboje z Panem Prezydentem tworzyli niezwykle klimat tych spotkań. Czuliśmy się tam wszyscy po prostu

jak u dobrych przyjaciół, może lepiej powiedzieć jak w rodzinie. Pan Prezydent Lech Kaczyński był człowiekiem, który niezmiennie szanował kobiety i darzył je wielką estymą. Niezmiennie szarmancki, spokojny i życzliwy. Nie odczuwało się żadnego dystansu w rozmowie z Nim. Pamiętam taką sytuację, kiedy byłam kiedyś na spotkaniu w Pałacu Prezydenckim u Ministra Macieja Łopińskiego. Omawialiśmy jakiś projekt, który ja koordynowałam w imieniu mojego klubu. Gabinet ministra Łopińskiego sąsiadował bezpośrednio z gabinetem Pana Prezydenta. W pewnej chwili drzwi się otworzyły i wszedł Lech Kaczyński. Podszedł do mnie, przywitał się, zapytał, co u mnie słychać, a potem przeprosił za zakłócenie spotkania, ponieważ musi coś pilnie uzgodnić z ministrem Łopińskim. Taki właśnie był. Szanował każdego.

Przemysław Gosiewski miał taki zwyczaj, że w czasie głosowań przysiadł się do posłów, żeby pogadać. Chodził po sali sejmowej i co raz siadał obok kolejnego posła. Omawiał wtedy sprawy zawodowe, ale również opowiadał niezliczone anegdoty. Był naprawdę świetnym gawędziarzem. Człowiek, który nie znał słowa „niemożliwe”. Tytan pracy.

(ciąg dalszy na str. 14)



Posel Beata Szydło (druga z prawej) z Prezydentem (+) podczas noworocznego spotkania w Pałacu Prezydenckim

cze w piątek 9 kwietnia. Z Olą Natalli-Świat i Grażyną Gęsicką umawialiśmy się na spotkanie w następnym tygodniu, Przemysław Gosiewski

W służbie Ojczyźnie

Jego dzień rozpoczął się około 8 rano, a z Sejmu wychodził zazwyczaj po 23.00. Często wściekaliśmy się na Niego, kiedy między 22.00-23.00 zwoływał spotkania w celu omówienia różnych spraw. My padaliśmy ze zmęczenia po całym dniu, a On tryskał energią. Zawsze dotrzymywał słowa i pamiętał sprawy sprzed miesięcy, które zlecił do wykonania. Kiedy był przewodniczącym klubu, zawsze pamiętał o imieninach i urodzinach każdego posła. Uwielbiał podróżować po Polsce. Bardzo lubił Beskidy. W Wiśle spędzał prawie każde święta. Kiedyś powiedział mi: „Wiesz, przejeżdżałem przez twoje Brzeszcze. Muszę tam do was przyjechać na dłużej”. Niestety już nie przyjedzie.

Spośród moich kolegów klubowych najbardziej będzie mi brakować Oli Natalli-Świat. Pracowałyśmy wspólnie w komisji finansów i przyjaźniłyśmy się. Była perfekcjonistką. Zawsze elegancka, zawsze przygotowana. Miałam okazję śledzić jak staje się ekspertem od spraw ekonomicznych. Niezwykle pracowita. Wszystko, co robiła musiało być od początku do końca doskonale przygotowane i sprawdzone. Czasami mówiliśmy Jej: „Daj spokój, przecież jesteście w opozycji i nasze poprawki, nawet najlepsze i tak zostaną odrzucone”, ale Ona nie przyjmowała takiego stanowiska i do końca broniła swojego zdania. Była niezmiernie mądrą kobietą.



Lądowanie w polskiej bazie w Diwaniji w Iraku. Pierwsza trójka Paweł Janeczek „Janosik” (+), Aleksander Szczygło (+), Jarosław Rybak

Grażyna Gęsicka, Krzysztof Putra, Janina Fetlińska, Stanisław Zając, Zbigniew Wasserman to moi koledzy klubowi, którzy również zginęli 10 kwietnia. Każdy z nich to wielka osobowość. O każdym można by wiele napisać. Grażyna Gęsicka szanowana przez wszystkich, posiadająca niezwykle wiedzę. Krzysztof Putra, który potrafił znaleźć rozwiązania nawet najtrudniejszych sytuacji. Podobnie Stanisław Zając. Zbigniew Wasserman niezwykle spokojny i dociekliwy. W klubie wszyscy Go szanowali. Mało, kto wie, że senator Janina Fetlińska była pielęgniarką z tytułem doktora nauk medycznych.

Wspominać będę również moich kolegów i koleżanki z innych klubów. Z niektórymi, jak na przykład z Wiesławem Wodą, posłem z Małopolski czy Grzegorzem Dolniakiem znałam się lepiej, innych znałam po prostu z pracy parlamentarnej. Każdego będzie brakować.

Chcę również wspomnieć pracowników Kancelarii Prezydenta. Władysław Stasiaka - odkąd został szefem Kancelarii wszyscy zauważyli zmiany na lepsze. Najczęściej mówi się o Nim „państwowiec”. Taki właśnie był. Zginęli również mniej znani urzędnicy, chociażby Barbara Mamińska - Dyrektor Biura Kadr i Odznaczeń w Kancelarii Prezydenta RP. W Jej gabinecie ciągle było mnóstwo ludzi, biurko zawsze zasłane niezliczoną ilością papierów.

Wszystkich, którzy zginęli 10 kwietnia pod Smoleńskiem łączyła jedna cecha - kochali Polskę. Nawet najwspanialsze słowa i wspomnienia nie pokażą, jacy naprawdę byli.

Podwójna symbolika miejsca

- Życie pisze ciągle nowe scenariusze, 13 kwietnia 1940 r. 70 lat temu były pierwsze rozstrzeliwania oficerów wojska polskiego. Ten dzień, te wydarzenia, tak mocno skrywane przez lata poprzez zdarzenie z 10 kwietnia nabierają innego, bardziej głębokiego sensu - mówiła Teresa Jankowska, burmistrz Brzeszcz podczas uroczystości posadzenia „Dębów Pamięci” w części historycznej parku miejskiego 13 kwietnia br. - Myślę, że każda śmierć ma sens, trudno te słowa powiedzieć, ale dzięki zdarzeniom z soboty, o Katyniu dowiedział się cały świat. Dzięki gimnazjom z naszej gminy, które zainicjowały wydarzenie posadzenia „Dębów” przyłączyliśmy się do akcji w całej Polsce.

Ogólnopolska akcja „Katyn... ocalić od zapomnienia” ma uświadomić uczestnikom i realizatorom projektu trwałość przekazu pokoleniowego i jego historyczne znaczenie. Podejmowane działania kształtować mają poczucie przynależności do narodu i państwa z jednoczesną



WIERCENIE STUDNI

www.wiercenie-studni.eu

WIERCENIE STUDNI:

- na działkach
- ogrodach przydomowych
- działkach budowlanych

SPRZEDAŻ I MONTAŻ

POMP:

- głębinowych
- hydroforowych
- ręcznych

Zadzwoń do nas

tel. kom.
502 318 815
512 447 593



Mając własną studnię woda kosztuje jedynie

15gr. za 1m³

NYCZ

dealer firmy:



PILARKI • KOSIARKI KOSY SPALINOWE MYJKI CIŚNIENIOWE

SPRZEDAŻ - SERWIS CZĘŚCI

www.nycz.net.pl • nycz@nych.net.pl



Bielsko-Biała
ul. Katowicka 19, tel. (33) 816 12 59
Stara Wies
ul. Starowiejskich 20, tel. (33) 845 68 39
Czechowice-Dz.
ul. Niepodległości 13, tel. (32) 738 56 06
Oświęcim
ul. Zaborska 34, tel. (33) 842 21 21

postawą otwarcia na świat i buntu przeciw wszelkim przejawom totalitaryzmu. Docieranie do źródeł historycznych dających świadectwo zbrodni, a utrwalających pamięć o ofia-

- Jesteśmy świadkami historii. Nie ma rodziny polskiej, w której od dnia tragedii nie polałyby się łzy, w której nie pojawiłoby się pytanie: dlaczego? Nadajmy tym śmierciom sens - kierowała słowa do zgromadzonych podczas uroczystości burmistrz Jankowska. - Bądźmy przykładem prawdziwej i mądrej pamięci.

Na uroczystość do Brzeszcza przyjechali przedstawiciele Stowarzyszenia Rodzin Ofiar Katynia Polski Południowej: syn policjanta, zamordowanego w Twerze z obozu jeńców wojennych w Ostaszkowie - Karol Ptaszkowski oraz bratanek oficera Mieczysława Jamro rozstrzelanego w Katyniu z obozu jeńców wojennych

w Kozielsku - Andrzej Jamro. Pan Andrzej Jamro w dniu katastrofy prezydenckiego samolotu był w Katyniu, stamtąd na brzeszcząską uroczystość przywiózł ziemię katyńską, którą społeczność gimnazjów rozsyłała pod „Dębami Pamięci”.

- Trzeba sobie powiedzieć, że doły katyńskie pociągnęły następne ofiary - mówił w Brzeszczach Andrzej Jamro.

Dęby posadzili burmistrz Brzeszcza Teresa Jankowska, przewodniczący Rady Miejskiej Kazimierz Senkowski, dyrektor Gimnazjum nr 1 Urszula Nocoń,

dyrektor Gimnazjum nr 2 Krystyna Cieplińska, przewodniczący Rady Rodziców Gimnazjum nr 1 i nr 2 Zbigniew Żak i Jan Chylaszek. Proboszcz parafii Matki Bożej Bolesnej w Jawiszowicach-Brzeszczach Osiedlu Franciszek Janczy, który poświęcił „Dęby” mówił: „przechodząc koło tych dębów z szacunkiem pochylajmy głowy i módlmy się za tych wszystkich, którzy oddali życie, za tych, którzy tę miłość do ojczyzny kontynuują”.

W tym historycznym dniu w parku odsłonięto również tablicę poświęconą strażnikowi służby więziennej Jakubowi Karasiowi urodzonemu w 1895 r. w Brzeszczach oraz porucznikowi Wojska Polskiego Kazimierzowi Kulczyckiemu urodzonemu w 1910 r. w Oświęcimiu, którzy zamordowani zostali w 1940 r. przez NKWD. Jakub Karaś zginął w Miednoje, Kazimierz Kulczyki w Katyniu.

- Odniosłem wrażenie, że Brzeszcze płaczą takimi samymi łzami zarówno za ofiarami tej potwornej zbrodni, jak i za tymi, którzy jadąc oddać hołd ofiarom stali się w zasadzie ofiarą Boga - mówił Karol Ptaszkowski. - Wierzę, że posadzone tu drzewa będą symbolem dla przyszłych pokoleń.

Dwa dni później w kościele Matki Bożej Bolesnej odprawiono mszę św. w intencji Ojczyzny i ofiar tragedii pod Smoleńskiem. Wraz



Wizyta Lecha Kaczyńskiego w 1. pułku specjalnym komandosów w Lublińcu. Obok Prezydenta (+) stoi gen. Franciszek Gągor (+), w drugim szeregu Aleksander Szczygło (+) i Władysław Stasiak (+), za nimi Paweł Janeczek „Janosik” (+) i Jarosław Rybak.

zach-bohaterach wydatnie przyczynia się do przygotowania młodzieży do różnych ról w dorosłym życiu.

Projekt kierowany był do dzieci i młodzieży, wszystkich ludzi dobrej woli, szkół, instytucji i stowarzyszeń, którym bliskie jest znaczenie dekalogu w wymiarze uniwersalnym. W naszej gminie do jego realizacji przystąpiły Gimnazjum nr 1 i Gimnazjum nr 2. Punktem kulminacyjnym projektu było posadzenie w parkach, na skwerach 21 473 „Dębów Pamięci” na 70. rocznicę Zbrodni Katyńskiej, czyli do roku 2010. Jeden „Dąb” to jedno nazwisko z listy katyńskiej.

W Brzeszczach zamierzano posadzić dwa „Dęby” upamiętniające ofiary Katynia 1940 r. W związku z tragedią pod Smoleńskiem postanowiono posadzić jeszcze jedno drzewko w hołdzie Prezydentowi Lechowi Kaczyńskiemu, jego małżonce i pozostałym ofiarom katastrofy lotniczej. Warto dodać, że honorowy patronat nad projektem objął Prezydent RP Lech Kaczyński, on też miał osobiście zasadzić jedno drzewko.



Pożegnanie Aleksandra Szczygły z MON. Pierwszy szereg: Bartłomiej Grabski (wiceminister), Jacek Kotas (wiceminister), Aleksander Szczygło (+), gen. Andrzej Błasik (+), gen. Franciszek Gągor (+), gen. Bronisław Kwiatkowski (+), admirał Andrzej Karweta (+)

z wiernymi modlili się poseł na Sejm RP Beata Szydło, władze gminy, radni, przedstawiciele zakładów pracy, szkół oraz organizacji społecznych z pocztami sztandarowymi.

Ewa Pawlusiak
Mariola Bartel



Uczniowie brzeszcząskich gimnazjów upamiętnili 70. rocznicę Zbrodni Katyńskiej

Płyty od PREZYDENTA

Osoby, które przysłały wspomnienia otrzymają płytę „...Bo wolność krzyżami się mierzy...”, która została wydana pod patronatem Pary Prezydenckiej 11 listopada 2009 r.

Płyty otrzymają dzięki uprzejmości pana Jarosława Rybaka, brzeszczanina, który jest dyrektorem Departamentu Komunikacji Społecznej Biura Bezpieczeństwa Narodowego.

SADZENIE DRZEWEK

Uczniowie z gimnazjum nr 1 i 2 w Brzeszczach z okazji obchodów tegorocznego Dnia Ziemi sadzili młode drzewka na terenie lasów Nadleśnictwa Andrychów znajdujących się na terenie naszej gminy. Na specjalnie przygotowanych powierzchniach zasadzono ponad 1000 sosn, świerków i dębów.

Tegoroczną akcję wspólnie z Nadleśnictwem zorganizowało Stowarzyszenie Ekologiczne Gminy Brzeszcze „Bios”. - Co roku młodzież sadzi drzewka albo na terenie Nadleśnictwa, albo na składowisku odpadów komunalnych w Brzeszczach. Przedsiewzięcie ma na celu propagowanie postaw aktywnego uczestnictwa w ochronie przyrody oraz podnoszenie świadomości ekologicznej wśród mieszkańców. To również kształtowanie proekologicznych postaw wśród młodzieży - mówi prezes „Bios” Halina Kolanko.

W tym roku na terenie naszych lasów wykonano nasadzenia na 5,5 hektarach. Zajmuje się tym

specjalistyczna firma leśna. Przybyło nowych sosen, buków, dębów, jodły, olchy i modrzewia. Poprawki - czyli nasadzenia w miejscach, gdzie np. młode drzewka z poprzednich lat nie przyjęły się lub zostały zniszczone przez chorobę czy zwierzynę - zajęły ponad 1 hektar. Wiosenne nasadzenia trzeba wykonać w krótkim czasie: kwiecień, początek maja. Coraz cieplejsze dni mogą spowodować szybkie przesychanie korze-



Akcja sadzenia drzewek to podnoszenie świadomości ekologicznej młodzieży

ni w czasie transportu i sadzenia. Tym bardziej, że sadzonki, które kiedyś staną się lasem sadzi się z otwartym systemem korzeniowym.

Katarzyna Wituś

U HARCERZY SENIORÓW

W tym roku, w naszym Kręgu, dopiero 22 kwietnia spotkaliśmy się na tradycyjnym „Święcym”. Stało się tak z powodu żałoby narodowej. Ten dzień miał inny niż zwykle charakter.

Spotkanie zaczęliśmy od pieśni „Harcerska Modlitwa”. Żeby dochować tradycji harcerskiej druha Krzysztof Łukowicz wygłosił gawędę o Ryszardzie Kaczorowskim, tragicznie zmarłym w katastrofie pod Smoleńskiem ostatnim prezydencie na uchodźstwie. Od wczesnej młodości był aktywnym harcerzem i takim pozostał do końca swoich dni. Całym swoim życiem szczerze pełnił służbę Bogu i Ojczyźnie. Wzbudził powszechny szacunek i sympatię ludzi w różnym wieku i różnych przekonaniach. Pozostanie w naszej pamięci jako człowiek skromny, o doskonałej prezencji, władający piękną polszczyzną. W katastrofie zginął również harcmistrz Paweł Wypych, prezydencki minister. Nasz Harcerski Krąg Seniorów rozważa czy nie przyjąć dla swojego Kręgu imienia Ryszarda Kaczorowskiego.

W tym roku planujemy czynny udział w obchodach świąt narodowych, latem lub jesienią zorganizujemy harcerskie ognisko. Na przełomie maja i czerwca wybierzemy się na wycieczkę do Warszawy. Chcemy zwiedzić przede wszystkim Muzeum Powstania Warszawskiego.

Druha Bronisława Grzywa podkreśliła, jak wspaniale działają drużyny harcerskie przy Szkole Pod-

stawowej nr 1 im. Stanisława Staszica w Brzeszczach oraz przy Szkole Podstawowej nr 2 im. Mikołaja Kopernika w Brzeszczach.

- Dziękujemy oddanym drużynowym i dyrektorom szkół za stwarzanie drużynom harcerskim dobrych warunków do pracy - mówiła podczas spotkania Bronisława Grzywa. - Liczymy, że powstaną drużyny zuchowe przy Szkole Podstawowej i. K. I. Gałczyńskiego w Jawiszowicach. Ich początkiem powinno być spotkanie pod hasłem „Wspomnienia z harcerskiego i zuchowego plecaka”.

Na spotkanie przybyło ponad 50 osób. Wśród harcerzy - seniorów byli zaproszeni goście: burmistrz Brzeszcz Teresa Jankowska, sołtys Jawiszowic Stanisław Sajdak, prezes Koła Pszczelarzy w Jawiszowicach Czesław Grzywa. I to spotkanie, tak jak każde inne, trwało za krótko, tak chciałoby się być jeszcze razem. Rozmawiać, wspominać, planować. Nie żyjemy tylko przeszłością, ale wspólnie podejmujemy różne inicjatywy, dalej chcemy być społecznikami.

„A jeśli losów koło złączy zerwaną nić, będziemy znowu pospół śpiewać, marzyć i śnić. A w swej pamięci wierniej wzięliśmy w obcy świat, kochane jasne twarze przyjaciół z dawnych lat”.

Serdecznie dziękujemy gospodarzowi Strażnicy w Jawiszowicach za pomoc w zorganizowaniu naszego spotkania.

A.B.



PROGRAMY DOMÓW LUDOWYCH I ŚWIE TLIC OK

Zasole

- 12 i 19.05 Warsztaty decoupage.
- 14.05 Rozgrywki sportowe na boisku oraz ognisko i pieczone kielbaski.
- 15.05 Wyjazd na Wystawę Kwiatów w Chorzowie; szczegóły na plakatach.
- 28.05 Konkursy zręcznościowe w plenerze.
- We wtorki i czwartki - zajęcia aerobiku.
- W piątki - zajęcia taneczne.
- W środy - spotkanie w Klubie „Babski Świat”.

os. Paderewskiego

- 07.05 Rowerowa wycieczka w okolicę Jaźnika.
- 13.05 Wyjazd do Oświęcimia na sztukę pt. „Klimakterium i już”.
- 14.05 Wycieczka do Chorzowa na Wystawę Kwiatów i Ogrodów.
- 18.05 Aranżacja wiosennego stołu
- warsztaty poprowadzi Grażyna Copik.
- 20.05 Ceramika dla par.
- 29.05 „Dzisiaj święto wszystkich dzieci” - osiedlowy Dzień Dziecka.

Skidziń

- 07.05 „Tuwim, czarodziej słowa” - konkurs recytatorski (16.00).

- 15.05 Wyjazd do gospodarstwa ogrodniczego „Kapias” w Goczałkowicach; szczegóły na plakatach (14.00).
- 20.05 Spotkanie biblioteczne dla dzieci (9.30).
- 24.05 Sobótki - tradycyjne spotkanie przy ognisku (19.00).
- 28.05 „Potyczki moli książkowych” - konkurs literacki dla dzieci (16.00).
- W środy: próby okolicznościowe zespołu „Skidzinianie” (19.00).
- Do końca października Dom Ludowy czynny: od poniedziałku do piątku, w godz. 13.30-19.30; dni i godziny otwarcia biblioteki bez zmian, tj.: wtorek i środa w godz. 15.00-19.00, czwartek 13.30-17.30.

Przecieszyn

- Świetlica zaprasza: wtorki i piątki (14.00-16.00)
- 7.05 Przejażdżka rowerowa.
- 14.05 Spacer do lasu.
- 20.05 Biblioteka zaprasza na kolejne spotkanie - „Rozczytaj swoje dziecko z Julkiem i Julką” (17.00).
- 21.05 Zajęcia plastyczne - „Coś małego dla mojej mamy”.
- 01.06 Gra terenowa z okazji Dnia Dziecka - szczegóły na plakatach.
- Zespół „Przecieszynianki” spotka-

nia we wtorki (17.00).

- Huragan Babski - spotkania w czwartki (17.00).
- Nordic walking - wtorki i piątki (19.00).

os. Szymanowskiego

- 15.05 Wyjazd do gospodarstwa ogrodniczego „Kapias” w Goczałkowicach Zdroju; szczegóły na plakatach.
- 29-30.05 Dzień Dziecka - szczegóły na plakatach.
- W środy zajęcia taneczne dla dzieci i młodzieży:
- dzieci gr. zaawansowana (14.00-15.00)
- dzieci gr. młodsza początkująca (15.00-16.00).
- W środy spotkanie w kółku teatralnym środa (16.00-17.00).
- W czwartki zaprasza Klub Aktywnych Panów (18.00-20.00).
- W piątki zajęcia plastyczne (16.00).
- Klub Seniora zaprasza w czwartki (14.00-16.00).

Bór

- 15.05 Wyjazd do Gospodarstwa szkółkarskiego „Kapias” w Goczałkowicach z okazji „Święta kwiatów” (14.00-19.00).
- 19.05 Majówka - spotkanie plenerowe dla dzieci i młodzieży szkolnej (15.30).
- 24.05 Spotkanie z książką z udziałem przedszkolaków z Przedszkola w Borze.
- 28.05 Dzień Matki i Dzień Ojca - uroczyste spotkanie dla rodziców (17.00).
- 05.06 Rodzinny Dzień Dziecka spotkanie plenerowe dla rodzin - zaprasza SO nr 5, DL, OSP (14.00).

Wilczkowice

- 07.05 Konkurs recytatorski dla uczniów SP w Skidzinie - szczegóły w DL.
- 13.05 Warsztaty plastyczne - „Majowe malowanie na porcelanie” 16.00 - zapraszamy osoby w każdym wieku - szczegóły w DL.

(ciąg dalszy na str. 17)

(ciąg dalszy ze str. 16)

15.05 Wyjazd do Gospodarstwa szkółkarskiego „Kapias” w Goczałkowicach z okazji „Święta kwiatów” (14.00-19.00).

20.05 „Majówka” - m.in. warsztaty plastyczne dla dzieci pt.: „Upominek dla mamy” (16.00).

Jawiszowice

12.05 „Cudeńka z papieru - orgiami” - warsztaty plastyczne (14.00).

14.05 Wycieczka autokarowa do Chorzowa - zwiedzanie wiosennej Wystawy Kwiatów i Ogrodów.

18.00 „Nasza wieś w obiektywie” - zajęcia dla dzieci w plenerze (14.00).

19.05 „Prezent dla mamy” - warsztaty plastyczne (14.00).

KINO WISŁA Repertuar

30.04-02.05.2010

godz. 18.00 JAK WYTRESOWAĆ SMOKA 3D (USA, b.o)

godz. 20.00 STARCIE TYTANÓW 3D (USA, 12)

03.05.2010 nieczynne

04-06.05.2010

godz. 18.00 JAK WYTRESOWAĆ SMOKA 3D

godz. 20.00 STARCIE TYTANÓW 3D

07-09.05.2010

godz. 18.00 WYSPA TAJEMNIC (USA, 15)

godz. 20.30 BEATS OF FREEDOM – ZEW WOLNOŚCI cyfra (Polska, 12)

10.05.2010 nieczynne

11-13.05.2010

godz. 18.00 BEATS OF FREEDOM - ZEW WOLNOŚCI cyfra

godz. 19.30 WYSPA TAJEMNIC

14-16.05.2010

godz. 17.00 DROGA DO RAJU (Polska, 15)

godz. 18.30 HANDLARZ CUDÓW (Polska, 15)

godz. 20.30 CO NAS KRĘCI, CO NAS PODNIECA (USA, 15)

17.05.2010 nieczynne

18-19.05.2010

godz. 18.00 CO NAS KRĘCI, CO NAS PODNIECA

godz. 20.00 HANDLARZ CUDÓW

20.05.2010

godz. 17.00 CO NAS KRĘCI, CO NAS PODNIECA

godz. 18.45 HANDLARZ CUDÓW

21.05.2010

godz. 17.00 ONDLINE

22.05.2010

godz. 17.00 ONDLINE

23.05.2010

godz. 18.00 KWIAT PUSTYNI

godz. 20.30 ONDINE

24.05.2010 nieczynne

25-26.05.2010

godz. 18.00 ONDINE

godz. 20.30 KWIAT PUSTYNI

27.05.2010

godz. 16.00 ONDINE

28-30.05.2010

godz. 17.30 ZAŁOGA G 3D (USA, b.o)

godz. 19.00 ROBIN HOOD cyfra (USA, 10)

31.05.2010 nieczynne

01-03.05.2010

godz. 18.00 ZAŁOGA 3D

godz. 20.00 ROBIN HOOD cyfra



ŚWIĘTO POLSKIEJ NIEZAPOMINAJKI - PIKNIK RODZINNY

8 maja, godz. 16.00 (boiska SP nr 2 w Brzeszczach)

POLSKA BIEGA

8 maja, godz. 10.00 (stadnina koni na Nazeleńcach)

TURNIEJ CZTERECH ŚCIANEK - EDYCJA BRZESZCZE - 8 maja, godz. 9.00 (hala sportowa)

„DLA IGORKA” W RAMACH AKCJI CHARYTATYWNEJ - OJCZE NASZ... KTÓRĘDY DROGA?

9 maja, godz. 16.30 (sala widowiskowa OK)

Spektakl w wykonaniu grupy teatralnej Verbum z Zespołu Szkół nr 1 w Oświęcimiu.

Igorek Bartosz walczy z chorobą nowotworową. Z historią jego zmagania możecie zapoznać się bliżej na stronie: www.igorbartosz.blogspot.com. Przed spektaklem i bezpośrednio po nim zbierane będą datki na leczenie dziecka.

ĆWICZENIA Z WYOBRAŹNI

13 maja, godz. 18.00 (sala nr 30)

Ośrodek Kultury w Brzeszczach zaprasza na podsumowanie konkursu Nieprofesjonalnej Twórczości Literackiej pod patronatem Starostwa Powiatowego w Oświęcimiu.

W programie: spotkanie warsztatowe z jurorem konkursu Maciejem Szczawińskim, krytykiem literackim, dziennikarzem Radia Katowice, autorem audycji literacko-poetyckich, występ zespołu wokalo-instrumentalnego Camino z MDK Oświęcim pod kierunkiem Janusza Majcherka, występ zespołu wokalo-instrumentalnego Artic z MDK Oświęcim pod kierunkiem Kamili Sibik, odczytanie werdyktu jury, uroczyste wręczenie nagród.

IX ZŁOT MŁODEGO EKOLOGA

13 maja, godz. 11.00 (Wilczkowiec)

FINAL - Nad stawami Towarzystwa Wędkarskiego „Sandacz”, pod wiatą należącą do Koła nr 121 - Brzeszcze Polskiego Związku Wędkarskiego w Wilczkowie. Organizatorzy: Ekologiczne BIOS, Agencja Komunalna, Szkoła Podstawowa nr 2, Ośrodek Kultury w Brzeszczach.

XII MAŁOPOLSKIE DNI DZIEDZICTWA MAŁOPOLSKIEGO - szczegóły str. 19

I EDYCJA LIGI PŁYWACKIEJ IV RUNDA STYL MOTYLKOWY

15 maja, godz. 9.00 (basen „Pod platanem”)

Organizatorzy: Szkoła Pływacka Butterfly, UKS Gminy Brzeszcze, Ośrodek Kultury Brzeszcze.

UNIwersytet KAŻDEGO WIEKU - NOC MUZEÓW w KRAKOWIE

15 /16 maja - zapisy na wyjazd w sekretariacie Ośrodka Kultury. Koszt od osoby 15 zł.

„RYTMY ULICY” WARSZTATY Z TECHNIKI HIP HOP, LOCKING, BREAK DANCE

17 maja, godz. 17.00 - 19.00 (Brzeszcze hala sportowa ul. Ofiar Oświęcimia 49)

Kalendarium przedsięwzięć w maju

Zajęcia prowadzi Rafał Szostok. Instruktor tańca break dance i hip hop. Mistrz ogólnopolskich turniejów tańca.

„RYTMY ULICY” WARSZTATY Z TECHNIKI DANCE HALL

18 maja, godz. 17.00 - 19.00 (Brzeszcze hala sportowa, ul. Ofiar Oświęcimia 49)

Zajęcia prowadzi Agata Zeliszek z Zabrze. Instruktor tańca ulicznego i nowoczesnego.

KONCERT ORKIESTRY I CHÓRU Z PAŃSTWOWEJ SZKOŁY MUZYCZNEJ W OŚWIECIMIU

18 maja, godz. 10.00 i godz. 11.00 (sala widowiskowa OK), wstęp bezpłatny

SPOTKANIE W KLUBIE NIEPROFESJONALNEJ TWÓRCZOŚCI LITERACKIEJ PIÓROMANI

19 maja, godz. 17.00 (sala nr 30)

SZEWczyk DRATEWKA - SPEKTAKL TEATRALNY Z OKAZJI DNIA DZIECKA

22 maja, godz. 14.00 (sala widowiskowa OK)

Spektakl teatralny w wykonaniu aktorów z Krakowa. Wstęp bezpłatny. Wejściówki do odebrania w Dziale Merytorycznym pok. 34. Ilość miejsc ograniczona.

RODZINNA MAJÓWKA POD HASŁEM SPORTOWA RODZINA

22 maja, godz. 15.00-19.00 (SP nr 2)

Szczegóły na plakatach.

MAJÓWKA W OGRODACH PLEBAŃSKICH

23 maja (parafia św. Urbana)

Szczegóły na plakatach.

UNIwersytet KAŻDEGO WIEKU

24 maja, godz. 17.00 (sala widowiskowa)

Spotkanie z Jaśkiem Melą, który pomimo niepełnosprawności wykracza poza horyzonty własnych możliwości - szczegóły na str. 9.

ROZMOWY NIE TYLKO O KSIĄŻKACH - LITERATURA IRLANDZKA

24 maja, godz. 17.00 (Biblioteka OK)

POZNAJEMY ŚWIAT Z JULKIEM I JULKĄ

24 maja, godz. 16.30 (Biblioteka OK)

KONCERT ZESPOŁU STARE DOBRE MAŁŻEŃSTWO - 27 maja, godz. 20.30 (sala widowiskowa)

DZIEŃ DZIECKA

29 maja i 30 maja (os. Szymanowskiego)

Szczegóły na plakatach.

KONCERT PLENEROWY - REWOLUCJA ŚWIADOMOŚCI

29 maja, godz. 15.00 (park miejski przy ulicy Dworcowej)

Grupa Rewolucja Świadomości zaprasza na koncert plenerowy połączony z propagowaniem praw zwierząt. W programie koncerty zespołów: Plebania, Jedyny Sensowny Wybór, Requiem. Ponadto fire show, stoisko wegetariańskie, gry i zabawy dla młodych, występy autorytetów w dziedzinie praw zwierząt, emisja materiałów filmowych.

Nikt nie mówił, że będzie lekko... I wszyscy dotrzymali słowa

Rozmowa z Jarosławem Rybakiem, dyrektorem Departamentu Komunikacji Społecznej Biura Bezpieczeństwa Narodowego

Ewa Pawlusiak: Znał Pan Parę Prezydenta?

Jarosław Rybak: Panią Prezydentową poznałem kilka lat temu, gdy organizowałem uroczystość w Pałacu Prezydenckim. Przedstawiła mnie Izabela Tomaszewska (zginęła w katastrofie). Pani Maria stwierdziła: „A, to Pan jest sprawcą całego tego zamieszania”. Nie pamiętam natomiast, kiedy pierwszy raz rozmawiałem z Prezydentem. Ale zanim się poznaliśmy, jeden z ministrów rozmawiał o mnie z Lechem Kaczyńskim. Ja mam dosyć niewyparzony język i powiedziałem, co sądzę o pewnym problemie. No i minister opowiedział Prezydentowi o mnie, jak o jakimś awanturniku. Po jakimś czasie z Prezydentem rozmawiał Aleksander Szczygło. Lech Kaczyński skwitował krótko „Już mi o tym twoim Rybaku opowiadał (i tu padło imię)”. Ale wszystko się dobrze skończyło.

Prezydent był trochę starszy. Zawsze przepuszczał kobiety w drzwiach, nawet sprzątaczkę całował w rękę. Kiedyś w Sopocie wychodził z budynku i zauważył, że w oddali stoi moja asystentka. Wrócił, żeby się z nią pożegnać...

Wtedy w Sopocie omal nie doprowadziłem do skandalu. Polecieliśmy tam na ważne spotkanie. Wprowadzono nas do jakiegoś pokoju, na stole stał wielki półmisek z kanapkami. Byliśmy głodni, minister Szczygło zastanawiał się czy te kanapki są dla nas. Przekonywałem go, że na pewno dla nas. On zjadł kilka, a ja połknąłem wszystkie z łosiem. Wybierałem je, bo były najsmaczniejsze. Gdy weszły delegacje, okazało się, że to w tym pokoju będzie spotkanie, a my zjedliśmy poczęstunek przygotowany dla Prezydenta i jego gości.

Prezydent poprosił herbatę, ale w szklance, bo tak pijał. Kierowniczka rezydencji była przestraszona, bo nie miała szklanek, tylko filiżanki. Znalazła jedną we własnym pokoju. Była przejęta i twierdziła, że Głowa Państwa nie może pić ze zwykłej szklanki...

EP: Często latał Pan z Prezydentem?

JR: Czasami. Byłem z nim na miejscu katastrofy samolotu CASA, w której zginęło 20 lotników. To był makabryczny widok... Pogoda była wtedy fatalna, przy lądowaniu rzuciło samolotem - tym, który rozbił się pod Smoleńskiem. Od tego czasu nie lubię lądować.

Przed rokiem, tuż przed Wielkanocą odwiedziliśmy polskich żołnierzy w Afganistanie. Prezydent nie pozwolił lecieć żadnej kobiecie, bo twierdził, że to zbyt niebezpieczne. Ukrył ten wyjazd także przed mamą, obawiał się, że pani Jadwiga może się bardzo zdenerwować, jeśli się o nim dowie. Dlatego Prezydentowi zależało,

żeby żadna informacja z wizyty nie ukazała się zanim delegacja nie wróci do Warszawy. Nasi dziennikarze dostosowali się do prośby, ale newsa „puściła” któraś z zachodnich agencji prasowych i informacja pojawiła się w telewizji. Byliśmy wtedy na lotnisku w Kabulu, gdy do Prezydenta zadzwoniła zdenerwowana mama. Kiedy członkowie delegacji zauważyli lodowate spojrzenie Lecha Kaczyńskiego, błyskawicznie zniknęli. W saloniku zostaliśmy tylko w trójkę. Lech Kaczyński podszedł do mnie i powiedział „kto mnie wydał?” Wyjaśniłem, że nie mogliśmy nic zrobić... Wtedy minister Szczygło stwierdził



Jarosław Rybak z Aleksandrem Szczygłem (+), marzec 2007 r. Ostatnie przygotowania do konferencji prasowej w MON

„No pięknie panie Jarku, mówiłem, żeby pan nie leciał, ale się pan uparł. Zdenerwował pan Prezydenta, to muszę pana wyrzucić z pracy”. Przez moment zobaczyłem, że Prezydent wyraźnie zmartwił się moją przyszłością. Odpowiedziałem „zabierzcie mnie chociaż do samolotu”. Wtedy Prezydent zorientował się, że z szefem żartowaliśmy. Zaczęliśmy się śmiać i atmosfera się rozładowała.

Prezydenta i Prezydentową spotykaliśmy często w ogrodach pałacowych lub w pałacu. Po prostu szedłem na obiad, a z przeciwka szedł Lech Kaczyński. Mówiłem mu „dzień dobry”, ochronie „cześć” i szliśmy w swoje strony.

EP: A jaki był Aleksander Szczygło?

JR: Od początku 2007 r. byłem jego najbliższym współpracownikiem, świetnie się rozumieliśmy, bo nadawaliśmy na tych samych falach. Choć często mówiliśmy sobie po imieniu, nigdy oficjalnie nie przeszliśmy na „ty”.

To nie był człowiek łatwy w obyciu. Często się spieraliśmy, niekiedy kłóciliśmy. To były ostre dyskusje o to, jak działać, jak się wypowiadać, jak ma wyglądać dokument, który opublikujemy, kiedy urządzać konferencje prasowe. Nawet jak rozmowy były mocne, to szef zwykle pierwszy próbował załagodzić sytuację, zapraszał do gabinetu i zagadywał. Gdy mnie bardzo wkurzył,

to się nie odzywałem, wtedy mówił „o dyrektor się obraził”. Powtarzałem „obrażam się na kolegów, na przełożonych nie mogę, mogę tylko się nie odzywać, kiedy wydają głupie polecenia”. Ale wytrzymywałem najwyżej dzień, potem mi przechodziło.

Dużo rozmawialiśmy. Praktycznie codziennie wieczorem dzwonił do siebie z nowymi pomysłami, albo po prostu pogadać. Moja Asia bardzo się irytowała, bo wiedziała, że między 20 a 22 co najmniej przez pół godziny będę na telefonie.

EP: Jak długo można rozmawiać o pracy?

JR: Nie rozmawialiśmy o pracy. Gdy w soboty wieczorem dzwoniłem do szefa, żeby omówić niedzielny występ u Moniki Olejnik w Radiu ZET, on często przerywał „dajmy spokój z pierdołami. A co tam było wczoraj na imprezie?” Interesował się swoimi ludźmi, co robią, jakie mają problemy. Opowiadając o nich, nie mówiłem „na czelnik taki a taki”, posługiwałem się ksywkami. Minister wiedział kim jest „Harry”, „Ken”, „Betti”, „Dzoana”.

Szef bardzo przeżywał to, że jest rozpoznawalny. Na początku sława imponuje, ale z czasem bardzo męczy. Nie można iść na piwo, w kąpielówkach na plażę, kupić butelki alkoholu w supermarkecie, bo ludzie robią zdjęcia i wysyłają je do gazet.

Ostatniego Sylwestra spędziliśmy razem w ośrodku prezydenckim w Łucieniu. Pojechaliśmy tam w jakieś 10 osób. To była taka grupa ludzi, z którymi się spotykaliśmy w weekendy. Teraz nawet zaproszenia na takie spotkania nabrały nowego wymiaru. Gdy zapraszałem gości, pytali „ale po co my się mamy spotkać?” Wtedy odpowiadałem „porozmawiamy o życiu, śmierci i przemijaniu”.

To było takie hasło. Gdy ktoś mówił, o tym, że trzeba porozmawiać o życiu śmierci i przemijaniu, to wiedzieliśmy, że umawiamy się na weekend. Teraz to już nabrało zupełnie innego znaczenia...

Podobnie jest z innym powiedzonkiem. Kiedy narzekałem, że za dużo mamy roboty, szef systematycznie powtarzał: „nikt nie mówił, że będzie lekko i wszyscy dotrzymają słowa”. Dziś widzę, że „wszyscy dotrzymali słowa”.

Często przekomarzaaliśmy się czy lepiej być z Małopolski Zachodniej, czy z Warmii i Mazur. Rozmawiając z dziennikarzami szef zawsze podkreślał, że pochodzi z małej wioski pod Olsztynem. I dodawał „a dyrektor jest z Małopolski Zachodniej, konkretnie z Brzeszcz”. Gdy planowaliśmy jego występy w mediach, to mówiłem „kiedyś załatwię Panu wywiad w „Odgłosach Brzeszcz”, ale to nie będzie takie proste, bo czytelnicy są wymagający”.

Po południu w piątek, 9 kwietnia, wyjechałem na dwutygodniowy urlop. Ok. godz. 14 rozmawiałem z szefem, przypominając, że jadę do rodziców i żeby mi w czasie urlopu nie przeszkadzał, bo muszę odpocząć od roboty. 10 kwietnia, o 9.30 dowiedziałem się, że rozbił się samolot Prezydenta. Natychmiast wróciłem do Warszawy.

EP: Znal Pan też funkcjonariuszy Biura Ochrony Rządu?

JR: Ci, którzy lecieli do Katynia, w 2007 r. odpowiadali za ochronę wizyt ministra Szczęgło w Iraku, Afganistanie, w Libanie, na Bałkanach. Często razem lataliśmy. W hotelu w Pakistanie ja już spałem, delegacje były wtedy jedyną okazją, żeby się wyspać, bo w Polsce dziennikarze dzwonili non-stop, kiedy jeden z BOR-owików zapukał, żeby coś omówić. Poprosił mnie do pokoju obok. Poszedłem w białym hotelowym szlafroku i kapciach. A w pokoju siedzieli umundurowani i uzbrojeni BOR-owiki i GROM-owcy. Specjalnie długo zagadywali, bo mieli niezły ubaw z mojego stroju.

Słynny był Paweł Janeczek „Janosik” - przystojny, elegancki. Dziewczyny się za nim oglądały. Wstąpił do policji w rodzinnym Zwoleniu. Był tam posterunkowym, ale zameldował swojemu komendantowi, że chce być antyterrorystą. Komendant zapytał „a widziałeś kiedyś terrorystów u nas w Zwoleniu?” i na rok skierował go do najgorszego komisariatu w powiecie. Paweł opowiadał, że tam najgorszym przestępstwem było włamanie do kurnika. Ale dopiął swego i w końcu trafił do elity elit - Biura Ochrony Rządu. Odpowiadał za bezpieczeństwo Głowy Państwa.

„Janosik” miał uroczą żonę Asię, znaną dziennikarkę. Jak opowiadaliśmy o tym, że gazety piszą bzdury, to Paweł zawsze przypominał artykuł na swój temat. Jedna z gazet zamieszczała zdjęcia, na których Asia niesie w reklamówce jabłka. Z artykułu wynikało, że nie dba o męża, bo karmi go jabłkami, a taki facet powinien jeść kotlety i kielbasę. „Janosik” się wkurzał i mówił „Asia o mnie nie dba?! Przecież to głupoty”.

Kiedyś pojechaliśmy na weekend do rodziny „Janosika”. Jego wujek był w wojsku kucharzem i w domu robił po 100 kotletów mielonych i po 400 pierogów. Z weekendu wróciłem z torbą pełną swojskiej kielbasy. Opowiadałem wtedy o koledze, który zamiast „co” mówił „czo”, a ponieważ się jąkał, powtarzał „czo... czo”. Po jakimś czasie spotkaliśmy się z BOR-owikami w Pałacu Prezydenckim i jeden z nich - też był w samolocie do Smoleńska - stwierdził „Gdy pytam przez radiostację, to słyszę „Czo... czo...?”

„Janosik” miał plany na emeryturę. Chciał założyć przedszkole, to miało być przedszkole stworzone przez oficerów BOR. Pokazywał na swojego kolegę i mówił „czy „Yeti” nie może zajmować się dziećmi?” A „Yeti” - zbudowany jak szafa, z twarzy wygląda tak, że strach się bać - powtarzał „no pewno, że się zajmę”. Do dziś nie wiem, dlaczego „Yeti” nie leciał do Katynia, bo zawsze był z „Janosikiem”. Gdy zobaczyłem go nad trumną Prezydenta, to jakbym zobaczył ducha.

EP: A stewardessy?

JR: Fajne, młode dziewczyny. Gdy pracowałem w MON to częściej latałem niż jeździłem tramwajem. Samoloty czy śmigłowce są tam normalnym środkiem transportu. Ostatnio najczęściej lataliśmy z Justyną Moniuszką. To była śliczna dziewczyna, miss Politechniki Warszawskiej. Przed kilkoma tygodniami by-

liśmy razem w Gruzji i Azerbejdżanie, podobnie się jej moje spinki do mankietów.

EP: Znal Pan też innych pasażerów lotu do Katynia?

JR: Znałem wszystkich ministrów, generałów, sporo kombatanów. Generał Bronisław Kwiatkowski 5 maja miał przejść na emeryturę. Kilka dni przed katastrofą rozmawialiśmy o tym, jak pożegna go Prezydent. W czwartek, 8 kwietnia, w holu BBN spotkałem panią Anię Walentynowicz i jej asystentkę Janinę Natusiewicz-Mirer. Niosłem garnitur z czyszczenia, a pani Ania zagadnęła: „jakaś większa impreza się szykuje w BBN?” Odpowiedziałem, że nie, po prostu od czasu do czasu trzeba, żeby człowiek wyglądał porządnie. Ten garnitur przydał się na pogrzeby...

Anna Walentynowicz była niesamowicie skromną kobietą, a przecież to w jej obronie wybuchł strajk w Stoczni Gdańskiej w 1980 r. I od niej zaczęła się historia „Solidarności”. Dzięki pani Ani poznałem rodzinę ks. Jerzego Popiełuszki. W zeszłym roku, na 25. rocznicę śmierci ks. Jerzego organizowaliśmy uroczystości w Suchowoli, jego rodzinnej miejscowości. Poznałem siostry księdza, brata, siostrzenice, byłem w jego rodzinnym domu.

Mam takie zdjęcie z jakiejś uroczystości w IPN. Siedzi nas kilka osób, z czego pięcioro leciało do Katynia: pani Prezydentowa, Izabela Tomaszewska, Janusz Kurtyka, pani Ania i Janina Natusiewicz-Mirer. Podobnych zdjęć znalazłem teraz sporo...

EP: W tym samolocie lecieli też biskupi...

JR: Przed 11 listopada ubiegłego roku z prawosławnym arcybiskupem Mironem wydaliśmy płytę z pieśniami patriotycznymi. W ten projekt była zaangażowana Para Prezydencka, Izabela Tomaszewska, bp Miron i ja. Cała czwórka poleciała do Katynia.

W samolocie był też Tadeusz Płoski - katolicki biskup połowy. W 2006 r. razem skakaliśmy ze spadochronem. On całe życie pracował za biurkiem, ale zdecydował się skoczyć z 4 tysięcy metrów. Kiedy wylądował, padła propozycja powtórzenia skoku, na co odpowiedział: „trzeba sprawdzić jak to jest, ale dwa razy to niepotrzebne kuszenie losu”.

Gdy pracowałem w „Super Ekspresie” Tadeusz udzielił mi wywiadu. Ktoś z redakcji na stronie z wywiadem zamieścił zdjęcie rozebranej pani. Potem biskup zwrócił mi uwagę: „Jarek musieliście dać tę panią? Ale jak już daliście, to trzeba było dać jakąś ładną”. On był do tańca i do różańca. Wygłaszał bardzo prze-myślane, głębokie homilie. Wszyscy płakali, kiedy przemawiał na pogrzebach poległych żołnierzy. Ale był też duszą towarzystwa. Na pierwszych spotkaniach każdy z nas przedstawiał towarzyszkę: „moja żona”, „moja narzeczona”, a on powtarzał: „ja dzisiaj swoją zostawiłem w domu”.

W czasie ostatniej pasterki w katedrze polowej zorganizowano tełmost ze wszystkimi kontyngentami wojskowymi. Przemawiał minister, generałowie, było bardzo oficjalnie. A Tadeusz zapytał jednego z dowódców „a jak kapelanowi celibat wychodzi?” Zmieszany do-

wódca nie wiedział, co powiedzieć... Biskup miał kapitalne poczucie humoru. Na półce w moim mieszkaniu stoi figurka Matki Boskiej, którą od niego dostałem, a w biblioteczkę dwa tomy homilii „do poczytania, jak się będę nudził”.

EP: Czego teraz najbardziej brakuje?

JR: Nie ma z kim pogadać o wielu ważnych sprawach, bo w domu staram się nie opowiadać o kulisach polityki, o tej całej kuchni. Nie ma do kogo zadzwonić wieczorem, żeby skomentować co się działo, zaplanować co będziemy robić w najbliższym czasie.

XII MAŁOPOLSKIE DNI DZIEDZICTWA KULTUROWEGO - Zobacz z BLISKA

Program:

15 maja - Osiedle domów górniczych - Stara Kolonia w Brzeszczach ul. Kościuszki/ul. Górnicza

MIEJSKA KOBIET, MIEJSKA MĘŻCZYZN godz. 10.00-18.00 - czynny punkt informacyjny, godz. 11.00, 14.00, 16.00, 17.00 - zwiedzanie Starej Kolonii z przewodnikami, zbiórki przy punkcie informacyjnym.

Cechownia KWK „Brzeszcze-Silesia”, godz. 10.00-12.00 - prezentacja nt. historii i dnia dzisiejszego kopalni. Wejście jedynie w grupach, zbiórki co pół godziny przy bramie kopalni od strony ul. Ofiar Oświęcimia.

Stara Kolonia, podwórko przy ul. Kościuszki/ul. Górniczej, godz. 11.00-16.00 - *Mamlas Plac*, czyli podwórko zapomnianych zabaw dziecięcych. Dla dzieci i rodziców.

Hotel Babel - Restauracja (ul. Ofiar Oświęcimia 52), godz. 18.00-21.00 - *Brzeszczańska Babska Biesiada* organizowana przez mieszkanki Brzeszcz. Wejściówki do kupienia w punkcie informacyjnym.

16 maja - Stara Kolonia ul. Kościuszki/ul. Górnicza, godz. 10.00-18.00 - czynny punkt informacyjny, godz. 11.00, 14.00, 16.00, 17.00 - zwiedzanie Starej Kolonii z przewodnikami, zbiórki przy punkcie informacyjnym.

Cechownia KWK „Brzeszcze-Silesia”, godz. 10.00-12.00 - prezentacja nt. historii i dnia dzisiejszego kopalni. Wejście jedynie w grupach, zbiórki co pół godziny przy bramie kopalni od strony ul. Ofiar Oświęcimia.

Stara Kolonia, podwórko przy ul. Kościuszki/ul. Górniczej, godz. 11.00-16.00 - *Mamlas Plac*, czyli podwórko zapomnianych zabaw dziecięcych. Dla dzieci i rodziców.

Ponadto W SOBOTĘ I W NIEDZIELĘ:

Szlak męskich i damskich fanaberii - indywidualne spacerowe trasy hobby brzeszczan (m.in. ogródki, wystawy, kolekcjonerzy). Mapki tras spacerowych dostępne w punkcie informacyjnym.

Stoiska z lokalnymi wydawnictwami, rękodziełami, smakołykami i tajemniczymi pamiątkami.

Talenty Małopolski 2010

W Ośrodku Kultury w Brzeszczach podobnie jak rok temu odbyły się eliminacji Powiatu Oświęcimskiego XXIII Małopolskiego Festiwalu Form Muzycznych i Tanecznych „Talenty Małopolski 2010”. Tego dnia mury OK drżały, bo każdą salkę i korytarz wypełniali szczerze rozgrzewający się młodzi tancerze. Zespół „Puls” z Ośrodka Kultury w Brzeszczach otrzymał Grand Prix.

Występujących oceniało jury w składzie Grzegorz Gargula, Adrian Kulik i Roman Michalik. Nie mieli łatwego zadania, na scenie wystąpiło bowiem prawie 500 tancerzy i tancerek, którzy prezentowali wysoki poziom.

- Bardzo cieszy mnie wypowiedź przewodniczącego jury a zarazem dyrektora festiwalu Adriana Kulika, który po raz kolejny podkreślił wysoki poziom prezentacji tanecznych na przeglądzie w Brzeszczach - mówi Danuta Korcińska, instruktor z OK. - Użył sformułowania, że taneczną stolicą małopolski jest powiat oświęcimski.

Takie wyróżnienie dla nas to zasługa instruktorów tanecznych, zaangażowanych tancerzy i coraz ciekawszej choreografii, za sprawą, której można wiele przekazać.

Brzeszczańskie eliminacje uprawniając do występu w wadowickim finale 9 maja.

Jury postanowiło przyznać Grand Prix wraz z nominacją do finału wojewódzkiego zespołowi „Puls” z Ośrodka Kultury w Brzeszczach, prowadzonemu przez Jacka Kremera. Oceniający uznali, że grupa prezentuje bardzo wysoki poziom, dlatego już po zakończonej eliminacji, co jeszcze nigdy się nie zdarzyło, przyznali zespołowi „Puls” Grand Prix.



Zespół „Puls” zdobył Grand Prix

Nominowało też do finału następujących wykonawców: Joannę Kremer (LCK w Libiążu), duet Joanna Kremer i Katarzyna Horawa (LCK w Libiążu), Karolinę Samogę (KS Grawitacja w Oświęcimiu), Natalię Jaranowską (KS Grawitacja w Oświęcimiu), Piotra Michalca (OK w Brzeszczach), Zespół „Switch” (Szkola Tańca Astra w Oświęcimiu), Magdalenę Jaskółę (KS Grawitacja w Oświęcimiu), Maję Bratus (KS Grawitacja w Oświęcimiu), Zespół „WOW” (MDK w Oświęcimiu), Zespół „Grawitacja” (KS Grawitacja w Oświęcimiu), Ewę Szurowską (MDK w Oświęcimiu), Zespół „AS” (Szkola Tańca Prestiż w Oświęcimiu), Zespół „Finezja” (Szkola Tańca Prestiż w Oświęcimiu), Zespół „Prima” (Szkola Tańca Prestiż w Oświęcimiu), Zespół „Laskowiaczy” (Niepubliczne Gimnazjum w Laskowej), Zespół „Contra” (OCK w Oświęcimiu), Zespół „Shake” (PZ nr 2 w Oświęcimiu) i Katarzynę Horawę (LCK w Libiążu).

W protokole jury można było przeczytać podziękowania zarówno dla wszystkich uczestników, ich instruktorów, rodziców, opiekunów, animatorów za przygotowanie i prezentację programów konkursowych, jak i organizatorów eliminacji Form Tanecznych - Starostwu Powiatowemu w Oświęcimiu, dyrekcji i pracownikom merytorycznym, technicznym OK w Brzeszczach, Wioletcie Kowalczyk oraz Szymonowi Cieśli za podjęcie trudu przygotowania i profesjonalnej realizacji imprezy.

Mariola Bartel

Wyniki z części finałowej podamy w kolejnym numerze „OB”.

Rytm ulicy

Festiwal Tańca „Rytm Ulicy” jest imprezą, podczas której tancerze i tancerki prezentują swoje umiejętności i talenty. Z roku na rok festiwal cieszy się coraz większym zainteresowaniem również wśród mieszkańców sąsiednich miejscowości.

Festiwal Tańca odbywa się w hali sportowej w Brzeszczach. Organizacją co roku zajmuje się Ośrodek Kultury w Brzeszczach. Eliminacje trwają od wczesnych godzin. Podczas tegorocznej edycji zaprezentowało się 420 osób, a miało być jeszcze więcej, lecz ze względu na żalobę narodową imprezę przeniesiono i nie każdy mógł przybyć.

- Organizatorzy mieli obawy o powodzenie festiwalu, bo w tym samym terminie odbywały się również w Chrzanowie i Wodzisławiu Śląskim - mówi Danuta Korcińska, organizator. - Wspaniałym zaskoczeniem było dla nas to, że pojawiła się taka ilość uczestników.



Pięćosobowe jury w składzie: Sławomir Kurzak - dyplomowany nauczyciel tańca, choreograf, Paweł Guzik - instruktor tańca hip-hop i break dance z Bielska-Białej, Marcin Belak - instruktor tańca, członek grupy „UnNaturals”, Beata Pendrys - instruktor fitness i Karolina Antos - instruktor tańca, wytypowało finalistów, którzy walczyli o zwycięstwo w różnych kategoriach.

W kategorii taniec towarzyski - zespoły - najlepsi okazali się reprezentanci Szkoły Tańca „Prestiż” z Oświęcimia. Zwyciężyła grupa „Finezja”, a na podium stanęli też „As” i „Happy”. W kategorii solowej - break dance - furore zrobił Radek Byrski z Powiatowego Młodzieżowego Domu Kultury w Trzebinii. Jurorzy po zakończonym występie na stojąco bili brawo. Drugie miejsce zajął Sebastian Kardas, a trzecie Kamil Haranczyk także z MDK w Trzebinii. W kolejnej kategorii solowej - dance show/hip-hop -

Filozoficzny sukces

Aneta Gawełek, brzeszczanka, uczennica Liceum Ogólnokształcącego w Gilowicach, już w pierwszej klasie podjęła wyzwanie i wzięła udział w Olimpiadzie Filozoficznej, a co najważniejsze została jednym z laureatów. W kwietniu tego roku dowiedziała się, że bez dodatkowych egzaminów może podjąć studia m.in. na Uniwersytecie Warszawskim czy Jagiellońskim.

Na początku roku szkolnego Aneta, uczennica pierwszej klasy liceum z ciekawości poszła na kółko filozoficzne prowadzone przez Dorotę Tobiasz. Już na drugim spotkaniu nauczycielka była przekonana, że nowa uczennica z pewnością wystartuje w olimpiadzie i tak też się stało. Aneta bez problemów przyswoiła wiedzę i znalazła się w gronie laureatów konkursu, a co za tym idzie drzwi do najlepszych uczelni zostały otwarte.

Olimpiada Filozoficzna organizowana przez Uniwersytet Warszawski cieszy się dużym zainteresowaniem wśród uczniów liceów. Nic dziwnego, skoro na najlepszych czeka duża nagroda w postaci zaliczonego na egzaminie maturalnym, na poziomie rozszerzonym, dodatkowego przedmiotu oraz mówiąc kolokwialnie zapewnione „wejście” na różne uczelnie.

Aneta Gawełek w drodze do sukcesu przeszła trzy etapy. Na początku napisała pracę „Ja-

(ciąg dalszy na str. 21)

zwyciężyła Justyna Kędra z Miejskiego Ośrodka Kultury, Sportu i Rekreacji w Chrzanowie. Jurorzy docenili też Katarzynę Horawę i Joannę Kremer z Libiąskiego Centrum Kultury.

Natomiast w dance show/hip-hop - zespoły (do 12 lat) - na podium stanęli „Bęc” z Libiąskiego Centrum Kultury, „Raz dwa trzy” z Gminnej Świetlicy Środowiskowej w Chełmie Śląskim oraz „Crazy Dance” ze Szkoły Podstawowej w Nowej Wsi; w kategorii hip-hop/dance show - zespoły (od 13 do 19 lat) - najlepiej zatańczyła „Contra” z Oświęcimskiego Centrum Kultury. Wysokie noty zdobyli również „Kaprys” z MOK-SiR w Chrzanowie oraz „Switch” ze Szkoły Tańca „Astra” w Oświęcimiu. Podczas festiwalu tancerki rywalizowały w kategorii duety. Najlepszy układ zaprezentowały Joanna Kremer i Katarzyna Horawa z LCK. Kolejne miejsca zajęły Maja Bratus i Anna Kądziołka z KS „Grawitacja” z Oświęcimia i Natalia Dąbrowska z Agnieszką Drelowską z Miejskiego Gimnazjum nr 2 w Oświęcimiu. W kategorii cheerleaders - zespoły - zwyciężyła grupa „Bęc” z Libiąża. Za nimi uplasowały się zespoły „Secondo Shake” z G nr 2 w Oświęcimiu i „Shade” z Gminnego Centrum Kultury w Polance Wielkiej.

- Tak duże zainteresowanie festiwalem świadczy o tym, że impreza ma swoich stałych odbiorców, którzy uczestniczą w tym święcie tańca - tłumaczy Korcińska. - Bardzo dopingowałam i trzymałam kciuki za mieszkańców Brzeszcz, którzy niekoniecznie tańczyli w naszych zespołach: Natalię Jaranowską, Maję Bratus, Piotra Michalca i Ewelinę Wyrobek. Nawet, jeśli nie udało im się zająć czołowych lokat, dla mnie są indywidualnościami tanecznymi, którym życzę wielu sukcesów.

Mariola Bartel

(ciąg dalszy ze str. 20)

kie znaczenie dla rozumienia szczęścia może mieć wybór postawy wobec problemu istnienia Boga”, na podstawie filozofii m.in. Immanuela Kanta, Sřren Kierkegaarda i Blaise Pascala. Potem została zaproszona do kolejnego etapu, który składał się z dwóch części. Musiała napisać esej „Czy warto w dzisiejszych czasach być stoikiem?”, wypełnić test i zaliczyć egzamin ustny. Ten etap olimpiady odbył się w Liceum im. Mikołaja Kopernika w Bielsku-Białej. Na trzeci, finałowy etap skierowano Anetę na Uniwersytet Warszawski.



Aneta Gawelek, tegoroczna laureatka Ogólnopolskiej Olimpiady Filozoficznej

- Podczas finału musiałam obronić napisaną pracę oraz udzielać odpowiedzi na zadawane przez komisję pytania - mówi laureatka olimpiady, Aneta Gawelek. - Zmierzyłam się w Warszawie z setką osób i udało się.

Tego samego dnia brzeszczanka dowiedziała się o wynikach olimpiady, o tym, że znalazła się w gronie laureatów. Za sprawą filozofii Aneta już w pierwszej klasie liceum nie musi martwić się o miejsce przyszłych studiów, wiele uczelni przyjmie ją bez dodatkowych egzaminów.

Mariola Bartel

Festiwal przyrody

Uczniowie brzeszczańskiej „Dwójki” uczestniczyli w Festiwalu Przyrody zorganizowanym przez nauczycieli placówki z okazji Światowego Dnia Ziemi. Przygotowano sporo atrakcji, jak wystawy, spotkania czy wycieczki terenowe.

22 kwietnia dzieci z SP nr 2 na zajęcia przyszły bez tornistrów. Był to dla nich wyjątkowy dzień - brak odpytywania i klasówek. W zamian dobra zabawa i pogłębianie wiedzy z zakresu przyrody i ochrony środowiska naturalnego. Jak powstał pomysł Festiwalu?

- W sierpniu 2008 r. założono Stowarzyszenie Przyjaciół Dwójki, którego celem jest wspieranie działań dydaktycznych, wychowawczych i opiekuńczych szkoły oraz ochrona, promocja zdrowia, upowszechnianie kultury fizycznej i prace na rzecz uczniów - mówi Barbara Włosiak, dyrektor placówki.

Stowarzyszenie pozyskuje środki finansowe z przekazywanego 1% podatku. W tym roku za uzyskane pieniądze przygotowano z okazji Światowego Dnia Ziemi Festiwal Przyrody dla wszystkich uczniów „Dwójki”.

W jednodniowym festiwalu wzięli udział też nauczyciele. Pedagodzy przygotowali ciekawe zajęcia i warsztaty, dzieci chętnie w nich uczestniczyły.

- Tego dnia przygotowywałam razem z kolegami i koleżankami doświadczenia amatorskie z chemii, fizyki i biologii - mówi Szymon Skibiński, uczeń klasy szóstej. - Np. „czarowanie kolorami”, które polegało na dolewaniu do wywaru z czerwonej kapusty różnych składników, jak ocet czy soda. Dzięki temu wywar zmieniał kolor.

Rozmowy z EDELMANEM

Kino „Wisła” odwiedzili autorzy książki „Marek Edelman: Bóg śpi” Witold Bereś i Krzysztof Brunetko. Wraz z nimi do Brzeszcza przyjechał Tomasz Schimscheiner, aktor, który podczas spotkania z publicznością czytał fragmenty książki oraz Piotr Uss Wąsowicz producent filmu „Dowódca Edelman”, w reżyserii Artura Więcka „Barona”.

Witold Bereś i Krzysztof Brunetko uważali Edelmana za wielkiego człowieka, dlatego też postanowili napisać jego biografię i nakręcić film. Jednak, kiedy go poznali zaprzyjaźnili się. Przez dziesięć lat odwiedzali pana Marka, rozmawiali o najróżniejszych rzeczach, a napisanie książki ciągle spadało na dalszy plan. Po tym długim okresie zrealizowano wcześniejsze plany.

Podczas spotkania w kinie „Wisła” goście opowiadali o Edelmanie. Mówili, że był kontrowersyjną osobą, dlatego książkę oparli na dekalogu, bo każdy z nas ma swoje wartości. Wpadli na ten pomysł i zadawali swojemu już przyjacielowi pytania na podstawie dekalogu, a Edelman je w swój sposób interpretował. Całą esencję jego wywodu, poglądu na świat zebrał i spisał Leopold Unger, co możemy w książce przeczytać. Natomiast wyświetlony film „Dowódca Edelman” w reżyserii Artura Więcka „Barona” przedstawia zapis tych rozmów.

- W zasadzie była to bardzo szczera, kamealna rozmowa, podczas której ludzie dowiedzieli się pikantnych szczegółów o Marku Edelmanie - opowiada Aneta Wądrzyk, kierownik kina „Wisła”. - To nie był sztywny wywiad, po

- Odwiedzaliśmy też sale, w których nasi starci koledzy ze szkół średnich przeprowadzali doświadczenia z fizyki i z chemii (PZ nr 6 i PZ nr 7, przyp. red.) - opowiada Paulina Chrapek, uczennica klasy szóstej. - W świetlicy było mini ZOO. Uczniowie przynieśli swoje małe zwierzęta, jak chomiki i szynszyle.

Tomasz Liptak dodaje, że jeszcze w kinie „Wisła” obejrzel film „S.O.S. dla planety” i spotkali się z Grzegorzem Baczkowskim ze Stowarzyszenia Ekologicznego „BIOS”.

Uczniowie klas drugich pojechali wraz z opiekunami na wycieczkę do szkoły drzew i krzewów ozdobnych w Pisarzowicach. Do Brzeszcza wrócili z ozdobnymi krzewami, już posadzili je wokół szkoły. Odbyły się też w murach SP nr 2 przedstawienie „Las”, zajęcia plastyczne, muzyczne oraz wystawa plakatów „Różnorodność w nas, bioróżnorodność wokół nas”.

- Dzień był bardzo oryginalny, dzieci zdobywały wiedzę z biologii, chemii, geografii i fizyki - mówi Grażyna Lachendro, nauczycielka SP nr 2. - Myślę, że młodszym dzieciom w ten sposób przybliżyliśmy zagadnienia związane z przyrodą, a starszych udało nam się wdrożyć w zagadnienia, które czekają na nich w kolejnych latach nauki.

Mariola Bartel

prostu rozmawiano o nim, o jego filozofii i cały czas podkreślano, że do końca życia pozostał dowódcą. Tak jak był nim w powstaniu warszawskim, tak dowodził przyjaciółmi, znajomymi, ludźmi, z którymi przebywał.

Autorzy książki opowiadali też, że Edelman z jednej strony był samotny, a z drugiej w jego domu zawsze ktoś był. Nie przyznawał się, że samotność mu doskwiera. Jednak często dzwonił w dzień czy w nocy do przyjaciół. Nie mówił, że chce porozmawiać, bo np. ma słabszy dzień, ale że przez przypadek zadzwonił. Był bardzo silnym psychicznie, inteligentnym oraz kontrowersyjnym facetem.

Tego dnia w Brzeszczach padło kilka zabawnych faktów z życia Edelmana. Wspomniano, że sam się przyznał, w jaki sposób dobierał



Podczas spotkania publiczność rozmawiała z gośćmi

ludzi do pracy. Np. kiedy przeprowadzał rozmowy kwalifikacyjne z pielęgniarkami, zawsze obok każdego z nazwisk rysował znaczek. Uważał, że na jego oddziale pielęgniarka ma być mądra, opiekuńcza, intuicyjnie działać a oprócz tego ma być ładna. Te znaczki określały każdą z wymienionych cech. Jego współpracownicy oraz pacjenci potwierdzili, że na oddziale dziewczyny były zawsze wzorcowe.

Marek Edelman w czasie II wojny światowej należał do Powszechnego Żydowskiego Związku Robotniczego (Bund). W 1942 r. był wśród założycieli Żydowskiej Organizacji Bojowej (ŻOB), a rok później uczestniczył w powstaniu w getcie warszawskim. Po śmierci Mordechaja Anielewicza został ostatnim przywódcą bojowników ŻOB podczas walk w getcie. W roku 1944 wziął udział w powstaniu warszawskim, jako członek ŻOB podporządkowanej Armii Ludowej na Starówce.

W latach pięćdziesiątych ukończył studia na Akademii Medycznej w Łodzi, ze specjalnością kardiologia. W 1972 r. został ordynatorem oddziału intensywnej terapii łódzkiego Wojewódzkiego Szpitala im. Nikolaja Pirogowa.

W okresie PRL rozpoczął działalność opozycyjną. Uczestniczył w obradach podziemu do spraw zdrowia w ramach rozmów „Okrągłego Stołu”. Po roku '90 prowadził działalność polityczną w ramach ROAD, następnie Unii Demokratycznej, Unii Wolności oraz Partii Demokratycznej.

Przez ostatnie dwa lata życia mieszkał w Warszawie u swojej przyjaciółki Pauli Sawickiej. Zmarł 2 października 2009 r.

Mariola Bartel

Księga kondolencyjna

Pisano o wielkim smutku, bólu i o tym, że nie jest łatwo zrozumieć dlaczego ta tragedia się wydarzyła. Trudno ubiera się w słowa tak bolesne uczucia i emocje. Wielu mieszkańców, przedstawicieli władzy lokalnej, instytucji i placówek kultury oraz oświaty, przedsiębiorstw, firm wpisało swoje myśli i uczucia w Księgę Kondolencyjną, która była wyłożona w Urzędzie Gminy w Brzeszczach. W ten sposób chciano oddać hold 96 osobom, które odeszły tak nagle w katastrofie lotniczej pod Smoleńskiem.



Do Księgi wpisuje się burmistrz Teresa Jankowska

Pierwszy wpis do Księgi Kondolencyjnej dokonała burmistrz Teresa Jankowska: „To pierwsza Księga Kondolencyjna w historii naszej gminy, ale rozmiar tragedii, która dotknęła Polaków i Polskę w dniu 10 kwietnia trudno opisać. W sobotę, 10 kwietnia, pod Smoleńskiem, w katastrofie samolotu prezydenckiego zginął Lech Kaczyński, jego Małżonka Maria i ponad 90 osób, w tym przedstawiciele parlamentu, senatu, urzędów państwowych, wojska i Rodzin Katyńskich. Dla nas Polaków, Katyń będzie miał obecnie dwa oblicza. To sprzed 70 lat, kiedy to z rąk sowieckich oprawców wymordowano tysiące polskich obywateli. 10 kwietnia 2010 roku, w drodze do Katynia ginie 96 najwyższych przedstawicieli Rzeczypospolitej. Te wydarzenia są dla nas wielką raną. Naszym zadaniem, Polaków, w imię wspólnych wartości, niech będą wnioski i refleksje wyciągnięte z tych tragicznych wydarzeń. Myślę, że wyciągniemy naukę, która nauczy nas wzajemnego szacunku, otwartości w dyskusji, służbie dla dobra drugiego człowieka, wspólnoty i Ojczyzny. Cześć ich pamięci. Niech spoczywają w pokoju”.

Przeglądając Księgę trafia się na wiele wzruszających słów: „Kochałam Was i szanowałam...”, „Wyraży głębokiego żalu, współczucia dla wszystkich rodzin i bliskich ofiar...”, „Jestem wstrząśnięty tą tragedią. Nigdy nie przypuszczałem, że może dojść do tak smutnych i przejmujących wydarzeń”. O tym, że trudno ubiera się w słowa ból i współczucie mówi nam dyrektor Gminnego Zarządu Edukacji w Brzeszczach Bożena Sobocińska. - Aby wpisać się, do Księgi podchodziłam trzy razy. To bardzo wzruszające i trudne zarazem. „Sobotnia tragedia to dla nas wszystkich nie tylko szkoła śmierci, ale i szkoła życia. Nauczmy się w tej szkole odpowiedzialnej miłości do Ojczyzny i wiernej

służby Narodowi (...). Spieszmy się kochać ludzi tak szybko odchodzą - te słowa poety kończą kondolencję rodziny Sobocińskich.

Szczególne słowa wpisała Poseł na Sejm RP Beata Szydło. W katastrofie zginęło wielu jej Przyjaciół. Do Księgi dołączono nadesłane do burmistrz Teresy Jankowskiej kondolencje. „Żałoba, która spadła na naród Polski jest także naszą żałobą...” - napisał Tiziano Lanzini były burmistrz partnerskiej gminy Londa we Włoszech. Również Angela Gilio oraz Maria Pina - przedstawiciele oświaty w Londzie napisały: Jesteśmy skonstronowane żałobą, która ogarnęła drogą Polskę. Brak jest słów, aby wyrazić nasz smutek, który my także odczuwamy pomimo dzielącej nas odległości...”. Wyraży współczucia nadeszły również z Francji ze Stowarzyszenia Pamięci o Auschwitz od Isabelle Choko.

Nie sposób nie wspomnieć o szczególnie wzruszających i szczerych listach pożegnalnych dla Pana Prezydenta Lecha Kaczyńskiego napisanych przez uczniów klasy II Zespołu Szkolno-Przedszkolnego nr 2 im. Kostka Jagiełły w Zasolu. W jednym z listów 9-letniego Tomasza Szyszki czytamy: „Bardzo mi przykro z powodu wypadku samolotu TU 154 w sobotę, w Katinii. Chciałem się z panem pożegnać. Był pan bardzo dobrym prezydentem”. „Bardzo jest mi przykro, że stało się coś takiego. Chociaż tak dobrze pana nie znałem, nigdy nie przyszło mi coś takiego do głowy, że kiedykolwiek takie wydarzenie nastąpi (...). Bardzo bym chciała żeby pan żył dla nas - Polaków - napisała 8-letnia Ewelina Łysek. „Dlaczego leciałeś? Przecież mogłeś jechać pociągiem. Dlaczego odszedłeś

z tego świata tak, jak polowa mojej rodziny (...). Widziałem jak nieśli Cię w trumnie. Twoja córka, księża, wojskowi i politycy modlili się za Ciebie. Lechu Kaczyński, może jak dorosnę to Cię zastąpię. Albo mojego kuzyna jako strażak. Był pan świetnym prezydentem Lechu Kaczyński. Bardzo Cię lubiłem i kochałem. Mogłeś rozkazać żeby polscy żołnierze wycięli pod lotniskiem wszystkie drzewa. Gdziekolwiek będziesz, Polacy będą Cię kochać na zawsze” - napisał 9-letni Karol Niemczyk.

Księga Kondolencyjna zostaje w Urzędzie Gminy i będzie dokumentem przechowanym dla przyszłych pokoleń.

Katarzyna Witus

Mali recytatorzy

Pierwsze miejsce ex aequo w tegorocznej edycji Gminnego Konkursu Recytatorskiego dla uczniów klas I-III szkół podstawowych zajęły Wiktoria Jurek i Aleksandra Piestrak. Obie są uczennicami brzeszczańskiej „Dwójki”.

W konkursie wzięło udział 15 małych recytatorów, reprezentantów SP nr 1, SP nr 2, SP Jawiszowice, ZSP nr 1 Przecieszyn, ZSP nr 3 Skidziń i ZSP nr 2 Zasole. Każdy z nich zaprezentował po dwa utwory wybranego pisarza o dowolnej lub skorelowanej ze sobą tematyce (utwór poetycki i fragment prozy).

Wygłaszali z pamięci przede wszystkim wiersze polskich autorów, m.in. Juliana Tuwima, Jana Brzechwy, Agnieszki Frączek, Małgorzaty Strzałkowskiej oraz prozę z zakresu literatury światowej („Kubuś Puchatek”, „Przygody Mikołajka”) i polskiej.

Prezentacjom przysłuchiwały się jurorki: lokalna pisarka i malarka Weronika Włodarczyk, instruktor Ośrodka Kultury Danuta Korcińska i kierownik biblioteki OK Danuta Szawara. Przy ocenie zwracały uwagę na dobór repertuaru, interpretację tekstu, kulturę słowa i ogólny wyraz artystyczny. Laureatami konkursu zostali: Wiktoria Jurek i Aleksandra Piestrak z SP nr 2 (ex aequo 1. miejsce), Julia Ortmann z SP Jawiszowice i Kamil Grabiarz z ZSP nr 3 Skidziń (ex aequo 2. miejsce), Angelika Pasternak z ZSP nr 2 Zasole (3. miejsce), Zuzanna Basak z SP nr 1 (wyróżnienie), Kaja Magiera z ZSP nr 1 Przecieszyn (wyróżnienie „pierwsze szlify”). Zwycięzcy pierwszego miejsca reprezentować będą naszą gminę na szczeblu powiatowym w XXVI Konkursie Re-

(ciąg dalszy na str. 23)

Zaproszenie

Samorządy Osiedlowe nr 3, nr 4, nr 7 oraz Ośrodek Kultury i Świątlica na os. Szymanowskiego zapraszają na XII Gminny Dzień Dziecka
29 maja: Brzeszcze - teren boiska na os. Szymanowskiego (15.00-19.30)

30 maja: Nazieleńce - teren stadniny koni (15.00-19.00)

Szczegóły na plakatach.

Podziękowanie

Serdeczne podziękowania za udział w uroczystościach pogrzebowych oraz zamówione msze święte w intencji

śp. Maksymiliana Mastyskarza

składają córka i syn.

Podziękowanie

Wszystkim, którzy w ciężkich dla mnie chwilach po tragicznej śmierci mojego

śp. brata Andrzeja

okazali mi pomoc, współczucie i dodawali otuchy, a szczególnie pani Cecylii Ślusarczyk i panu Jackowi Wawro składam serdeczne podziękowania. Bóg zapłać

Ewa Hebda

(ciąg dalszy ze str. 22)

**Gminny Konkurs Recytatorski odbywał się po raz dziewiąty**

cytatorskim Uczniów Szkół Podstawowych, który odbędzie się 30 kwietnia w Oświęcimiu.

Konkurs ma służyć m.in. popularyzacji piękna i kultury języka polskiego, poznawaniu najcenniejszych dzieł literatury powszechnej oraz rozwijaniu wśród uczniów umiejętności wyrażania myśli i uczuć za pomocą poezji.

Zorganizowały go nauczycielki SP nr 2 Renata Wolny i Małgorzata Pinazza.

Uczestnikom konkursu wręczono pamiątkowe dyplomy uczestnictwa w konkursie oraz nagrody książkowe ufundowane przez Gminny Zarząd Edukacji, Ośrodek Kultury i dyrekcję SP nr 2.

Ewa Pawlusiak

**Jesteś
dla nas
ważny!**



**atrakcyjne pożyczki • korzystne lokaty
konta osobiste**



JAWISZOWICE

os. Paderewskiego 12,
tel. (32)211-01-79

BRZESZCZE

ul. Kościuszki 1,
tel. (32)211-08-53

infolinia 0 801 602 222*

www.skokpiast.pl

*opłata 0,37 PLN/min + VAT



DOMUS s.c.

Barbara Woszczyńska Małgorzata Rams
POŚREDNICTWO I WYCENY NIERUCHOMOŚCI
Oświęcim, Rynek Główny 12 (pod filarami)
tel./fax 33/843-22-57, 606 481 272, 606 481 264

Przykładowe oferty:

Mieszkania: Brzeszcze: pow. 35m², 1pok, 1p - 50 000zł; Oświęcim: pow. 44m², 2 pok, 1p - 145 000zł; pow. 37m², 2 pok, parter - 110 000zł;
Domy: Brzeszcze Centrum: pow. 163m² dz. 5,60a - 398 000zł; Przeciszów: pow. 96m² dz. 8a - 280 000zł; Babice: 113m² dz. 7a - 280 000zł;
Działki: Jawiszowice: pow. 43a - 86 000zł; ok Oświęcimia dużo działek
ceny już od 20zł/m² - Poszukujemy nieruchomości dla naszych klientów.

www.domusss.pl

PRACOWNIA PROJEKTÓW BUDOWLANYCH

- * Projekty Budowlane
- * Adaptacje Typowych Projektów
- * Certyfikaty Energetyczne Budynków
- * Nadzory Budowlane
- * Konsultacje, Doradztwo

tel. 0 510 134 366



INDECO®
wygodne mieszkanie

„TEDEX”
KOM. 515 237 222
**EKSPOZYCJA
BRZESZCZE**

Sklep Przemysłowy
SŁOWACKIEGO 3A
TEL. 032 211 1448

**PROJEKT
I WYCENA GRATIS**





MÓWI SIĘ...

**Wszystko zaczyna się od czytania...
„W wychowaniu i rozwoju człowieka
bardzo wiele zależy od tego, co on
w dzieciństwie przeczyta”.**

Wanda Chotomska

Jeżeli to co czytamy w dzieciństwie, ma wpływ na to, jacy jesteśmy w przyszłości, warto poznawać ulubione książki, te wyjątkowe, zapamiętane na wiele, wiele lat.

O takich właśnie lekturach rozmawialiśmy już z Zuzanną Celmer, Grzegorzem Kasdepke, Renatą Lembas i Mariolą Przyzwan. Tym razem o czytaniu i ulubionej książce z dzieciństwa mówi Teresa Jankowska - burmistrz Brzeszcz.



informacje, coraz mniejszy zasób słów. Kiedy wspominały osoby dla nas ważne, autorytety, myślałam tutaj o Janie Pawle II i jego wypowiedziach - piękna polszczyzna, wielki zasób słów, umiejętność budowania zdań - myślałam, że to wszystko wynosi się z przeczytanych książek.

Czytam teraz

Skończyłam niedawno Paulo Coelho „Pielgrzym”. Dlatego, że w ubiegłych latach miałam przyjemność wędrować drogą św. Jakuba i postanowiłam poprzez tę książkę wrócić do tych miejsc i z perspektywy przebytej drogi sprawdzić, czy faktycznie tak się ją odbiera jak Paulo Coelho napisał. Tym bardziej że tematyka tej książki, była inspiracją marzenia, że chcę chociaż kilka kilometrów tej drogi zaliczyć, zobaczyć, czy to faktycznie tak jest.

Natomiast książka, która pewnie bardziej wiąże się z obecną pracą ale i z doświadczeniami związanymi z recesją - jak radzą sobie z tym inni albo radzili - „Rządzić inaczej” Osborne’a, który pokazuje przykłady różnych rozwiązań w trudnych sytuacjach w samorządzie amerykańskim.

Całą wypowiedź Teresy Jankowskiej można obejrzeć na naszej stronie internetowej www.ok.brzeszcz.pl w zakładce BIBLIOTEKA.

Również czytelników Odgłosów Brzeszcz, zapraszamy do podzielenia się z nami swoimi wspomnieniami o ukochanej książce dzieciństwa, tak bardzo wyjątkowej, że zapamiętanej do dzisiaj.

CZYTA SIĘ...

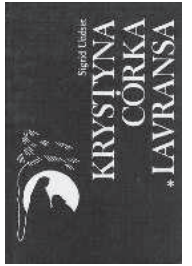
To był Hit!

Norweskie klimaty

Sigrid Undset „Krystyna, córka Lavransa”. Powieść ta wiele lat temu zachwycała czytelniczki bibliotek, niektóre czytały ją wielokrotnie, wciąż znajdując coś nowego.

„W historii ludzkiego życia liczą się tylko momenty napięcia, chwile rozstrzygające - prawdziwą będzie tylko ta powieść, która momenty te uwzględnia. Tylko wtedy, gdy człowiek rzuca na szalę wszystkie swe siły, gdy dusza jego żarzy się i płonie - tylko wtedy staje się postacią prawdziwie żyjącą” - tak „dobrą” powieść definiował Stefan Zweig. I taka jest właśnie „Krystyna, córka Lavransa”, wielka powieść historyczna, saga o zmierzchu dawnego państwa Wikingów. Wzruszająca historia grzechu, miłości i odkupieniu. Jeden z najpiękniej nakreślonych portretów kobiecych w literaturze. Krystyna grzeszyła w młodości a potem pokutowała przez całe życie.

Dla tych, którzy tę książkę czytali wiele lat temu, Norwegia już zawsze kojarzy się z „Krystyną...”. Każdego, kto lubi skandynawskie klimaty w powieściach, sagach a zwłaszcza w tak modnych dzisiaj skandynawskich kryminałach zachęcamy do lektury!



UWAŻA CIEKAWA KSIĄŻKA

Czytelnicy bibliotek OK w Brzeszczach polecają ciekawe książki!

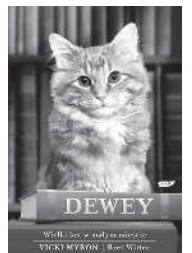
„Czy kot może zmienić życie w małym miasteczku?”

Pewnego dnia do metalowej skrzynki na książki w bibliotece publicznej w Spencer został wrzucony małeńki kotek. Decyzją bibliotekarek został w bibliotece. Nie była to łatwa decyzja. Nie można przecież trzymać w bibliotece nieprzyjemnego kota, ale Dewey okazał się sympatycznym, mądrym, miłym kotkiem. Czytelnicy, a szczególnie dzieci byli zachwyceni, no może z pewnymi wyjątkami. Życie w bibliotece zaczęło się zmieniać. Dewey miał coraz więcej przyjaciół, a biblioteka czytelników. Zmieniło się też miasteczko. Jak? Przeczytajcie książkę „Dewey. Wielki kot w małym mieście” autorstwa Vicki Myron oraz Bret Witter. Książkę, którą czyta się wspaniale. Jest pełna niespodzianek, uroku, mądrości.

Stała czytelniczka

ły również dwa wyróżnienia: dla Oliwii Guzik i Joanny Łukowicz.

Była też gimnastyka buzi i języka dla wszystkich. Zabawne językowe ćwiczenia przygotował i gimnastykę poprowadził trener mowy, czyli Tajemniczy Głos. Cała sala „z wielkim zapalem ruszała ustami i razem z nami cieszyła się słowami”.



NIESFORNE WIERSZYKI ŁAMIĄCE JĘZYKI

Bohaterem międzyskolnego konkursu „Niesforne wierszyki łamiące języki”, przygotowanego przez Bibliotekę Ośrodka Kultury były wiersze - wiersze specjalne, bo niesforne. Niesforne czyli nieposłuszne, rozbrykane, rogane, pełne językowych łamańców. Usłyszeliśmy je w wykonaniu 27 „Super Gaduś”, uczniów klas I-III Szkół Podstawowych gminy Brzeszcz, śmiałości, którym udało się ujarzmić trudne łamacze języków. Hitem konkursu był wiersz Małgorzaty Strzałkowskiej „Czarownica i żaba” - usłyszeliśmy go pięciokrotnie. Występy



dzieci oceniali: burmistrz gminy Brzeszcz - Teresa Jankowska, aktorka teatru Groteska w Krakowie - Katarzyna Kopczyk, dyrektor Ośrodka Kultury w Miedźnej Joanna Stawowy oraz ks. Mirosław Wądrzyk (spektakle przygotowane przez niego wielokrotnie oglądaliśmy na scenie Ośrodka Kultury). Najlepszymi „Super Gaduśami” zostały Julia Ortman i Monika Krajniewska. II miejsce zdobyły Wiktoria Jurek i Anna Stawowy, III miejsce Kajetan Tobiasz i Aleksandra Piestrak. Przyznane zosta-

PINES S.C.

Rok zał. 1995

OFERUJEMY USŁUGI W ZAKRESIE:

NIWELACJI TERENU * WYKOPÓW POD BUDOWĘ: DRÓG * DOMÓW
LINII ENERGETYCZNYCH * WODOCIĄGÓW



POSIADAMY ROZBUDOWANY PARK MASZYN:

- MINI ŁADOWARKA
- MINI KOPARKA
- KOPARKO-ŁADOWARKA



Wojciech Moskal
właściciel

32-620 Brzeszcze, ul. Gen. Hallera 11

tel. kom. 0 503 01 44 99 tel./fax: 032/ 737 0 737

Firma Malarska
"ENSMAL"
tel. 666 392 657



Mirosław Enson

ul. Mickiewicza 28

32-620 Brzeszcze

e-mail: ensmal@wp.pl

- Malowanie pomieszczeń, elewacji i dachów
- Malowanie złożone fantazyjne
- Tapetowanie ścian i sufitów
- Szpachlowanie ścian (gładzie gipsowe)
- Bezpyłowe szlifowanie gładzi
- Montaż płyt g-k
- Montaż paneli podłogowych, ściennych
- Montaż listew wykończeniowych
- Flizowanie (układanie płytek)
- Renowacje stolarki okiennej, drzwiowej itp.

Zespół Szkół w Woli

ul. Górnicza 47, 43-225 Wola

(obok TESCO)

tel./fax: 032 211 96 10



Technikum - kierunki kształcenia:

- TECHNIK HOTELARSTWA
- KUCHARZ
- KELNER
- TECHNIK ŻYWIENIA I GOSPODARSTWA DOMOWEGO

PRAKTYKI W RENOMOWANYCH HOTELACH!

www.zswola.pl zsglwola@o2.pl

Kamieniarstwo nagrobkowe

Andrzej Godzik

Nagrobki i parapety

(granitowe, pierwszy gatunek,
różne kolory, duży wybór)



32-620 Brzeszcze
ul. Kolejowa 2
tel. 0602-116-395

Terminowe i solidne wykonanie

KANCELARIA ADWOKACKA W CZĘSTOCHOWIE,

FILIA W JAWISZOWICACH, ADW. KRZYSZTOF HALKIEWICZ,

UL. POCZTOWA 6, 32-626 JAWISZOWICE, TEL.: 600-345-853, 34/3616141

Upieramie informuje, iż w dniu 15.05.2010r. w godz. 10.00-15.00

Udzielane będą przez adwokata **DARMOWE PORADY PRAWNE**

W ramach ogólnopolskiej akcji Adwokaci Pro Bono

Więcej informacji można uzyskać telefonicznie lub na stronie

www.halkiewicz.com

Kancelaria Radcy Prawnego

Józef Juras

Jawiszowice, ul. Przeczna 16

Czynne:

Poniedziałek; godz. 18.00 - 20.00

Środa; godz. 16.00 - 18.00

lub w umówionym terminie

Tel. 603-959-032





GABINET KOSMETYCZNY ALEKSANDRA

już od czerwca 2010 r.

nr telefonu (32) 211 16 15.

os. Paderewskiego 37 w Jawiszowicach.



Oaza
zdrowia i urody
w zasięgu
Twojej ręki



pożyczka od serca

- szybko - już w godzinę
- bez zaświadczeń o zarobkach - nawet do 60 tys. zł
- dla każdego - niezależnie od źródła dochodu
- na dowolny cel - na co tylko chcesz
- bez poręczyciela - nawet do 40 tys. zł

tak rat jeszcze!
niskich nie było

SKOK STEFCZYKA
Os. Paderewskiego 18
32-626 JAWISZOWICE-BRZESZCZE
Tel. 32/212 11 99 ; 695 353 034

P.P.H.U.

WALDI

POLECA:

DREWNO KOMINKOWE

OPAŁOWE

BRUKARSTWO

USŁUGI

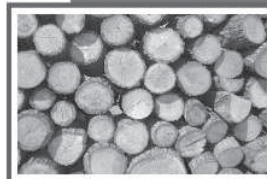
TRANSPORTOWE DO 2,5 t

PRACE ZIEMNE

MINI KOPARKĄ

MINI ŁADOWARKĄ

MONTAŻ SIECI
KANALIZACYJNYCH



Jawiszowice ul. Piaski 29

tel. 606 98 50 73

tel. 032/ 737 07 85 (po godz. 19.00)

PPHU "WYROBEK" ZAKŁAD WĘDLINIARSKI

32-620 Brzeszcze ul. Kościuszki 33a tel. 032/ 212 13 17



Tradycja, smak i zdrowie

Dobre
bo
Swojskie!



SKLEP FIRMOWY

OGÓLNOŚPOŻYWCZY

zapraszamy

pon.-sob. 6.00 - 22.00

nd. 8.00-22.00

Brzeszcze ul. Kościuszki 33a

**Salon
Fryzjerski**

zapraszamy: pon.-pt. 8.00 - 20.00, sob. 8.00 - 14.00

Brzeszcze ul. Kościuszki 39 tel. 33/ 488 19 69



SPORTOWE ZMAĞANIA

Z każdym rokiem coraz większym zainteresowaniem cieszą się Jesienne Turnieje Piłki Siatkowej, dlatego w tym roku Samorządy Osiedlowe nr 4 i nr 7 wraz ze świetlicą OK na os. Szymanowskiego zorganizowały I Wiosenny Turniej Piłki Siatkowej o puchar mieszkańców samorządów.

Odbył się na hali sportowej w Brzeszczach. Do rywalizacji, która była zacięta i stała na wysokim poziomie, przystąpiło 8 drużyn. Ostatecznie zwyciężyła drużyna „Poke-mony” w składzie: Anna Grzybek, Konrad Janusz, Adrian Michalak, Adam Hajda, Patryk Kołodziej i Hubert Maciejczyk. Drugie miejsce zajęli: Michał Baraniak, Mateusz Górnica, Konrad Dutka, Przemek Surzyn, Mateusz Saduś i Jakub Kulka, czyli „Sześć, dziewięć”. Brązowy medal wywalczyła drużyna pod nazwą „Dream Team”: Konrad Noworyta, Sebastian Fuglewicz, Patryk Paul, Barbara Bożek, Karolina Stańczyk, Rafał Jaferniki. Czwarte miejsce przypadło drużynie o wdzięcznej nazwie „Paluski Beskidzkie”.

Każda drużyna otrzymała dyplomy i wode w trakcie turnieju, a cztery pierwsze pamiątkowe medale. Zwycięzców dodatkowo nagrodzono pucharem. Mecze sędziowali Daniel Pochopień, Justyna Drobny i Konrad Kawa.

Do sprawnego przeprowadzenia turnieju przyczynili się: Katarzyna Roszak, Janina Gicala, Czesław Żak i Sławomir Drobny.

Katarzyna Roszak

NA IX CRACOVIA MARATON

Czterech brzeszczańskich biegaczy, kontynuując tradycję biegania popularnych w naszym mieście w latach 80. maratonów, 25 kwietnia wzięło udział w IX Cracovia Maraton.

W maratonie, przy silnym wietrze wystartowało 2417 zawodników z całego świata, wśród nich czterech brzeszczan. Na wysokich pozycjach uplasowali się Krzysztof Badera - 63 m. (w kategorii wiekowej M50 - 3 miejsce) i Marek Przewoźnik - 70 m. Dalsze lokaty zajęli Tadeusz Sambak i Dariusz Papuga.

Zwycięzcą IX Cracovia Maraton z czasem 2:16,13 został Etiopczyk Abebe Dagane. Wyprzedził Białorusina Dmitrija Baranowskiego (2:22,16) i Polaka Przemysława Rojewskiego (2:22,32).

EP

INTEGRACYJNE ZAWODY

Po raz dziesiąty w hali sportowej w Brzeszczach zorganizowano imprezę sportową „Integracyjne zawody lekkoatletyczne”. Uczestniczyli w nich uczniowie klas piątych szkół podstawowych z gminy Brzeszcze oraz Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Oświęcimiu.

Uczniowski Klub Sportowy Gminy Brzeszcze, Ośrodek Kultury w Brzeszczach i Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy w Oświęcimiu w brzeszczańskie hali sportowej stworzyli warunki do zdrowej rywalizacji uczniów z sześciu podstawówek. Wzięli udział w integracyjnych zawodach sportowych, dzięki czemu mogli się lepiej poznać.

- Celem imprezy jest m.in. kształtowanie prawidłowych postaw u zdrowych dzieci w bezpośrednim kontakcie z niepełnosprawnymi fizycznie i umysłowo - mówi Andrzej Jakimko, prezes UKS Brzeszcze. - A dzieciom niepełnosprawnym dostarcza pozytywnych emocji i wzmocnień oraz daje możliwość odniesienia sukcesu w czasie zabaw sportowych.

Od dziesięciu lat formuła zawodów jest niezmienna. W konkurencjach lekkoatletycznych sprawdzają się uczniowie z brzeszczańskich

szkół. Następnie dzieci z klas integracyjnych i z SOSW. Każdego roku wolontariat pełnią uczniowie z Gimnazjum nr 2 w Brzeszczach pod opieką Jolanty Hodur.

- Szczycimy się tym, że pozytywne kontakty zawodników z niepełnosprawnymi owocują w latach następnych podejmowaniem przez nich wolontariatu na naszej imprezie - dodaje Jakimko.

Najważniejszym punktem tej niezwykle sportowej imprezy była „Sztafeta integracyjna”, w której wzięli udział wszyscy zawodnicy. Połączeni w pary uczniowie z gminy Brzeszcze i ich niepełnosprawni koledzy wykonali wspólnie ćwiczenia sprawnościowe na czas.

- Ambitna walka o jak najlepsze miejsca wyzwoliła w dzieciach chęć pomocy i współpracy w parach - tłumaczy prezes UKS. - Te pozytywne emocje niwelują lęk przed kontaktem z niepełnosprawnymi.

Pomysłodawca i organizator zawodów Andrzej Jakimko został „Przyjacielem Szkoły” i otrzymał od Rady Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego podziękowanie za ofiarność i zrozumienie potrzeb placówki, za serce, które kocha i pomaga potrzebującym, za wsparcie, które wywołuje radość na twarzy i szczęście.

Wyniki: Dziewczeta

Bieg na 60 m: 1 m. Paulina Fraś SP nr 2 Brzeszcze, 2 m. Paulina Dudka SP Jawiszowice, 3 m. Marcelina Adamaszek SP nr 2 Brzeszcze

Skok w dal: 1 m. Wiktoria Karpel SP Skidziń, 2 m. Kinga Kolasa SP nr 2 Brzeszcze, 3 m. Marcelina Adamaszek SP nr 2 Brzeszcze

Rzut piłką lekarską: 1 m. Agnieszka Górksa SP Jawiszowice, 2 m. Karolina Sporysz SP Skidziń, 3 m. Małgorzata Wilk SP Skidziń

Rzut piłką palantową: 1 m. Katarzyna Sikorska SP Jawiszowice, 2 m. Wiktoria Jakielek SP Jawiszowice, 3 m. Izabela Chwastek SP Skidziń

Chłopcy:

Bieg na 60 m: 1 m. Rafał Włoszek SP nr 2 Brzeszcze, 2 m. Eryk Parysz SP nr 2 Brzeszcze, 3 m. Krystian Mikołajek SP nr 2 Brzeszcze

Skok w dal: 1 m. Rafał Włoszek SP nr 2 Brzeszcze, 2 m. Eryk Parysz SP nr 2 Brzeszcze, 3 m. Krystian Mikołajek SP nr 2 Brzeszcze

Rzut piłką lekarską: 1 m. Jakub Rąba SP Skidziń, 2 m. Oliver Copik SP Jawiszowice, 3 m. Bartosz Płaza SP nr 2 Brzeszcze

Rzut piłką palantową: 1 m. Damian Samel SP nr 2 Brzeszcze, 2 m. Paweł Rychlewicz SP nr 2 Brzeszcze, 3 m. Kamil Kapica

Mariola Bartel

Zwycięstwo drużyny PZ nr 6

21 kwietnia na stadionie KS Górnik w Brzeszczach rozegrano II Turniej Piłki Nożnej Szkół Górniczych Kompanii Węglowej S.A. Organizatorem imprezy był Powiatowy Zespół nr 6 Szkół Zawodowych i Ogólnokształcących w Brzeszczach. Całością koordynował nauczyciel wychowania fizycznego Jacek Pędrys.

W rozgrywkach uczestniczyły reprezentacje: Zespołu Szkół nr 2 w Knurowie, Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 3 w Rudzie Śląskiej, Powiatowego Zespołu Szkół w Bieruniu, Zespołu Szkół Technicznych w Rybniku, Zespołu Szkół Technicznych w Bytomiu, Powiatowego Zespołu nr 6 Szkół Zawodowych i Ogólnokształcących im. prof. Kazimierza Bieleni na w Brzeszczach.

PZ nr 6 reprezentowali: Michał Sikora, Dawid Kubica, Przemysław Jarosz, Marcin Musiał, Piotr Hyla, Tomasz Gabrys, Maciej Węgrodzki, Krzysztof Noworyta, Konrad Marcarczyk, Sławomir Tłaska, Piotr Czerwik, Piotr Paw, Robert Sowa, Szymon Dybeł, Paweł Sikora, Woj-

ciech Adamowicz. Trenerem ekipy jest nauczyciel wychowania fizycznego Wojciech Włodarczyk.

Eliminacje odbyły się w dwóch grupach. W pierwszej uczniowie z PZ nr 6 zwyciężyli pokonując zawodników z Rudy Śląskiej 3-0. Miejsce drugie przypadło ekipie z Rybnika, która wygrała z gospodarzem 1-0, ale przegrała z Rudą Śląską 0-1. W grupie drugiej zawodnicy z Bierunia zwyciężyli z Knurówem 2-0 i z Bytomiem 2-0.

W finale drużyna z Brzeszcz zmierzyła się z Bieruniem. Mecz zakończył się wynikiem 0-0. Dopiero rzuty karne przyniosły wygraną 3-1 oraz zwycięstwo w turnieju dla PZ nr 6. W meczu o trzecie miejsce Rybnik pokonał Knurów także w rzutach karnych 3-2.

Wyróżnienia indywidualne przyznano w kategoriach: najlepszy bram-

karz (Michał Sikora z Brzeszcz, Mateusz Ligęza z Rybnika), najlepszy strzelec (Sebastian Rzepa z Bierunia) oraz najlepszy zawodnik (Dawid Kubica z Brzeszcz).



Zawodnik brzeszczańskie „Szóstki” Piotr Hyla odbiera puchar z rąk dyrektora technicznego KWK „Brzeszcze - Silesia” Kazimierza Grzechnika

Nagrody ufundowali dyrektor KWK „Brzeszcze-Silesia”, Starostwo Powiatowe w Oświęcimiu, NSZZ „Solidarność”, Związek Zawodowy Sierpień '80, Związek Zawodowy Kadra, Związek Zawodowy Pracowników Dołowych, przewodniczący Rady Miejskiej w Brzeszczach.

Zwycięskim drużynom puchary wręczyli: dyrektor techniczny KWK „Brzeszcze-Silesia” Kazimierz Grzechnik, burmistrz Brzeszcz Teresa Jankowska, naczelnik Wydziału Edukacji Starostwa Powiatowego w Oświęcimiu Aleksandra Bibrzycka.

Katarzyna Łaska

SKLEP KOMPUTEROWY

KRIONI.PL

ZAPRASZAMY serdecznie wszystkich do zasilenia grona Naszych zadowolonych klientów!!!

OFERUJEMY

SPRZEDAŻ:

- NOWYCH KOMPUTERÓW
- NOTEBOOKÓW
- OPROGRAMOWANIA
- MONITORÓW LCD
- PŁYT CD ORAZ DVD
- ORYGINALNYCH TUSZY ORAZ ZAMIENNIKÓW
- DROKAREK, URZĄDZEŃ WIELOFUNKCYJNYCH
- MYSZEK, KŁAWIATUR ORAZ INNYCH AKCESORIÓW KOMPUTEROWYCH

USŁUGI:

- NAPRAWA KOMPUTERÓW ORAZ NOTEBOOKÓW
- INSTALACJA OPROGRAMOWANIA
- ARCHIWIZACJA ORAZ ODZYSKIWANIE DANYCH
- REGENERACJA KARTIDZY MARKI HP
- KONFIGURACJA POŁĄCZEŃ INTERNETOWYCH
- INSTALACJA URZĄDZEŃ PERYFERYJNYCH
- DARMOWE OGŁOSZENIA NA STRONIE FIRMY KRIONI

OFERUJEMY: MIŁĄ, FACHOWĄ OBSŁUGĘ, NAJLEPSZĄ JAKOŚĆ ORAZ PROFESJONALIZM

AUTORYZOWANY SERWIS FIRMY INFOBIS

ul. Turystyczna 9, 32-626 Jawiszowice (były sklep komputerowy Infobis)

Kontakt: tel. 32/737 25 65; e-mail: biuro@krioni.pl; www.krioni.pl

 **www.OdlotoweWakacje.com**
PODRÓŻE MARZEŃ

www.OdlotoweWakacje.com

os. Paderewskiego 18
32-626 Jawiszowice - Brzeszcze
tel. 32 212 11 99 ; 603 900 144
e-mail biuro2@odlotowewakacje.com

Lato 2010

Rezerwuj swoje wakacje już teraz

Zniżki nawet do -20%

**GORRRACE OFERTY
SUPER LAST MINUTE**

**GWARANCJA
STAŁEJ I NIEZMIENNEJ CENY!**

WCZESNIEJ = TANIEJ

OSTATNIE DNI PROMOCJI
www.odlotowewakacje.com

CS SERWIS

CENTRUM SERWISOWE

**NAPRAWY KOMPUTERÓW, LAPTOPÓW
MODERNIZACJE**

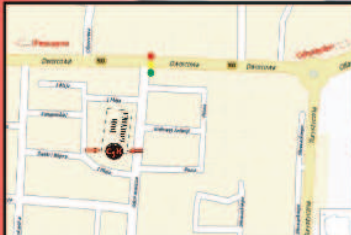
**KOMPLEKSOWA OBSŁUGA FIRM
KAS FISKALNYCH**

NAPRAWY DROKAREK

**NAPRAWY GWARANCYJNE
I POGWARANCYJNE**

Panasonic acer LEXMARK FUJITSU COMPUTER SIEMENS

intel IBM TOSHIBA ASUS COMPAQ EPSON



**32-620 BRZESZCZE
UL. MICKIEWICZA 2**

Tel: (032) 737 38 52

cskserwis@wp.pl

Jesteśmy do Twojej dyspozycji!
www.mobisgroup.pl

MATERIAŁY BUDOWLANE

WALIGÓRA W

Zakład Usług Transportowo-Rolniczych
Wojciech Waligóra
Skidziń ul. Wypoczynkowa 38

dystrybutor firm:

Wienerberger
POROTHERM KORAMIC

Libet
Królewska Kostka Brukowa

BIEGONICE **WAVIN dla domu** **BRAAS** **POLSKA**

NAJLEPSZE CENY W REGIONIE!

DUPEX WITAJ W DOMU. **UNIBET** Dobre Systemy **ISOVER** **Roben** CERAMIKA BUDOWLANA

TRANSPORT - ROZŁADUNEK - KORZYSTNE RABATY

tel. 032 / 21 11 838
tel. kom. 0602-33-87-21